DZIŚ 20 STRON

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. WYDANIE V.

Rok XXII. Kraków, sobota 20 maja 1939 Nr. 137

NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 555. Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7. Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata), 206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe. Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

„Dla Syjonu nie umilkniemy, dla Jerozolimy spokoju nie zaznamy!"

Protest Waad Haleumi w imieniu jiszuwu

Jerozolima, 19. 5. ŻAT. Na kilkudziesięciu wczorajszych zgromadzeniach protestacyjnych odczytano w imieniu Waad Haleumi następującą deklarację:

Wobec całego świata naród żydowski protestuje przeciwko polityce, zmierzającej do łamania najbardziej uroczystych przyrzeczeń w sprawie odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej. Naród żydowski nie ustąpi i nie będzie ofiary zbyt wielkiej, aby zakusy te udaremnić. Żaden Żyd nie przyłoży ręki do kreowania instytucji, przewidzianych tą nową polityką. Nowi imigranci będą przybywać i dopomogą do szerszego rozwarcia wrót Palestyny. Żydzi nie mogą przecież przyjąć polityki, która ma na celu pozostawienie ziemi w stanie nieuprawnym. Żydzi i nadal uprawiać będą ziemię ich praojców i gdyby to było konieczne, użyźnią ją własną krwią. Naród żydowski apeluje do narodu Wielkiej Brytanii, aby nie dopuścił do przeforsowania tej polityki i jest przeświadczony, że rząd angielski będzie miał zrozumienie dla uczuć żydowskich. Ślubujemy słowami psalmisty: „dla Syjonu nie umilkniemy, dla Jerozolimy spokoju nie zaznamy".

Ostrzeżenie pod adresem jiszuwu

Jerozolima, 19. 5. ŻAT. Naczelny dowódca brytyjskich sił zbrojnych w Palestynie generał-major Haining zaprosił dziś do swojej kwatery przedstawicieli Egzekutywy Agencji Żydowskiej, Waad Haleumi i rady gminy żydowskiej w Jerozolimie, zwracając się do nich z ostrym ostrzeżeniem z powodu wczorajszych wydarzeń. „Przez 3 lata — oświadczył generał Haining — świat podziwiał samoopanowanie i zimną krew, jaką Żydzi wykazywali wobec terroru w Palestynie. Mam nadzieję — oświadczył on, że przywódcy żydowscy wpłyną na społeczeństwo żydowskie w kierunku zachowania takiej samej postawy, jak w przeszłości. W ciągu dnia wczorajszego wojsko otrzymało nakaz zachowywania się z rezerwą. Także policja wstrzymywała się od czynnej postawy. Było to jednak możliwe tylko tak długo, dopóki Żydzi nie przeszli do stosowania zabójstw. Moim obowiązkiem jest czuwać nad ładem i porządkiem w kraju. Muszę występować energicznie bez względu na to z czyjej winy pokój jest zakłócany. Gdyby — zakończył generał — wypadki podobne do wczorajszych miały się jeszcze powtórzyć rząd na gwałt odpowie gwałtem".

Nie czekając na odpowiedź zebranych przedstawicieli ludności żydowskiej generał Haining opuścił salę przyjęć.

Komisarz okręgowy o niczym nie wie...

Jerozolima, 19. 5. ŻAT. Zarząd gminy żydowskiej w Jerozolimie złożył dziś w biurze komisarza okręgu jerozolimskiego Keit Roacha energiczny protest przeciwko wczorajszemu najściu oddziału policji angielskiej na gmach gminy i zdemolowaniu wewnętrznego urządzenia biura. Komisarz okręgowy oświadczył, że policja w ogóle nie składała raportu o tym wydarzeniu.

Delegacja żydostwa polskiego w M.S.Z.

Warszawa 19. 5. ŻAT. Dziś wiceminister spraw zagranicznych p. Szembek przyjął delegację ludności żydowskiej w związku z ogłoszeniem Białej Księgi. W skład delegacji wchodzili: adw. Hartglas (Organizacja Syjonistyczna), senator rabin Rubinstein (Mizrachi), Białopolski (Liga Pracującej Palestyny), rabin Kahane (rabinat) i E. Mazur (Aguda).

W imieniu delegacji adw. Hartglas i senator Rubinstein dali wyraz rozgoryczeniu społeczeństwa żydowskiego w Polsce z powodu nowej polityki angielskiej, ograniczającej prawa Żydów do Palestyny i prosił p. ministra, aby rząd Rzeczypospolitej, który w swoim czasie uznał mandat palestyński, zwrócił się do rządu angielskiego przeciwko pogwałceniu mandatu. W sprawie tej delegacja wręczyła p. ministrowi wyczerpujący memoriał.

Pan minister uważnie wysłuchał wywodów delegatów, prosił o dodatkowe wyjaśnienia i informacje i przyrzekł życzliwie rozpatrzyć wręczony mu memoriał.

Oto nasza odpowiedź!

Jerozolima 19. 5. ŻAT. Usyszkin otrzymał dziś od amerykańskiego Keren Kajemet drogą telegraficzną czek na 250.000 dolarów. Keren Kajemet stwierdza w nadesłanej depeszy, że społeczeństwo żydowskie w Ameryce pragnie dać wyraz swemu zdecydowaniu i brać żywy udział w dziele odbudowy Palestyny, w każdej sytuacji. Żydostwo amerykańskie pragnie dodać jiszuwowi otuchy do wytrwania wobec zabiegów, zmierzających do zniszczenia Żydowskiej Siedziby Narodowej.

* * *

Jerozolima 19. 5. ŻAT. Związek żydowskich właścicieli gruntów i nieruchomości miejskich i wiejskich uchwalił wstrzymanie płacenia wszelkich podatków i świadczeń do czasu odwołania Białej Księgi.

300 uchodźców wylądowało w Erec

Jerozolima, 19. 5. ŻAT. W piątek w godzinach przedpołudniowych statek o nieznanej banderze wysadził na brzeg Palestyny w pobliżu Aszkalon 300 uchodźców żydowskich. Nikt z nich nie ma wizy wjazdowej. Wszyscy zostali przez władze wojskowe aresztowani.

Fantastyczna wersja o 100 zabitych

Jerozolima, 19. 5. ŻAT. Doniesienia prasy zagranicznej, jakoby liczba zabitych w czasie wczorajszej demonstracji w Jerozolimie miała przekroczyć 100 osób, jest nieprawdziwa. Liczba rannych jest znaczna, ale tylko jedna osoba, a mianowicie policjant angielski, zmarł na skutek odniesionych ran.

Żydówką zabitą w nocy z środy na czwartek przez terrorystów arabskich w Kwucat Mecuda była 26-letnia Tauba Blank, przybyła przed 4-laty z Polski. Mąż jej jest lekko ranny.

NA POSTERUNKU:

HEIL! EVIVA! BANZAJ!

(J. D.) KRAKÓW, 20 maja.

Jak było do przewidzenia, rozluźnienie stosunków politycznych między Polską a Niemcami pociągnęło za sobą osłabienie węzłów polsko-niemieckich i w innych dziedzinach. Niemal równocześnie z obniżeniem się temperatury uczuć politycznych społeczeństwa polskiego w stosunku do Niemiec, wszyscy dotychczasowi jawni i ukryci zwolennicy metod hitlerowskich w odniesieniu do kapitalnych zagadnień wewnętrznych Polski, pochowali się do mysich dziur. Siłą rozpędu tu i ówdzie pojawiają się jeszcze głosy, na milę zalatujące wonią barwy brunatnej (przepraszam), ale budzą one tym razem na szczęście tylko niechęć i odrazę. Niemcy przestały być w opinii polskiej narodem „prężnym i dynamicznym", natomiast wystąpiły u nich wszystkie błędy i wady, które dotąd widziane były tylko przez „fołksfront" i „żydo-komunę". W mgnieniu oka Francuzi zdołali się wyleczyć ze swego syfilisu, który odkrył u nich Adolf Nowaczyński, a Anglicy w oczach „hurra-narodowych" obrońców Polski przed „zalewem" demokracji zachodnio-europejskiej z poniedziałku na wtorek przestali być rasą zdegenerowaną, starczą, zniedołężniałą i niezdolną nawet do kiwnięcia palcem w bucie przeciw zwycięskiemu pochodowi „głodnych, ale młodych i zdrowych Niemiec hitlerowskich".

Nawet Stany Zjednoczone, w których nasza „kochana młodzież narodowa" widziała samych tylko bolszewików, masonów, no i oczywiście Żydów, i gdzie wszystko przypominało raczej cmentarz, aniżeli życie wielkiego państwa, „nagle" zmieniły swe oblicze: stały się potężne, niezwyciężone w swej sile militarnej i gospodarczej, genialne w swej polityce zagranicznej i społecznej, szczęśliwe z bogactwa i spokoju, a Roosevelt, gromiący dyktatorów, urósł do rzędu bohatera, godnego (może) do zestawienia w jednym szeregu z Adamem Doboszyńskim lub Bolesławem Piaseckim.

Współczujemy głęboko z rozdwojeniem duszy u endeków i oenerowców. Życie ich upływało dotychczas w sposób zadziwiająco łatwy i prosty. Każdy z nich miał prostą i nieskomplikowaną receptę na wszystkie dolegliwości dnia. Hitler bije Żydów? — „Byczo" robi. A że „byczo" robi, więc niech mu się najlepiej powodzi. A że Hilter jest „führerem" Niemiec, więc — „Deutschland, Siegheil"! Dalsze konsekwencje polityczne i „światopoglądowe" płynęły już z dziecinną prostotą. Anglia, Francja, Stany Zjednoczone i inne kraje demokratyczne, w których szybko spostrzeżono się, do czego doprowadzi taka szkoła nienawiści w Niemczech hitlerowskich — okrzyczane zostały „lokajami żydowskimi", natomiast wszystkie kraje, sympatyzujące z Niemcami zyskały łaskę w oczach endeków i oenerowców. Pielgrzymowano więc do niesławnej pamięci agenta hitlerowskiego w Rumunii Zelea Codreanu, który za srebrniki Goebbelsa miał wywołać rewolucję w swej ojczyźnie i sprzedać ją potem Hitlerowi; zachwycano się Japonią, która „grzmociła" Chińczyków tylko dlatego, że Japonia popierała państwa osi i zagrażała wielkim demokracjom; modlono się do generała Franco, który przy pomocy regularnych oddziałów wojskowych Niemiec i Włoch i przy współudziale „rasowo czystych" Marokańczyków dziesiątkował bratnią ludność hiszpańską; „Alkazarczycy", którzy bronili twierdzy bynajmniej nie własnymi piersiami, jak to kłamliwie podaje propaganda nacjonalistyczna, ale przez wystawienie na strzały republikanów małych dzieci, starców i kobiet w słusznym przewidywaniu, że żołnierze republikańscy raczej cofną się, aniżeli splamią swój honor strzałami do niewinnych i bezbronnych istot — dawali natchnienie „narodowym poetom" w rodzaju Konstantego Dobrzyńskiego i pobudki do wysyłania dziękczynnych telegramów dla „bohaterskich obrońców cywilizacji europejskiej". A chodziło przecież tylko o to, aby zwycięstwo rebeliantów wzmocniło politycznie i militarnie państwa osi i dokuczało państwom demokratycznym. Wreszcie Mussolini i jego ustrój faszystowski wywoływał zachwyt u niektórych odłamów opinii polskiej: idzie przecież ręka w rękę z Niemcami, jest „dynamiczny", drwi z demokracji i praworządności, występuje z Ligi Narodów, „grzmoci" Bogu ducha winnych Abisyńczyków, łamie zobowiązania międzynarodowe, drze traktat wersalski, a wreszcie wprowadza ustawodawstwo norymber-

skie, w konsekwencji którego w Europie powstało jeszcze jedno piekło antyżydowskie czyli raj dla endeków i oenerowców.

Satysfakcja jest czytać teraz prasę endecką. Rumunia otrzymuje najlepsze świadectwo za to, że nie dała się uwieść Goebbelsowi i mocno stoi przy wielkich demokracjach; Japonia, wedle opisów tych dzienników, znajduje się w stanie wewnętrznego rozkładu: w kraju przeważają nastroje rewolucyjne, ludność nie chce się wiązać z państwami osi, wojska japońskie, to już nie dawni bohaterzy, którzy, jak podczas wojny z Rosją w roku 1905 dobrowolnie nadziewali się na bagnety rosyjskie, aby swym towarzyszom broni utorować drogę do przedarcia się przez kolumny nieprzyjacielskie, a „Chińczyki trzymają się mocno", jak mówi Czepiec w „Weselu"; we Włoszech panuje nędza, głód i rozpacz; ludność jest niezadowolona z polityki Mussoliniego, następca tronu chce uciec z kraju, na ulicach miast wybuchają ekscesy antyniemieckie, zaś faszyzm znajduje się u progu ruiny. Paradne było stanowisko prasy endeckiej i oenerowskiej w czasie aneksji Albanii przez Włochy. „Tu ukochany il Duce, tam dziarski Achmed Zogu (pochodzący, jak wiadomo, ze starej królewskiej rodziny Zogów, czyli syn chłopskiej rodziny albańskiej), a w środku złamane serce moje" — myślał smętnie niejeden publicysta „narodowy". Obydwa kraje były przecież na śmierć i życie zaprzyjaźnione; w obydwu krajach żywiono jednakowy wstręt do demokracyi, a wiadomości o antysemityźmie albańskim dlatego tylko nie znajdowały miejsca na łamach prasy endecko-oenerowskiej, ponieważ w zaonym tym kraju nie było prawie Żydów. Generał Franco przestał być bohaterem. Głód, nędza i niezadowolenie, które wedle relacji prasy „narodowej" gościły dotąd tylko w państwach demokratycznych, przedostały się „nagle" do Hiszpanii, uszczęśliwionej przez gen. Franco. Z radością witają nasze urzędówki endeckie wiadomości o bezowocnych na razie próbach przyciągnięcia Hiszpanii do włosko-niemieckiego sojuszu wojskowego. Z taką samą radością witają wspomniane dzienniki relacje o tym, że generał Franco otrzyma pożyczkę tylko pod warunkiem przystąpienia do obozu państw demokratycznych.

A Niemcy? Mój Boże — ileż tam okropności?! Same obozy koncentracyjne, same morderstwa, szkoła degeneratów, krętaczy, syfilityków, przestępców, barbarzyńców i deptaczy honoru i cywilizacji. Kiedyś pocieszny Karol z wileńskiego „Słowa" opowiadał głupawe facecje o tym, że Żyda można poznać po samej odpowiedzi na pytanie: Co pan sądzi o Hitlerze? Żyd wtedy denerwuje się i miota ze złości. No, panie Karol, teraz już nie tylko Żyda można po tym poznać.

Rozpisanie Pożyczki Przeciwlotniczej uratowało trochę stanowisko endeków i oenerowców. Deklaracje pożyczkowe nie zawierały, jak wiadomo, rubryki narodowościowej, ani wyznaniowej. Firmę np. „Bławat", subskrybującą bez podania nazwiska właściciela można było zatem bez większych skrupułów zaliczyć do polskiej grupy narodowościowej, a co dopiero Leona Koniecpolskiego z jakiegoś Lublina czy Włocławka (w Kongresówce nierzadkie jest nazwisko polskiej arystokracji rodowej u Żydów). Spryciarze antysemiccy wyczuli koniunkturę. „Dadzą, czy nie dadzą — wszystko jedno. Będziemy pisać, że nie dali". Jeszcze więc na długo przed zakończeniem subskrypcji uchwalili sobie, że wobec niemożności statystycznego stwierdzenia udziału Żydów w Pożyczce Przeciwlotniczej rozpoczną nową furię ataków antyżydowskich pod hasłem: „Żydzi nie chcą dać na obronę państwa, więc trzeba ich do tego zmusić ustawami antyżydowskimi". Jest to zresztą jedyna więź, która łączy endeków i oenerowców polskich z ideologią państw totalitarnych. Cóż dopiero za katzenjammer powstanie u tych „narodowców", gdy wypadki polityczne zmuszą ich do rewizji ich wewnętrznego kierunku politycznego, tak jak niedawne wydarzenia wywróciły do góry nogami całą ich „genialną i przewidującą" orientację na odcinku międzynarodowym.

Plany rządu brytyjskiego w Palestynie

Londyn, 19. 5. (ŻAT) W odpowiedzi na interpelację minister kolonii Malcolm MacDonald oświadczył dziś w Izbie Gmin, że rząd angielski postanowił nie wpuścić więcej eksmuftiego Jerozolimy Hadż Amin el Husseini do Palestyny. Rząd pamięta wszystkie fakty dotyczące działalności muftiego, który jest bezpośrednio odpowiedzialny za akty terroru i morderstwa popełniane nietylko na Żydach i Anglikach, lecz również na Arabach palestyńskich.

W odpowiedzi na inne zapytanie MacDonald stwierdził, że gdy zapanuje ład i porządek w Palestynie, rząd uzna za możliwe zwolnić pewną liczbę Żydów i Arabów internowanych obecnie na mocy ustawy o zapobieganiu rozruchom. Możliwy też będzie powrót osób deportowanych na skutek rozruchów w Palestynie.

Londyn, 19. 5. ŻAT. Jak informują w miarodajnych kołach angielskich, rząd angielski będzie zabiegał o uzyskanie aprobaty Ligi Narodów dla postanowień „Białej Księgi", wyjąwszy jedynie punkt dotyczący zniesienia mandatu.

Rząd angielski — informują następnie z kół miarodajnych — zamierza wprowadzić w życie postanowienie dotyczące imigracji i zakupów ziemi

natychmiast po uzyskaniu zgody parlamentu.

Postanowienia konstytucyjne uzyskają moc obowiązującą dopiero, gdy w kraju zapanuje ład i porządek.

W kołach oficjalnych nie liczą na to, aby Żydzi i Arabowie zaakceptowali „Białą Księgę". W kołach tych oczekuje się trudnych czasów w Palestynie w najbliższej przyszłości.

Informują też, że na sesji majowej rady Ligi Narodów przedstawiciel Anglii zapowie sprawozdanie o Palestynie na sesji czerwcowej komisji mandatowej.

W kołach miarodajnych podkreślają, że proklamowanie państwa palestyńskiego zależy od warunków kraju

i nawet po upływie okresu 10-letniego może nastąpić zwłoka, jeśli warunki będą niezadawalające.

W kołach oficjalnych sądzą, że „Biała Księga" odpowiada zasadom słuszności i utrzymuje, że odpowiada(?) ona zobowiązaniom, zaciągniętym wobec Żydów i Arabów. Polityka ta ma wielkie znaczenie dla pokoju i interesów imperialnych. Żydowska Siedziba Narodowa zagwarantowana będzie również w traktacie pokojowym, który zawarty będzie po upływie okresu przejściowego przez Anglię, i niepodległe państwo palestyńskie. Mniejszość żydowska korzystać będzie z praw mniejszości nadzwyczajnej o szczególnych przywilejach.

NASZA AKJA NA RZECZ DOZBROJENIA ARMII

Już 92.465 zł. w gotówce

oprócz papierów wartościowych, walut i darów zebraliśmy dotychczas na F. O. N.

Nasza akcja zbiórkowa na Fundusz Obrony Narodowej dała dotychczas w gotówce 92.465.58 gr., oprócz obligacji wartości 18.300, obcych walut i licznych darów w złocie i srebrze.

Kto nie zdążył subskrybować P. O. P. winien natychmiast spełnić obowiązek przez złożenie odpowiedniej kwoty na F. O. N. Akcja nasza trwać będzie jeszcze do końca miesiąca.

W dalszym ciągu złożyli w administracji naszego pisma dary na F. O. N.:

	złotych
Robotnicy Tartaku Parowego i Fabryki Skrzyń, Perlman, Rabka (jeden dzień pracy	111.90
Dr. Adolf Haas, Kraków, Sarego 10.	20.—
Paulina Haas, Kraków, Limanowskiego 17. (oraz 1 floren austr.)	20.—
Helena Radolnik, Kraków, Legionów 8. (oraz 4 kieliszki srebrne)	10.—
Dawid Ziegler, Kraków, Rynek Podgórski 7.	1.—
Stieglitzowa i Wł. Aderowie, Kraków, Kazimierza Wielkiego 36, złoty zegarek, srebrny zegarek, 3 trzony od noży para kolczyków srebrnych, para kolczyków złotych i 16 koron austr. srebrnych.	
G. N. świecznik srebrny i 30 koron austr. srebrnych.	
	162.90
Poprzednio wykazano	92.303.68
Razem	92.465.58

oraz obligacje nominalnej wartości zł. 18.300, sztabka złota, waluty zagraniczne w monetach i banknotach, oraz dary w złocie i srebrze.

Żydzi polscy w Kanadzie wśród ofiarodawców na F.O.N.

Montreal 19. 5. PAT. Prowadzona przez Polaków Kanady zbiórka na F. O. N. dobiega końca. Ile zebrano, trudno na razie ustalić, ponieważ datki szły do jednego z trzech konsulatów, albo wprost do Polski, albo nie zostały jeszcze przekazane przez zarządy organizacyj. W każdym razie do samego tylko konsulatu w Montrealu wpłynęło przeszło 3.000 dolarów. Dawali nie tylko Polacy, ale również Żydzi i Ukraińcy.

Otworzyć imigrację do Kanady!

Nieszczęściem kraju jest jego słabe zaludnienie. — Wolna imigracja — najlepszym środkiem dla usunięcia bezrobocia.

Montreal 19. 5. PAT. Poseł do parlamentu Ottawy, Gordon Scott, przemawiając w Montrealu, oświadczył, że — jego zdaniem — otwarcie imigracji jest koniecznym dla usunięcia bezrobocia. Zdaniem Scotta, związki zawodowe występując przeciw imigracji nie mają racji i nie zdają sobie sprawy z tego, że bezrobocie powoduje raczej brak ludności niż jej nadwyżka. W zakończeniu dodał, że nieszczęściem Kanady jest to, że ma na terytorium, które może pomieścić 25 do 50 milionów mieszkańców, tylko 11 milionów skutkiem czego koleje i inne konieczne urządzenia muszą przynosić deficyt.

Nowe pogróżki japońskie w Szanghaju

Szanghaj, 19. 5. (t). Dzisiaj rano na ulicach Szanghaju ukazały się wzmocnione patrole policyjne i wojskowe. Jednocześnie z tym policja zatrzymuje na ulicach przechodniów, sprawdzając ich dokumenty i przeszukując prawie wszystkie chińskie domy. Rewizje te mają na celu wykrycie i aresztowanie terrorystów chińskich.

Przedstawiciel władz japońskich oświadczył wczoraj na konferencji prasowej, iż w razie gdyby wydarzyły się poważniejsze incydenty, wojska japońskie mogłyby być zmuszone do wkroczenia w granice koncesji międzynarodowej.

I Anglia mówi: nie!

Tokio, 19 5. (t). Ambasador W. Brytanii sir Robert Craigie udał się dzisiaj rano do japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych, by oświadczyć, iż W. Brytania odrzuca propozycje japońskie, zmierzające do zmiany organizacji administracyjnej koncesji międzynarodowej w Szanghaju.

* * *

Szanghaj, 19. 5. (t). Władze policyjne i wojskowe koncesji francuskiej, które dokonały dzisiaj obławy na wielką skalę wśród mieszkańców chińskich koncesji, aresztowały dotychczas kilku Chińczyków za nielegalne posiadanie broni.

Sejm zwołany na wtorek

Warszawa, 19. 5. PAT. Najbliższe posiedzenie Sejmu zwołane zostało na wtorek 23 bm. godz. 11 przed południem. — Porządek dzienny zostanie ustalony w terminie późniejszym.

Organizacja więziennictwa

Warszawa, 19. 5. PAT. Komisja prawnicza Senatu uchwaliła dzisiaj projekt ustawy o organizacji więziennictwa. Projekt ten przyjęto z licznymi poprawkami, zaproponowanymi przez specjalną podkomisję, która była powołana do szczegółowego rozpatrzenia projektu, i przez referenta sen. Głowackiego.

Przyjęte poprawki m. in. wprowadzają zasadę stopniowego zmniejszania kar więźniom zależnie od osiąganej przez nich poprawy, aby przez to zbliżyć ich do życia na wolności.

Co do aresztów gminnych, to komisja utrzymała dotychczasowy stan prawny w przypuszczeniu, że rząd stosownie do rezolucji uchwalonej przez Sejm i przez komisję prawniczą Senatu w najkrótszym czasie przystąpi do opracowania i przedłożenia Izbom projektu ustawy o aresztach gminnych. Z tego też względu komisja skreśliła projekt przepisu, wprowadzającego tymczasowo w tej materii przepisy dawnego prawa rosyjskiego.

—oo—

Krótkie ferie parlamentarne w Anglii

Londyn 19. 5. PAT. Premier Chamberlain zapowiedział, że zakończenie obecnej sesji parlamentu nastąpi 26 maja. Prace izb zostaną jednak wznowione już 6 czerwca.

550 samolotów i 23 krążowniki budują Stany Zjednoczone

Waszyngton, 19. 5. PAT. Senat 71 głosami przeciwko 14 uchwalił wczoraj budżet marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych, przewidujący kredyt 773 milionów dolarów na zakup 550 samolotów oraz na budowę 23 nowych okrętów, w tym 2 krążowników o wyporności 45 tys. ton.

Trzęsienie ziemi na wyspach Salomona

Sydney 19. 5. PAT. Archipelag Salomona (Melanezja) nawiedzony został silnym trzęsieniem ziemi, które spowodowało zniszczenie kilku osiedli. Kilkanaście osób poniosło śmierć w zburzonych domach. Stary materialne znaczne.

PRZEGLĄD PRASY

O Białej Księdze

Prasa polska informuje dość obszernie o Białej Księdze i o wypadkach, które nastąpiły po jej wydaniu. Większość artykułów utrzymana jest w tonie informacyjnym, a tylko tu i ówdzie w tytułach do depesz pisma dają wyraz swoim poglądom na temat nowego posunięcia rządu angielskiego. Jedno z pism uważało za stosowne napisać, że Biała Księga to „koniec iluzji palestyńskich". Należy stwierdzić, że jest to bardzo płytkie i powierzchowne ujmowanie zagadnienia. Jeżeli ktoś ujmował sprawę Palestyny jako iluzję, to Biała Księga może być „końcem iluzji". Ponieważ zaś Żydzi sprawę Palestyny traktują jako doniosłą rzeczywistość niezależną już dziś od koniunktury politycznej, to też Biała Księga nie jest żadnym końcem iluzji, lecz co najwyżej jednym z etapów czy jednym z eksperymentów Wielkiej Brytanii w stosunku do Palestyny. Zapewne, jest to eksperyment przykry, krzywdzący, niesprawiedliwy, ale to nie jest żaden koniec. Wszelkie aluzje na ten temat są po prostu śmieszne. Tylko ktoś nieznający dynamiki pracy żydowskiej w Palesty nie może mówić o jakimś zakończeniu pracy palestyńskiej. To jest tak, jakby ktoś, powiedzmy, po sławetnym pokoju brzeskim, w okresie wojny światowej mógł przypuszczać, że na tym kończy się sprawa polska.

O błędach i zaletach

Na łamach tygodnika demokratycznego „Czarno na Białym" omawia p. Antoni Wieczorkiewicz okres historii od roku 1934 do roku 1939 na tle paktu nieagresji z Polską. Autor wykazuje, że pakt ten w chwili jego zawarcia był trafną koncepcją polityczną. A po tym stwierdzeniu, pisze autor:

Ale, oczywiście, trafność koncepcji politycznej z roku 1934 nie rozgrzesza, ani nie usprawiedliwia błędów, jakie polityka polska, zdaniem naszym, popełniła w roku 1936, 1937 a zwłaszcza w 1938.

Ani pogrom Czecho-Słowacji, ani zabór Kłajpedy nie mógł leżeć w repertuarze tych bodźców, którymi Wielki Marszałek chciał przemówić do instynktu samoobrony wszystkich wspólnie zagrożonych.

Błędy te jednak bynajmniej nie wywodzą się z paktu o nieagresji, nie są jego organicznymi konsekwencjami. Polityka polska popełniała błędy, w naszym rozumieniu, wówczas, gdy oddalała się w interpretacji od założeń, które skłoniły Polskę do zawarcia paktu, gdy zapominała o motywach, którymi kierował się Piłsudski, i traciła cel, który Jemu przyświecał, bądź też gdy traciła swobodę ruchów w grze z tak niebezpiecznym partnerem.

W jakim stopniu można było lepiej rozegrać tę walkę, która o interes Polski toczyła się w płaszczyźnie stosunków, rozwijających się na podstawie paktu o nieagresji, trudno dziś powiedzieć. Jedno można stwierdzić napewno, że łatwość, z jaką pewne sfery polityczne w Polsce przyjmowały ideologiczne sugestie hitleryzmu, pragnąc transplantować je na naszych stosunkach wewnętrznych, bynajmniej nie ułatwiała sytuacji kierownictwu naszej polityki zagranicznej.

Gdyby społeczeństwo polskie dało się uwieść perswazjom różnych bubków, wabiących je pod znaki faszyzmu, gdyby pozwoliło sobie narzucić dążenia innych, którym idee nowego totalnego ładu otwierały ponętne perspektywy nasza polityka zagraniczna straciłaby możność samodzielnej decyzji, odcięta od podstaw umiłowania wolności, od imponderabiliów, będących dzisiaj moralnym fundamentem organizacji wspólnej obrony przed agresją państw totalno-faszystowskich. Dlatego polska polityka zagraniczna ma tak wiele dziś do zawdzięczenia społeczeństwu, które, wbrew wszystkiemu, nie pozwoliło osłabić w sobie instynktu wolności.

Dopiero na tle obecnej sytuacji rozmaitych państw, które dostały się pod wpływy hitlerowskie i które są przeżarte hitleryzmem, można zrozumieć co oznacza instynkt wolności, i jakie skutki wywarło zachowanie tego instynktu.

Akt oskarżenia

„Epoka" wraca jeszcze raz do nagłej zmiany, jaka zaszła w endecji od czasu, gdy okazało się, że Trzecia Rzesza jest groźną siłą a nie sprzymierzeńcem ideologicznym. Pisząc o wychwalanym wciąż przez endecję instynkcie narodowym zwraca się „Epoka" pod adresem endecji z następującymi pytaniami:

Dlaczego instynkt ten nie ostrzegał was przed tym, wtedy, kiedy te „państwa antyżydowskie, antymasońskie, nacjonalistyczne" zajmowały, jedną po drugiej, pozycje wyjściowe do ataku na Polskę i jej sojuszników, kiedy Rzesza przy waszym poklasku „uzależniała" od siebie Czechosłowację, kiedy partner i wasal Rzeszy, „Rzym" atakował Francję, kiedy oś wspólnym wysiłkiem zdobywała Hiszpanię, zmuszając w ten sposób naszą sojuszniczkę Francję do utrzymywania jeszcze jednego, pirenejskiego frontu? Jeśli dzisiejsze wasze stanowisko skierowane przeciw państwom „antyżydowskim, antymasońskim, nacjonalistycznym" podyktowane jest faktem, że jesteście bardziej Polakami, niż nacjonalistami, to czyż nie znaczy to zarazem, że poprzednio entuzjazmując się pochodem osi, byliście bardziej antysemitami, antymasonami, nacjonalistami, niż Polakami?

„Nigdy nie uznawaliśmy żadnych nacjonalistycznych międzynarodówek". Ale poco w takim razie ludzie waszego obozu obrzucali obelgami Francję, poco jeździli do Erfurtu, poco apoteozowali niemieckiego szpiega Codreanu, poco bratali się z Henleinem i z agentami p. Goebbelsa z czeskiej Vlajki? Dlaczego milczeli o najemnikach niemieckich i włoskich w armii gen. Franco, poco okłamywali swych zwolenników, że to chodzi o powstanie armii hiszpańskiej, kiedy dziś taki pełnej krwi filo-faszysta, jak pan Roman Fajans z „Kuriera Warszawskiego" na paradzie frankistowskiej w Barcelonie widzi ze zgrozą samych tylko Niemców i Włochów?

Podobny problem omawia także „Robotnik", który wskazując na rozwój sytuacji Hiszpanii, znajdującej się obecnie w rękach Włoch i Niemiec stawia równie pytanie pod adresem całej prawicy:

A cóż powiedzą dzisiaj ci, którzy przez trzydzieści z górą miesięcy próbowali wmawiać w nas niezmordowanie, że bohaterska walka narodu hiszpańskiego z własną Targowicą i obcym najazdem była po prostu „imprezą bolszewicką?..." Cóż powiedzą ci, którzy — po przez niezliczone artykuły i wydawnictwa propagandowe, poprzez mikrofony radiowe i sążniste komunikaty telegraficzne — urabiali grunt pod zwycięstwo „narodowego" generała i opiewali z zachwytem sukcesy jego „narodowych" wojsk?... Dlaczego milczą zawzięcie inicjatorzy hołdowniczych adresów i ofiarodawcy ryngrafów, wysyłanych pod adresem hiszpańskiego faworyta?... Przecież to on miał być wzorem „chrześcijańskiego rycerza" i „obrońcy cywilizacji", podczas gdy walczący o wolność i niepodległość lud hiszpański obdarzano pogardliwym mianem „bolszewików" i „czerwonej barbarii". Dlaczego milczą głucho dość liczni i w Polsce adoratorzy „narodowego" pajaca i agenta spółki faszystowskiej, choć przywykli gloryfikować każdy gwałt i każdy rozbój, byleby tylko czynione były przeciw demokracji i przeciw klasie pracującej?...

Na pytania te jak wiadomo, endecja nie daje żadnej odpowiedzi. Jakby nigdy nic, jakby się nic nie stało. (Ro)

PODZIĘKOWANIE

W. P. Dr. ROMANOWI KOLBEROWI lek. chorób dzieci Kraków, ul. Starowiślna 28 serdeczne podziękowanie za trafne rozpoznanie choroby i zupełne wyleczenie naszej córeczki składają

FIGATNEROWIE Kraków

Jak jiszuw demonstrował przeciw Białej Księdze

Warszawa, 19. 5. (A) Z Jerozolimy nadchodzą bliższe szczegóły potężnych manifestacyj protestacyjnych, które odbyły się w Palestynie po ogłoszeniu Białej Księgi. Ogółem odbyło się we środę około 300 zgromadzeń w całym jiszuwie.

W samej Jerozolimie liczba zgromadzeń w różnych punktach miasta wyniosła ponad 20, a uczestniczyło w nich około 50.000 osób. Po wiecach organizowały się spontaniczne pochody, które przez wiele godzin demonstrowały po ulicach miasta.

Również w Hajfie oceniana jest liczba uczestników wieców na 50.000 osób. Na dziedzińcu Technikum odbył się wiec, podczas którego — jak już podaliśmy — studenci ułożyli wielki stos i spalili symbolicznie Białą Księgę.

Tel-Awiw ogarnięty jest całkowicie strajkiem. Przerwana jest wszelka działalność gospodarcza, komunikacja i t. d.

W olbrzymich demonstracjach na ulicach Tel-Awiwu brało udział ponad 100.000 osób. Tak wielkiej manifestacji Tel Awiw nie widział Po wiecach w poszczególnych dzielnicach tłumy przeciągały ulicami, nosząc transparenty z hasłami protestacyjnymi — w kierunku placu wystawowego, gdzie odbył się wiec centralny.

Wszędzie panował wzorowy porządek, mimo tak wielkiego natłoku, że żadna akcja policyjna nie mogła mieć miejsca

„Tora jest naszym mandatem!"

W wielkim zgromadzeniu brali udział młodzi i starzy, kobiety i nawet dzieci. Reprezentowane były wszystkie organizacje: od lewicowych, aż do Agudas Izrael. Agudowcy i mizrachiści nosili transparenty z napisami: „Tora jest naszym mandatem nad Palestyną!" Religijni Żydzi odprawiali specjalne modły na tel-awiwskim cmentarzu.

Rabin naczelny drze w strzępy Białą Księgę

Na czele potężnej procesji na ulicach Jerozolimy kroczył naczelny rabin Palestyny dr Herzog. Olbrzymi tłum wznosił bezustannie okrzyki: „Am Israel chaj!"... Gdy tłumy przechodziły przed gmachem Agencji Żydowskiej, urządzały owację na cześć Egzekutywy za jej zdecydowane stanowisko w ostatnich dniach.

Punktem kulminacyjnym i momentem głęboko tragicznym była chwila, gdy rabin naczelny Herzog, podczas swego przemówienia w synagodze „Jeszurun" proklamował uroczyście gotowość całego jiszuwu do zdecydowanej walki przeciw realizacji postanowień Białej Księgi i demonstracyjnie podarł na drobne strzępy egzemplarz Białej Księgi.

Artykuł Ben Guriona

W prasie hebrajskiej ukazał się wielki artykuł Ben-Guriona p. t. „Księga zdrady", analizujący poszczególne punkty Białej Księgi i wyjaśniający stanowisko oficjalnych sfer syjonistycznych wobec nowej polityki angielskiej w Palestynie.

Jak zamilkło radio?

O uszkodzeniach na radiostacji jerozolimskiej podczas nadawania tekstu Białej Księgi, podają ciekawe szczegóły: Tekst ten miał być nadany o godz. 8 wieczorem. Kilka minut przed ósmą nastąpiła jednak przerwa normalnej transmisji i stacja w ogóle zamilkła na dłuższy czas. Jak stwierdziły władze, nieznani zamachowcy przecięli kable łączące studio nadawcze w Jerozolimie z właściwą radiostacją w Ramallah. Nie mogąc natychmiast naprawić uszkodzenia, przewieziono do Ramallah pod silną strażą wojskową speakera oraz techników, którzy zorganizowali audycję przy prowizorycznym mikrofonie w samej radiostacji. Ale i tu dwukrotnie audycja przerwała się, tak że Białą Księgę rozniosły po Palestynie fale eteru dopiero po 10 wieczorem.

W trzykrotnym przerwaniu nadawania przez radio Białej Księgi jiszuw palestyński widział symboliczne proroctwo, nie rokujące jej mocy ani długotrwałości.

ABRRAHAM SZLOŃSKI

MARSZ WYZWOLENIA

Z oryginału hebrajskiego przełożył: PEREC NOWOMIAST.

„T A K!
Pójdziemy.
Bo wiemy,
że w skwarnej krainie,
Z piaszczystych połaci
Wysnuliśmy C U D!!
Niejeden z nas zginie
I życiem przypłaci
Ten C Z Y N.
My wiemy: nas czeka
Malaria, chamsin...
A jednak wierzymy,
że zwyciężymy
Uporem człowieka
Malarię i głód!"

Słuchajcie, o bracia, niech słucha ojczyzna
Ten marsz wyzwolenia — od końca do końca —
Niech trudy opowie, niech znoje swe wyzna,
Niech do was przemówi dziś dłoń pracująca!

Pod gmachy przyszłości kładliśmy fundament,
Wznosiliśmy zręby religii, co świta—
W pustkowiu, gdzie przedtem był chaos i zamęt
Dziś dzwonią w krąg pieśni betonu i żyta!

Przybądźcie, o bracia
I spójrzcie dokoła:
Czy cudem podnosi się z ruin nasz kraj?
Nasze kilofy:
— Na stokach Karmelu!
Nasze lemiesze
Są w Jizreelu!
Naszymi dłońmi czynimy cuda,
Czynimy cuda po Dan i Tel-Chaj!!

Idziemy naprzód — weseli, promienni,
Idziemy naprzód — mocarni, niezmienni,

Idziemy,
Bo wiemy,
że nasza jest
Młodość
I piękno
I żar...
Więc braciom niesiemy
Wolności dar.

Faraon rozkazał: „Wrzucajcie do wody!"
Okrutna Izabel zabiła kapłanów —
Bo nasi wrogowie, jak władny Herodes,
We wszystkim w krąg węszą przymierze szatanów.
Lecz my wam niesiemy wolności dar,
Ze śpiewem na ustach idziemy:
„Niech żyje
Młodość
I siła,
I żar,
Wolności dar wam niesiemy!"

APOLINARY HARTGLAS

CZARNA PLAMA BIAŁEJ KSIĘGI

Trudno przykładać miarę zdawkowej moralności do aktów politycznych, ale i tu musi być pewna granica dla zbyt wybujałego macchiawelizmu. Świeżo ogłoszona nowa „biała księga" pobiła jednak rekord hypokryzji i perfidii.

Zdaniem jej autorów, Deklaracja Balfoura nigdy nie zmierzała do tego, „aby Palestyna została przekształcona w państwo żydowskie wbrew woli Arabów". Ale czy autorzy „białej księgi" mogą z czystym sumieniem twierdzić, że Deklaracja Balfoura przewidywała przekształcenie Palestyny w państwo arabskie wbrew woli Żydów? A przecież to jest istotną intencją „białej księgi". Przecież państwo, w którym z góry się ustawowo zastrzega, że Arabowie muszą tworzyć nie mniej, niż 2/3 ludności — będzie państwem arabskim, a nie arabsko - żydowskim. Przecież państwo, w którym nie ma ograniczeń ustawowych dla imigracji arabskiej, ale są ograniczenia dla żydowskiej imigracji — przez to samo staje się państwem wyłącznie arabskim Przecież skoro się zapowiada z góry dyskryminacje prawne w dziedzinie imigracji i nabywania ziemi tylko względem Żydów, to jasną rzeczą jest, że Żydzi nie będą w tym państwie równouprawnionymi obywatelami — a zatem takie państwo będzie wyłącznie arabskim państwem. Czy to było celem i intencją Deklaracji Balfoura i Mandatu?

Ale — twierdzą autorzy „białej księgi" — utworzenie większościowego żydowskiego państwa w Palestynie byłoby sprzeczne z przyrzeczeniami udzielonymi dawniej Arabom. Więc jakżeż? Więc czyżby istotnie podczas wojny oszukiwano Żydów i w tajemnicy udzielono Arabom odmiennych przyrzeczeń? Jakich? Bo jeżeli chodzi o przyrzeczenia Mac Mahona, to zarówno sam Mac Mahon, jak i komisja anglo - arabska, która w lutym br. — bez udziału Żydów — badała odnośne akty, stwierdzili, że to nie rozciągało się na Palestynę. Zatem były jeszcze jakieś inne tajemne układy? Zatem dopuszczono się po prostu oszustwa na wielką skalę? Poco p. Mac Donald i inni angielscy „monachijczycy" oczerniają naród angielski, który — o czym jesteśmy przekonani — nie jest zdolny do podobnych łajdactw? Nic podobnego nie było, i jest to argument przyczepiony par force, aże by jakoś wytłumaczyć akt zdrady i przerzucić ciężar kompromitacji z autorów na całe, Bogu ducha winne, angielskie społeczeństwo.

A zresztą: jeżeli przyrzeczono Arabom w Palestynie, że nie będą podporządkowani woli ludności żydowskiej, to czy wynika stąd teza odwrotna? Dlaczego więc nie ograniczono ilości Żydów cyfrą 50 proc. a tylko liczbą 33 proc. Argumentacja nie trzyma się kupy.

„Biała księga" twierdzi, że przyszłe niepodległe państwo palestyńskie ma być oparte na takich zasadach, aby Arabowie i Żydzi uczestniczyli w rządzie i aby interesy obydwu odłamów ludności były zabezpieczone. Czy to temu celowi ma służyć przepis, że po upływie 5 lat dalsza imigracja żydowska ma być uzależniona od zgody Arabów? A co się stanie, jeżeli te 75.000 imigrantów w ciągu pięciu lat nie umożliwią Żydom dociągnięcia ich ilości do 33 proc.? A czy imigracja Arabów po 5 latach ma być uzależniona od zgody Żydów? Gdzież więc gwarancja że po 5 latach odsetek Żydów nie ulegnie zmianie na ich niekorzyść? Przecież Arabowie napewno będą do tego dążyli, a ich nie ograniczają żadne normy. I gdzież gwarancja, że Żydzi będą uczestniczyli w rządzie kraju, jeżeli większość 66-procentowa — a może i większa — arabska ich do tego nie dopuści? Jakież to są sposoby zabezpieczenia „interesów obydwu odłamów ludności"? Konstytucja? Papierek, który arabska większość rozerwie tak, jak „monachijski" rząd londyński rozerwał Deklarację Balfoura? Asyryjczycy też mieli konstytucyjnie i mandatowo zapewnione prawa w Iraku. I wyrżnięto ich niemal w pień. Właśnie arabska większość. A angielski gwarant obojętnie się przyglądał jak pod jego faktyczną władzą muzułmanie arabscy wyrzynali asyryjskich chrześcijan, chociaż i tam traktat z Wielką Brytanią uwzględniał „obronę interesów poszczególnych gmin wyznaniowych".

Możliwe, że po 10 latach jeszcze Arabowie w Palestynie nie wzmocnią się tak, by móc już bezkarnie, przy cichym aplauzie „monachijczyków", wytępić Żydów. Wtedy odroczy się proklamowanie państwa palestyńskiego po zasięgnięciu opinii „przedstawicieli ludności palestyńskiej, rady Ligi Narodów oraz sąsiednich państw arabskich". A gdzież się podziała Agencja Żydowska? Czy to według mandatu „sąsiednie państwa arabskie" mają reprezentować stronę żydowską? Czy może „przedstawiciele ludności palestyńskiej"? Przecież „biała księga" — powołuje się wciąż na mandat, i z mandatu wyprowadza wniosek o braku praw Żydów do własnego państwa w Palestynie. Skąd tedy — gdy chodzi o Agencję Żydowską — naraz takie przeoczenie stypulacji tego samego mandatu, na który się rzekomo cały czas przysięga? Fałsz i obłuda aż biją w oczy!

Całe szczęście, że i my, Żydzi, mamy coś do powiedzenia. Nie ustawowo może, skoro się gwałci ustawy — ale faktycznie. Dzięki naszej ilości w Palestynie, zakorzenieniu się i naszej roli, jaką odgrywamy w jej gospodarczym i kulturalnym życiu. I dzięki oddźwiękowi siedemnastomilionowego narodu żydowskiego w diasporze. I my powiemy: nie. Spróbujcie bez naszej zgody. Nie nadejdzie ta odmieniana we wszystkich przypadkach w „białej księdze" chwila, by „w kraju był zachowany ład i porządek" i by można było już przystąpić do realizacji owego palestyńskiego państwa. Nie dopuścimy do tego.

A może o to właśnie „monachijczykom" chodzi, by do tego nie doszło. Może w tym tkwi cała perfidia nowego politycznego posunięcia spółki Chamberlain - Mac Donald? Lecz dlaczego naszym kosztem? I dlaczego kosztem dobrego imienia narodu angielskiego? Bo jeśli naród angielski w końcu nie zaprotestuje przeciwko nadużywaniu jego firmy i nie zanuluje „białej księgi" — pozostanie ona wieczną czarną plamą na jego honorze.

Dr. EZRIEL CARLEBACH

ZA PÓŹNO...

Jest już za późno...

Jest za późno na likwidację deklaracji Balfoura, jest ona już faktem, silniejszym od wszystkich Białych Ksiąg. Jest już za późno, aby proklamować w Palestynie państwo arabskie, Palestyna jest już żydowska.

Jest za późno, aby zdegradować jiszuw do stanowiska mniejszości i wtrącić go w ghetto; jiszuw jest już organizmem p a ń s t w o w y m.

Jest już za późno na rojenie snów o arabsko-żydowskim państwie: 3 lata niepokojów, 20 lat angielskiej intrygi wykopały przepaść, ponad którą nie ma więcej żadnego przejścia.

Malcolm Mac Donald urodził się o 20 lat za późno. Nie jest w stanie więcej zniweczyć tego co stworzył starszy od niego olbrzym, wielki filozof Balfour. Młody człowiek chce odwrócić koło historii, młodzieniec dmucha z nadymanymi policzkami przeciwko wichurom historii.

Jest to raczej śmieszne, aniżeli tragiczne.

* * *

Nikt nie może tego wziąć na serio. Żaden Anglik na świecie nie wierzy i nie może dzisiaj wierzyć, że powstanie niezawisłe państwo palestyńskie. Jeżeli jeszcze przed wybuchem niepokojów byli tu i ówdzie głupi romantycy, którzy roili o „wspólnym palestyńskim sztandarze, o wspólnym hymnie narodowym, o wspólnej odpowiedzialności i braterskich uczuciach Żydów i Arabów“ — to dzisiaj, po trzech latach morderczego terroru, takich romantyków więcej nie ma. Dzisiaj wszyscy zdają sobie sprawę, że takie państwo dżentelmeńskie, stworzone wspólnie z muftim nigdy nie powstanie. I dzisiaj po trzech latach niepokojów nie ma już nawet takich Żydów, którzy uważali by to za możliwe, aby jiszuw kiedykolwiek mógł zamienić się w społeczność lojalnych obywateli arabskiego państwa większościowego.

Cały cel stworzenia niezawisłego państwa, w którym Żydzi żyliby z Arabami zgodnie, cały ten cel jest fantazją, jest komiczny, zrodzony w chorych głowach lekkomyślnych polityków, którzy przypuszczają, że potrafią „rozwiązać problem“, nie patrząc mu prosto w oczy.

Cel Białej Księgi jest tak nie rzeczywisty, jak tylko w ogóle może być jakikolwiek cel polityczny. Raczej możnaby stworzyć państwo na Marsie, aniżeli „niezawisłe państwo palestyńskie“. A razem z samym celem, który jest zupełnie pozbawiony oblicza i z góry skazany na niepowodzenie, razem z celem, który a priori jest absurdem, wszystko inne jest również pozbawione oblicza i śmieszne.

* * *

A środki, zawarte w Białej Księdze...

Oto „genialne“ pomysły, za pomocą których Biała Księga ma być zrealizowana, za pomocą których ma być stworzone państwo palestyńskie:

Wyznaczenie żydowskich i arabskich „doradców“ w departamentach rządu mandatowego „Rząd J. K. Mości będzie ponosił odpowiedzialność“, — a więc polityka angielska. „Oba odłamy ludności mają wziąć udział w rządach“ — a więc: żydowska lub arabska polityka. „Proces ten ma być kontynuowany, choćby nawet jeden z dwóch lub oba odłamy nie zechciały wziąć udziału w rządach“ — a więc: chaotyczna polityka. Tak, jak gdyby nie było to jasnym jak słońce, że jeżeli nie uczyni się zadość ekstremistycznym żądaniom arabskim — wówczas arabscy „doradcy“ odmówią swej współpracy! I tak, jak gdyby nie było to jasnym jak słońce, że jeżeli nie zostaną uwzględnione prawa żydowskie, żydowscy doradcy odmówią swej współpracy.

Jednym słowem: uwiecznienie sporu. W związku z najmniejszym zagadnieniem, stara, bardzo stara i denerwująca procedura: żądanie arabskie, żydowski protest, dymisje, straszaki, interwencja Anglii, heca arabska, parlament, Liga Narodów, konferencja, a wreszcie — znowu Biała Księga, znowu — nic. Jak więc potem wypadnie sformułować konstytucję? — Układ z Anglią? Stabilizacja?

Bluff, nonsens, szalony pomysł.

* * *

Drugim środkiem, służącym do urzeczywistnienia planu wspólnego państwa arabsko-żydowskiego, jest — ograniczenie imigracji, a potem zupełne jej wstrzymanie.

Powstrzymanie pędu do Syjonu za pomocą — „białej książeczki“!... No tak, jeżeli pan Malcolm MacDonald dokaże tej sztuki, że zniesie na mocy dekretu — antysemityzm, hitleryzm, niedolę żydowską, trwającą 2.000 lat żydowską bezdomność, wówczas, być może, udałoby się powstrzymać imigrację... Lecz tak długo, dopóki nasza niedola jest bezgraniczną, dopóty siła nasza i potęga, zmierzająca do stworzenia ojczyzny, będzie nieograniczona.

Nie wpuszczą nas? A kiedy nas w ł a ś c i w i e wpuszczali? — Pierwsza alija miała miejsce wtedy, gdy imigracja była całkowicie zabroniona, przyjeżdżano na fałszywe paszporty, do stuprocentowego arabskiego kraju, wśród wielomilionowych mas naszych wrogów, a jednak — do Palestyny przybywano.

Dzisiejsza imigracja dobija już do żydowskich brzegów, do żydowskich miast, do żydowskich obszarów ziemi, leżących nad morzem. Dzisiejsza imigracja dociera do żydowskich osiedli od Chanity aż po Metulę, wzdłuż granicy syryjskiej. Dzisiejsza imigracja przybywa do pół miliona braci.

Będą przybywali wśród trudności, będą przechodzić piekielne męki dlatego, że nie kroczyli tą drogą wcześniej, gdy jeszcze można było. Lecz to, aby zupełnie nie przybywali do Palestyny — jest śmieszne.

* * *

A trzecim środkiem, mającym na celu stworzenie fantastycznego państwa na mocy świętego natchnienia Malcolma Mac Donalda, — to ograniczenie zakupów ziemi.

Nie całkowity zakaz, lecz „oddanie Wysokiemu Komisarzowi pełnomocnictwa, na mocy którego może on regulować zakupy ziemi“. Znaczy to: rozpatrywać każdy poszczególny wypadek. Rozpatrywać, znaczy się, stosownie do prośby lub pozwolenia na dane kupno.

A kto będzie o to prosił? A r a b o w i e będą się prosić, po prostu: Arabowie. Właśnie ci sami ekstremiści arabscy, właśnie ci przywódcy „powstania“.

Albowiem poczuli zapach żydowskich pieniędzy. Oni to pierwsi ucierpieli gospodarczo z powodu niepokojów. Oni to teraz jeszcze bardziej będą cierpieć, z wzmagającym się bojkotem i izolacją jiszuwu, z jego wzmocnieniem i odgraniczeniem się od arabskich sąsiadów. Oni to będą sprzedawali, będą musieli sprzedawać ziemię. Byleśmy tylko mieli tyle pieniędzy, ile będzie można kupić ziemi.

Lecz i to nie jest dla nas nowością. Takie stosunki panowały już za czasów tureckich, kiedy to zabroniono całkowicie kupowania ziemi. Kupiliśmy wtedy cały Tel Awiw, zapisując „na niby“ całą tę olbrzymią połać ziemi na imię pewnego obywatela syryjskiego, a potem zbudowaliśmy — Tel Awiw.

Powstrzymać taki naturalny, konieczny proces gospodarczy, jakim jest zakupno ziemi na mocy — „białej książeczki“.

Dziecinnada, tępota.

* * *

I to jest wszystko. To są te trzy słabe nóżki, na których oparty jest „plan“.

Jesteśmy przyzwyczajeni do szykan, ta szykana jest jednak wyjątkowa. Bo jeśli Hitler postanawia zastosować środki, zmierzające do zniszczenia żydostwa, to już samo postanowienie zawiera w sobie połowę jego realizacji. Ma on bowiem skupioną w swym ręku całą moc, może ją wykorzystać, może plan swój urzeczywistnić. Plan MacDonalda jednak przedstawia się inaczej. Jest — fantazją. Znaczenie tych przepisów ograniczających mierzy się wedle środków, które ma zamiar zastosować, a te trzy środki rozpatrywaliśmy. Wyśmiewamy je, albowiem każdy rozsądny człowiek wyśmiewa je, musi je wyśmiać.

Inne szykany, niedole golusowe należy zwalczać, Białej Księgi — nie należy zwalczać. Albowiem jest ona sama w sobie sprzeczna. Nim jeszcze została ogłoszona, rzeczywistość palestyńska unicestwiła ją i zaprzeczyła jej podstawowym założeniom.

Jeżeli nie zwalczamy naszej niedoli, staje się ona — niezmierna. Biała Księga ze swymi „środkami“, ze swymi tchórzliwymi nadziejami, ze swym „jeżeli nie, to wówczas rząd J. K. Mości po okresie 10-letnim zwróci się do Ligi Narodów“ — wszystko to a priori nie jest ostatnim słowem. Wszystko to jest — próbą.

* * *

...A człowiek winien — piszą święte księgi — błogosławić z powodu złego zrządzenia, również tak samo jak błogosławi zrządzenia dobre...

A nasze błogosławieństwo nad Białą Księgą będzie miało następujące brzmienie:

Więc dobrze! Niech w końcu sprawa będzie postawiona jasno! Niech wreszcie Żydzi wiedzą, że Anglia chce nas zdradzić! I niech wreszcie Żydzi wiedzą, że muszą polegać jedynie i wyłącznie na sobie!

A jiszuw niech wie, ten lojalny, za bardzo lojalny jiszuw, że nie możemy więcej czekać na pozwolenie powrotu do ojczyzny, udzielone nam przez Anglię, lecz winniśmy sami sobie wydawać certyfikaty.

A w tym okresie, który rozpoczyna się obecnie, jiszuw się zahartuje. Jest to okres odosobnienia, okres non cooperation, okres bojkotu innych środków, okres odgraniczenia się od otaczających nas Arabów, okres odgraniczenia się od Anglików. Jiszuw, nolens volens, musi zapomnieć o szeregu starych iluzyj i kompromisów, musi, wbrew swojej woli, już teraz, już od dnia jutrzejszego przygotować się do odegrania roli dojrzałego organizmu, odosobnionego, potężnego, organizmu — twierdzy. Jiszuw, wbrew swojej woli, musi już teraz przeistoczyć się w takie ciało, które potem w żaden sposób nie będzie mogło być włączone w „palestyńskie państwo fantastyczne“. Jiszuw musi zrobić, być może, najdonioślejszy krok na drodze do niezawisłości, do państwowości.

Pod przymusem Białej Księgi i dla Białej Księgi.

Wyrażamy głębokie współczucie Szan. rodzinie Kornów z powodu śmierci naszego członka Zarządu bł. p. ASZERA KORNA

Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielczego Związku Kredytowego w Nowym Sączu

Agencja Żydowska proklamuje zasadę „non cooperation”

Londyn 19. 5. ŻAT. Wczoraj wieczorem odbyła się konferencja prasowa zwołana przez Agencję Żydowską po ogłoszeniu „Białej Księgi“.

Agencja Żydowska metody walki z „Białą Księgą“ ujęła w następujących trzech punktach:

1. Agencja Żydowska rozpocznie szeroką kampanię polityczną w Londynie, Genewie i być może również w Hadze.

Zrobione będą wszelkie wysiłki, aby zmobilizować opinię angielską przeciwko nowej szkodliwej polityce w Palestynie.

2. Wzmożona będzie praca konstruktywna w Palestynie przy równoczesnej konsolidacji dotychczasowych pozycyj.

3. Proklamowana będzie polityka „non cooperation“ z nowym reżimem.

Przedstawiciele Agencji Żydowskiej oświadczyli, iż uważają „Białą Księgę“ za wielką krzywdę i pogwałcenie zobowiązań względem Żydów szczególnie dotkliwe w obecnej sytuacji na całym świecie, jakoteż za naruszenie zobowiązań względem żydowskiego dzieła odbudowy Palestyny.

Przedstawiciele Agencji Żydowskiej wskazali, że „Biała Księga“ nie zawiera żadnych absolutnie gwarancyj co do przyszłości Żydów w Palestynie.

Co się tyczy imigracji żydowskiej, stanowi ona proces historyczny, którego rząd angielski nie zdoła powstrzymać. Żadne środki nie zdadzą się na nic, spotęgują natomiast cierpienia.

Na pytanie, jaki jest stosunek Agencji Żydowskiej do nielegalnej imigracji, padła odpowiedź, że rząd nie może oczekiwać od Agencji respektowania ustaw, które stanowią pogwałcenie elementarnych praw żydowskich.

W oczekiwaniu dyskusji palestyńskiej w parlamencie brytyjskim

Londyn 19. 5. ŻAT. Na posiedzeniu Izby Gmin premier Chamberlain zakomunikował, że dyskusja nad Białą Księgą palestyńską odbędzie się w poniedziałek i wtorek przyszłego tygodnia.

Rząd zgłosi następującą rezolucję: „Izba Gmin zatwierdza politykę odnośnie do Palestyny w myśl jej sformułowania w Białej Księdze z dnia 17 maja 1939.

Frakcja Labour Party zgłosi rezolucję następującą: „Ponieważ propozycje rządu JKMości w kwestii palestyńskiej, sformułowane w Białej Księdze z dnia 17 maja 1939 są sprzeczne z brzmieniem i duchem mandatu, i ponieważ propozycje te nie stwarzają możliwości pokojowego rozwoju w Palestynie, Izba Gmin wyraża opinię, iż nie należy zajmować stanowiska wobec tych wniosków do czasu ich rozpatrzenia przez komisję mandatową Ligi Narodów.

W odpowiedzi na interpelację posła Mandera na posiedzeniu Izby Gmin minister kolonii MacDonald oświadczył, że rząd otrzymał od Agencji Żydowskiej wniosek w sprawie przekazania rozstrzygnięciu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze sprawy ograniczeń imigracyjnych w Palestynie. Rząd tego wniosku nie zaakceptował.

Londyn, 19. 5. ŻAT. Wszystkie wysiłki kół sjonistycznych są w chwili obecnej skupione na nadchodzącej dyskusji palestyskiej w Izbie Gmin, oczekiwanej z olbrzymim napięciem przez opinię i koła polityczne. Koła syjonistyczne przywiązują duże znaczenie akcji Labour Party.

Jak informują, liczni posłowie Izby Gmin otrzymują od swych wyborców wezwania do poparcia akcji przeciwko Białej Księdze.

Głosowanie we wtorek

Formalny wniosek 14 konserwatystów przeciwko Białej Księdze.

Londyn, 19. 5. ŻAT. Dzisiejsze „Times“ donoszą, że czternastu konserwatywnych członków Izby Gmin złożyło wczoraj do laski speakera formalny wniosek, zalecający izbie nie zatwierdzanie polityki palestyńskiej Białej Księgi póki dokument nie będzie zbadany przez komisję mandatową celem stwierdzenia, czy nie jest on sprzeczny z zobowiązaniami angielskimi i z anglo-amerykańską konwencją z 1924 roku. Wniosek podpisali m. in.: byli minister kolonii Leopold Amery, kapitan Victor Cazalet, komandor Oliver Locker. Lampson, major Proctor, James Stuart, Godfrey Nicholson i pułk. Baldwin-Webb. Głosowanie nad wnioskami (rządowym, labourowskim i grupy konserwatystów) odbędzie się we wtorek wieczorem po zakończeniu dwudniowe debaty.

Szczegóły demonstracji w Jerozolimie

Jerozolima, 19. 5. ŻAT. Dopiero w późnych godzinach wieczornych (czwartek) demonstranci żydowscy opuścili dobrowolnie ulicę Jaffską. W miejscach starć z policją ulica przedstawiała obraz zniszczenia i była pokryta grubą na 3 cm. warstwą odłamków szkła, papieru itp. Wieczorem ulicę obsadził oddział angielskie policji w hełmach stalowych.

W godzinach wieczornych całkiem niespodzianie większy oddział policji angielskiej dokonał najścia na biura władz gminy żydowskiej, rabinatu, centrali policji pomocniczej i wydziału szkolnego gminy jerozolimskiej. Wszystkie te instytucje znajdują się w jednym gmachu. Po ustąpieniu policji wewnętrzne urządzenia biur przedstawiały obraz całkowitego zniszczenia. Meble były połamane, dokumenty podarte.

Ten sam oddział policji udał się następnie do lokalu dewizjonistycznego i redakcji rewizjonistycznego „Hamaszkif“. I tu urządzenia wewnętrzne zostały zdemolowane i dokumenty zniszczone. Żadnych dokumentów policja nie zabrała.

Jeden z policjantów angielskich, rannych w dniu wczorajszym w czasie zajść w Jerozolimie, zmarł w szpitalu.

W Tel-Awawie doszło w czwartek wieczorem do burzliwych demonstracji rewizjonistycznych. Po zamknięciu rejestracji zdolnej do służby młodzieży w wieku 18 do 35 lat obojga płci większa grupa rewizjonistów usiłowała wtargnąć do robotniczego Domu im. Brennera. Doszło do poważnych starć między rewizjonistami a strażą gwardii obywatelskiej. 28 osób zostało umieszczonych w szpitalu Hadassy. Dwie osoby są ciężko ranne.

* * *

Jerozolima, 19. 5. (ŻAT) Wielkie zgromadzenie protestacyjne przeciwko „Białej Księdze“ z udziałem wielu tysięcy osób odbyło się dziś w synagodze „Jeszurun“. Przemówienia wygłosili naczelny rabin Herzog i M. M. Usyszkin. Rabin Herzog na oczach zebranych podarł egzemplarz Białej Księgi, dając przez to wyraz oburzenia całego jiszuwu. W płomiennym przemówieniu Usyszkin oświadczył, że rząd angielski zdradził już Abisynię i następnie Czechosłowację, tak też obecnie postępuje wobec Żydów, a w przyszłości zdradzi Arabów. Było — oświadczył Usyszkin — fatalnym błędem ze strony żydowskiej, że się polegało na pomocy angielskiej. Błędem było, że się nie szukało drogi porozumienia z Arabami. Arabowie nic z nowej polityki nie mogą wygrać. Niepodległości arabskiej z Białej Księgi nie będzie. Najwyżej kilku Arabów otrzyma dobrze płatne stanowiska. Władza pozostanie w tych samych rękach co dziś.

Na czyim żołdzie?

Jerozolima, 19. 5. ŻAT. Dzisiejsza prasa żydowska donosi, że sierżant policji i dwaj funkcjonariusze policyjni, wszyscy trzej Anglicy, zostali aresztowani i będą postawieni przed sądem dyscyplinarnym za ukazanie się wczoraj na jednej z ulic Tel Awiwu ze swastykami w klapach ubrań, przy czym wznosili oni okrzyki: heil Hitler.

Marszałek Petain na „defiladzie zwycięstwa“

Madryt 19. 5. PAT. W chwili rozpoczęcia „defilady zwycięstwa“, wypuszczono kilka tysięcy gołębi pocztowych, które do wszystkich części Hiszpanii zaniosły wiadomość o uroczystościach, jakie odbywają się dziś w stolicy. O godz. 11-tej, gdy po przemarszu dywizji cudzoziemskich i marokańskich ukazały się pierwsze oddziały hiszpańskie, nad miasto wzleciała eskadra samolotów, które uformowały na niebie słowo „Franco“, następnie zaś na niewielkiej wysokości przedefilowały nad trybuną honorową.

Defiladzie przyglądali się też członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowanego przy rządzie gen. Franco. Obecny był m. in. ambasador Francji marszałek Petain, który wystąpił w mundurze wojskowym.

LITERATURA — SZTUKA — NAUKA

NIEPOROZUMIENIE FELIETONISTY

Zygmunt Nowakowski wszedł do literatury jako znany i popularny aktor. Wszyscy pamiętają go jako doskonałego rezonera, ale wiemy też, że za wszelką cenę chciał koniecznie być odtwórcą ról romantyczno - tragicznych. Taka dwutorowość w życiu aktorskim jest zresztą rzeczą znaną — wszak o Pallenbergu i Chaplinie opowiadają, że jedynym ich marzeniem była rola Hamleta. P. Nowakowski jako Kordian nas nie wzruszał, ale interesował właśnie dlatego, że nas nie wzruszał. Wyczuwaliśmy jakiś niedosyt, jakiś niepokój jakieś wieczne niezadowolenie.

Tę samą dwoistość możemy zaobserwować w karierze literackiej p. Nowakowskiego. Jest przede wszystkim felietonistą, co właściwie odpowiada jego żyłce rezonerskiej, jego, jeśli nie manii, to potrzebie wypowiadania rozmaitych złośliwości i złośliwostek pod adresem kochanych bliźnich. Pasją jednak jego są zapędy misjonarskie, chęć bezpośredniego oddziaływania, wcale szlachetna ambicja wysunięcia się na samo czoło. Nowakowski pozostał, jednym słowem, aktorem także jako literat. Niestety aktorem już nie tak świetnym, jakim był na scenie.

Gdy się mówi o Nowakowskim jako autorze, wysuwa się wciąż jego egocentryzm. Jest w tym bezsprzecznie bardzo dużo prawdy; wszak każdy felieton zaczyna od swojej własnej osoby .Jest to po prostu aktorska chęć błyszczenia, dlatego nie to jest tak charakterystyczne dla fizjognomii duchowej Nowakowskiego. Interesuje właśnie raczej ta jego dwoistość, ta ciągła ucieczka felietonisty w krainę sztuki przez wielkie „S“. Udała mu się wycieczka w krainę młodości, bo te obrazki sentymentalne pisywał właściwie felietonista, albo czerpał aktor ze swych przeżyć aktorskich. Jaskrawo występuje dopiero niewspółmierność między stylem felietonisty a rytmem powieściopisarza, gdy porywa się na kształtowanie życia współczesnego, na wydobywanie jego sensu i tłumaczenia jego tajników.

Najdobitniej ta niewspółmierność występuje na tle jego ostatniej powieści pt. „Niebieska kotwica” (Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa). Mamy na razie przed sobą „sprawę pierwszą”, czyli innymi słowy mówiąc, pierwszy tom. Ale już nas nie interesują te dalsze



„sprawy”, bo nie interesuje nas ani sam bohater, ani jego problem. Bohaterem jest major Gorzeń, były lotnik, który wyszedł z więzienia za działalność antypaństwową. W Warszawie spotyka go kolega i opowiada mu, że popełnił samobójstwo inny kolega - lotnik. Nikt nie ma odwagi przemówić nad jego grobem i dlatego proszą, by to uczynił Gorzeń. Major przyjmuje zaproszenie i wygłasza przemówienie, podczas którego rani sobie ręce o druty, którymi są związane wieńce. Sprawa zresztą nie jest bliżej wyjaśniona, bo zdaje się, że major Gorzeń miał zdolność wywoływania stygmatów na rękach. W każdym razie sprawa ma posmak cudu i cudowności, a to otacza osobę majora nimbem tajemniczości. Stygmaty na rękach stają się więc hasłem grupującym koło osoby majora rozmaite siły, szukające swego wyrazu. Władze są zaniepokojone, ale nie mają odwagi wystąpienia przeciwko majorowi, albo też chcą wyzyskać dla swych celów hipnozę jego nazwiska na szerokie masy.

Podczas pogrzebu jednej z ofiar demonstracji dochodzi do straszliwego pogromu Żydów, bo z tych wpływów Gorzenia chcą też skorzystać siły zbrodnicze. Legenda jednak pryska, bo major nie potrafi ożywić zmarłego dziecka. Fale entuzjazmu powoli odpływają. Ma jeszcze jedyną sposobność do ratowania się a jest nią agitacja antysemicka. Ale major nie chce z niej korzystać. Odchodzi sam jeden w ciemną przyszłość.

Rozumie się, że ten krótki schemat nie wyczerpuje całej treści, pełnej rozmaitych dygresji, ale jest to w gruncie rzeczy sprawa zupełnie obojętna. Przyznać się musi, że autorowi udało się odmalować narastanie legendy w duszach milionowego miasta, i oddziaływanie tej legendy prawie że na cały kraj. Cała jednak powieść względnie jej „pierwsza sprawa” robi na nas wrażenie sztucznej nadętości, która pęknąć musi za pierwszym podmuchem wiatru. Cały kraj czeka cudu a gdy się zjawił cud, wszyscy weń wierzą — oto filozofia, psychologia, socjologia autora. Dla autora bohater nie jest bynajmniej ani oszustem, ani też głupcem, lecz człowiekiem szukającym naprawdę swej drogi. Autor w każdym razie poważnie traktuje swego bohatera a to właśnie jest tak bardzo fantastyczne. Zamiast programu puste słowa o miłości, zamiast analizy rzeczywistości utajona wiara w cud, która działa cuda. Jest to jakiś ponury, koszmarny obraz społeczeństwa, który wyimaginowała sobie podniecona do chorobliwości wyobraźnia felietonisty. Felieton rozciągnięty do rozmiarów powieści. Felieton w dodatku banalny, nie wolny od resentymentów osobistych, wprost groteskowy, tylko dzięki temu, że jest tak bardzo pretensjonalny. Szkoda, że p. Nowakowski nie może napisać felietonu niedzielnego o tej swojej powieści. Byłby to napewno felieton bardzo złośliwy i dlatego tak bardzo udany...

M. K.

PODZIĘKOWNIE

Wielm. Panu CHANINIE WALDMANN ze LWOWA, który bezinteresownie wybawił z piekła hitlerowskiego moją małżonkę wraz z 5-letnim dzieckiem a tymsamym umożliwił emigrację do Anglii składam na tej drodze z głębi serca płynące „Bóg zapłać“ Oby Bóg błogosławił wszelkie jego poczynania

Dr. JÓZEF BÖHM

DWA OPOWIADANIA IWASZKIEWICZA*)

W podzielonym na wyspecjalizowane funkcje biologiczne i psychiczne organizmie Skamandrytów, gdzie Tuwim reprezentuje system nerwowy, Wittlin serce, Słonimski rozum, Lechoń ducha, a Wierzyński (przynajmniej dawniejszy) wysportowane ciało, najtrudniej przypisać jakąkolwiek określoną rolę Iwaszkiewiczowi. Poeta klasyczny, nieskazitelny cyzelator wiersza, głęboko związany z kulturą francuską — któż to, jeśli nie on napisał krystaliczną odę na cześć Pawła Vale'ry?, — z drugiej strony przynosi jakiś podziemny niepokój rodem z stepów Ukrainy. Nikt, jak on, nie uwielbił umiaru i klasycznej prostoty, żaden z Skamandrytów — prócz Wittlina — nie był bliższy czystej tradycji klasycznej; i żaden nie miał w sobie tylu elementów przeciwnych jej i wrogich Stąd niełatwośc uchwycenia i zdefiniowania jego twórczości...

Nowele Iwaszkiewicza, nienaganne w formie, o intrydze nieskomplikowanej i prostej, potrafią zachować tak trudny do utrzymania środek między stylizatorstwem a przesadną pogonią za akcją, sztuka, którą w pełni posiedli tylko mistrzowie noweli francuskiej. I w istocie, chwilami opowiadania te czystością konturów a zarazem pewną dowolnością o rozwiązywaniu węzła dramatycznego przypominają niektóre utwory Francea. Atmosfera drugiej noweli p. t. „Anna Grazzi“, rozgrywającej się we Włoszech, w towarzystwie artystów, dyletantów i amatorów sztuki przypomina chwilami „Czerwoną lilię“ wielkiego Francuza. Oto główny zrąb intrygi: bohater, by zapomnieć o pewnych tragicznych przejściach swego życia, wyjeżdża z Polski do małego miasteczka włoskiego, gdzie poznaje niejaką — cudownej urody, oczywista — Annę Grazzi. Miłość obopólna, łatwe do przezwyciężenia przeszkody, małżeństwo — wszystko to kończy się niespodzianie katastrofą samochodową podczas podróży poślubnej i śmiercią Anny. Ta chuda i nieskomplikowana akcja rozrasta się dygresjami w stylu france'owskim, pełnymi portrecików, krajobrazów, chwytów psychologicznych. Wątpić tylko można czy mistrz francuski byłby zakończył nowelę przypadkową katastrofą. Czyż mamy prawo rozwiązać losy bohatera dachówką, która spada i zabija go, powołując się na możliwość takiego zakończenia w życiu? Czyż wolno wprowadzać anarchiczny przypadek do konstrukcji artystycznej, która wynika sama z siebie i nie znosi elementów obcych? Chyba... chyba że w tym kryje się sens dzieła; i że jest ono satyrą na przypadek lub — jeśli kto woli — na przeznaczenie, na bezsens i dowolność lub — jeśli kto woli — na badaną logikę życia. Szerzej ujęty, mógłby ten problem brzmieć: czy to, że jakiś szczegół istnieje w rzeczywistości, jest już dostateczną racją, aby go umieścić w utworze artystycznym? Otóż wydaje się jasnym, że celem dzieła sztuki jest nadanie temu, co było początkowo tylko osobistym przeżyciem autora, sensu ogólnego i ważnego dla wszystkich, że zatem prywatne okoliczności utworu tak długo muszą pozostać dla czytelnika obojętne, póki nie zostauą wcielone i zorganizowane w całość kompozycyjną; i że, jednym słowem, nie możemy usprawiedliwiać jakiegoś szczegółu dzieła tym „że tak było naprawdę“. Cóż to bowiem znaczy „naprawdę“, gdy chodzi o dziedzinę fantazji?

Ów zatem pierwiastek irracjonalny, przypadkowy, nieobliczalny, który istnieje w życiu, może mieć dostęp do konstrukcji artystycznej tylko wtedy, gdy zostaje podporządkowany głównej idei utworu: gdy chodzi np. o wykazanie irarcjonalności życia. Celem obydwu opowiadań Iwaszkiewicza, traktujących o Polakach na obczyźnie, wydaje się właśnie ujawnienie wzajemnej nieprzenikalności dusz ludzi z różnych sfer kulturalnych i klimatów; nieprzenikalności, która, jeśli zostaje usunięta na chwilę przez przyczyny czysto psychologiczne jak np. przez miłość, natychmiast zostaje z powrotem ustanowiona przez nieubłagany przypadek — nazwijmy go losem. Ta sama problematyka, która przydawała niegdyś tyle melancholii i czaru romansom egzotycznym Piotra Loti'ego; problematyka, z którą w naszej optymistycznej wierze w równość i braterstwo ludzkości możemy dyskutować; ale której wartości artystycznej nie sposób zaprzeczyć...

ARTUR SANDAUER.

*) Jarosław Iwaszkiewicz: „Dwa opowiadania“. Gebethner i Wolff, Warszawa.

Wśród poetów

Izrael Aszendorf: „Grisn in der wajt“.

Nachum Bomze: „A gast in farnacht“

Nad drugim tomem poezji Aszendorfa możnaby jako motto umieścić wyjątek z jego wiersza „W górach“: „niebo się zaczyna na samej ziemi“. Aszendorf chciałby swoją rzeczywistość poetycką rozładować z nieba, gwiazd, — z całego bagażu zaświatowości, ze słów i obrazów wielkich, których wielkość leży często w nieokreśloności i mglistości. Lubi nawet „obrażać“ gwiazdy, kombinując je bluźnierczo z kartoflami i butami, uprawia z przekorą pewnego rodzaju „pigmeizm“, rozmiłowanie w rzeczach małych i szarych, przytułek dla spraw wzgardzonych, którym zamknięto dostęp do poetyckich sezamów, — i w tym to głównie sensie poezja Aszendorfa jest nawskroś socjalna Nie tematowo — ale w materiale samym i fakturze. Materiałem jest — rzeczywistość najpowszedniejsza z powszednich, rekwizyt zużyty i wyświechtane życie. Faktura opiera się na składni i zwrocie potocznym, a przeto: przyjacielskim, kompańsko - intymnym. Forma Aszendorfa ani na chwilę nie opuszcza grona bliskich, zharowanych towarzyszy... Ma na sobie ich wiarę, ich kpiny i protest. Ale zarazem i coś innego, bardziej krępującego: zbyt bliską potrzebę porozumiewawczą, co sprowadza niekiedy na drogi udeptane. W poezji tej czuć wysiłek wygramolenia się spod długowiekowych złudzeń i oszukańczych wiar, chęć przenicowania wszystkiego „na drugą stronę“, — niektóre utwory Aszendorfa przypominają nawet przypowieści ludowe ale — z podszewką nazewnątrz... Po linii ludowej idzie też skłonność poety do point, do aluzji, do „rymozim“. Pointowanie zbyt wyraziste osłabia niejednokrotnie jakość wiersza, podporządkowuje i ciągnie za sobą jego zawartość i daje zbyt ostro sterczący „sens“. („In lombard“, „Waserfał un barg“, a w pewnej mierze piękne zresztą „Mir zenen kinder gewejn“ i „Dercejlt di mame“ z świetnym zamknięciem strof).

Ale wszelkie te zastrzeżenia znikają w ostatnim cyklu, najlepszym: „in ałtn pinkes“, gdzie obok znanego naszym czytelnikom wiersza o miasteczku, znajdujemy bardzo dobre dwa utwory o Herszele z Ostropola, i „wegetariański“ poemat o pogrobowej karierze cielęcia, którego skóra uszlachciła się w pergamin zapisany świętemi literami Pisma.

Najlepsze, może, wiersze o błaźnie z Ostropola, o uśmiechniętym smutku i kpiarskiej nędzy, o śmiechu, przy którym lud łapie się za kłujące boki, — wiersze o dowcipnym wymigiwaniu się samej śmierci, której ostateczny triumf wypada bardzo marnie, — o melancholii która bogacza i uczonego w samym wnętrzu gryzie, i o złotym uśmiechu błazna, za którym sam Bóg w swoim krzepnącym raju urządza pościg, — wiersze te zostaną w naszej liryce jako pozycje poważne.

Twórczość Nuchema Bomzego kontrastuje z poprzednią bardzo ciekawie i to w podejściach zasadniczych. „Poetyckość wyzwolona“, od której Aszendorf się uparcie odżegnowuje, Bomzego raczej pociąga. Wabi go niewiadoma, drugi brzeg, magia rzeczy mglistych i odległych, bliźniactwo beztroski i nagłego lęku, które się od samego dzieciństwa w nas zachowały. Przeskoki od realizmu ku zjawiskom ostatecznym i transcedentnym odbywają się w niego nagle, nie zawsze przekonowująco. Spoufalenie z wizją śmierci świadczy o pochopnym czerpaniu z tych zasobów, z których człowiek korzysta w ostateczności; zegar lęku długo się w nas niespokojnie tłucze, nim mu pozwalamy na głośne wybicie godziny... Dla tych nagłych przeskoków bardzo charakterystycznym jest wiersz, gdzie od bezbronnego dzieciństwa narażonego na pośmiewisko starszych, następuje nagłe przejście w starość, wykpiwaną przez dzieci.

Przejście to daje też ciekawy aspekt na stronę artystyczną poezji Bomzego. Od pierwotnego i bardzo wrażliwego przywiązania do realizmu, którego pięknymi przykładami są „Friling“ i „A chasene in harbst“, przechodzi poeta dość szybko ku jakiejś późnej dojrzałości poetyckiej, wspartej o długowiekową spuściznę liryki; dziwność zdarzeń równoczesnych poznaje u samego Li-Taj-Pe (którego Bomze pięknie przetłumaczył) a wyrafinowany abstrakt przestrzeni, czasu, zmierzchów i feodalnych światłocieni wyczuł z Rilkego, z którego świetnej mennicy wziął zwroty giętkie, błyszczące i niezawodne. Ale też — zanadto niezawodne. Sam surowiec Bomzego ma zbyt szlachetny rodowód i zbyt pewne działanie. Może on czasem doprowadzić do pewnego samograjstwa. Tym bardziej, że Bomze ma bardzo wyczulony liryczny słuch.

Tym się też tłumaczy i to, że w przeciwieństwie do poprzedniego poety, Bomze rozładowuje realizm. We wierszu „Dorfgajer“ wątek rodzajowy rozcieńcza się szybko w lirycznym osoczu: zmierzchów, lęków i tęsknych trzepotów. Od świetnej pierwszej strofy wiersza „Cu dir“ rozchodzą się już dalsze strofy jakąś ciągłością napół ornamentalną, poprzez zbyt natarczywe powtarzania.

Szlachetna instrumentacja Bomzego mogłaby się obejść bez owego ciężkiego poetyckiego kalibru; zbyt wielka spuścizna czasem zawadza. Tłumaczone przez niego liryki chińskie dowodzą, że te i te rekwizyty były dla nich tym, czym dla nas są litery. Z dwudziestu czterech liter możemy ułożyć listy, książki i kontrakty. Oni ze swojego uświęconego „sennika“ rozstrzygali wszelkie sny. Ale robili to jakąś im tylko znaną i w ich klimacie możliwą oczywistością związków.

Wyjdźmy z zaczarowanych kręgów; Bomzego na to stać.

H. W.

M. Z. FEIERBERG

w 40-tą rocznicę śmierci

Są poeci, którzy od urodzenia mają dla świata na ustach znak zapytania i przez całe życie noszą go niby talizman swej twórczości. U jednych pytania te tyczą się spraw ogólnoludzkich. u drugich narodowych, wynikających z ciężkiego położenia narodu i pokolenia.

Do te drugiej kategorii twórców należy M. Z. Feierberg. Nie ulega wątpliwości, że gdyby był żył wśród innego narodu i w innych warunkach, byłby napewno postawił pytania bardziej skomplikowane; możeby był pytał o istotę świata i o cel bytu w ogóle. Nie urodził się jednak jako syn zdrowego i normalnego narodu, osiadłego spokojnie na własnej ziemi i nie bujającego w obłokach — w świecie pełnym cieni. Jest latoroślą pokolenia żydowskiego, które dziecku swemu nie daje możności swobodnego rozwoju fantazji, by budowało w rojeniach swych robinzonowskie wyspy, lub odnosiło zwycięstwa nad szczepami afrykańskimi. Już w najwcześniejszej młodości czyni zeń karykaturę starca pełnego trosk o tamten świat, o to, jak przezwyciężyć zło, szatana i kusiciela. Nie dziw więc, że będąc w takim duchowym położeniu, pisarz hebrajski nie mógł wyjść poza własny chorzejący organizm narodowy, by stawiać i rozwiązywać zagadnienia uniwersalne. Czyż można się więc dziwić, że wielkie pytanie Feierberga „dokąd?“ jest pytaniem wyłącznie narodowym?

Dokąd?! To pytanie było właśnie wypisane na sztandarze haskali 8-go i 9-go dziesięciolecia ubiegłego wieku. „Maskilowie“ z lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych, a nawet siedmdziesiątych, znali drogę: „dokąd?“ Dla nich wszystko było jasne. Trzeba zrzucić z siebie ciężar „przeżytego“ już żydostwa i dostać się do ziemi obiecanej — europejskiej kultury. U nich takie przejście było aktem uroczystym. Ci „maskilim“ zachwyceni byli po prostu swoją herezją. Pochodziło to stąd, że w żydostwie widzieli oni tylko zwiędły kwiat, skazany przez historię na zagładę. Święcie i niezbicie wierzyli w doskonałość europejskiej kultury. Dla tego to tak namiętnie dążyli do przyśpieszenia tego procesu zlania się z kulturą europejską.

Inaczej ma się już sprawa z „maskilem“ z lat dziewięćdziesiątych. Ten uświadomił sobie, że istnieje w żydostwie coś, co jest wzniosłe i święte, że są jeszcze soki żywotne zarówno w teraźniejszości, jak i w przeszłości żydowskiej, które stanowią rację bytu narodowego. Równocześnie wiedział, że znajdują się i w wielkiej kulturze europejskiej pierwiastki, których żydostwu nie wolno niewolniczo przejmować. To właśnie było powodem tragedii duchowej M. Z. Feierberga. Będąc dzieckiem lat dziewięćdziesiątych i mając wielki pietyzm dla przeszłości żydowskiej i w ogóle dla wielkiej roli żydostwa w kulturze świata, czuł z drugiej strony niechęć do pewnych form skostniałych. I tak, dręczony przez te krańcowe uczucia wykrzyknął ze zbolałej duszy swojej bolesne pytanie: „Dokąd“?

Dlatego jego Nachman (główny bohater powieści „Lean“, którym jest — jak wiadomo — sam Feierberg) waha się przejść do obozu „maskilów“ nawet w swoich latach dojrzałych, kiedy jest już heretykiem. Nie cieszy się z tego, lecz cierpi, przechodzi katusze duchowe. Płacze, rzuca się w konwulsjach, bo cienie bethamidraszu nęcą go jeszcze, przyciągają go siłą magnetyczną, a on nie może się ich wyrzec, gdyż są one treścią jego duszy.

Prawda — przekonany jest, że z całej świetnej przeszłości żydowskiej zostały tylko cienie ale poeta za nimi tęskni i one są cząstką jego duszy i indywidualności. Dlatego pociesza się nadzieją, że jakoś da się utrzymać i koserwować tradycyjne żydostwo, do którego tak tęskni poeta w swych najpiękniejszych marzeniach.

Tragedia jego jest tragedią całego współczesnego mu pokolenia a kto wie czy nie i tragedią naszego pokolenia.

Tragedia jego jest tragedią ludzi, którzy walczą przeciw Bogu — dla Boga, którzy walczą przeciw religii — o religię. Przeciw historycznym tradycjom i zwyczajom — o nowy wyraz jaźni narodowej.

Byłoby znów z drugiej strony mylnym twierdzić że M. Z. Feierberg odszedł zupełnie bez odpowiedzi na swe wielkie pytanie. Na samym końcu powieści „Lean?“ (Dokąd) znajduje obłąkany Nachman odpowiedź na pytanie: droga do nowej ludzkości wiedzie przez odrodzone żydostwo.

BENZION ZANGEN.

Z LITERATURY NAUKOWEJ

Motywy żydowsko-chrześcijańskie

w poezji staro-arabskiej

J. W. Hirschberg. Żydowskie i Chrześcijańskie nauki w Arabii pogańskiej i w pierwszym okresie Islamu. Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności. Kraków 1939.

Dr. Hirschberg, rabin w Częstochowie, znany ze swych opublikowanych różnych prac na polu wiedzy judaistycznej, nie jest homo novus i w dziedzinie starej poezji arabskiej. W roku 1931 bowiem ukazała się jego praca również nakładem Polskiej Akademii Umiejętności o znanym żydowsko-arabskim poecie As-Samaual ibn Adija. Sławny ten poeta, znany z wierności swej okazanej poecie arabskiemu Imruul Kaisowi, stał się źródłem przysłowia arabskiego: Wierniejszy niż Samuel.

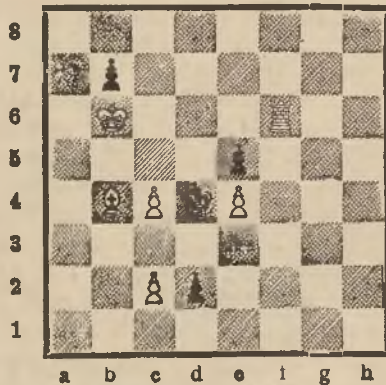
Obecnie Dr. Hirschberg opracował w dziele powyżej przytoczonym trudny, można śmiało powiedzieć, niezmiernie trudny temat. Niezmierna trudność polega bowiem przede wszystkim na tym, że poezje arabskie z czasów przedislamskich nie są nam podane całkiem wiernie zarówno co się tyczy autentyczności ich autorów, jakoteż odnośnie osnowy ich tekstów. Z obszernej literatury zajmującej się tymi problemami Dr. Hirschberg musiał często zadecydować, czy można danemu autorowi przyznać autorstwo przypisanej mu poezji oraz czy tekst ten tradycyjny pochodzi rzeczywiście od niego, a nie został przerobiony lub zmieniony.

Celem zaś przytoczonej pracy jest wykazanie wpływów żydowskich i chrześcijańskich na poezje przedislamskie jakoteż na księgę religijną Mohammeda, na Koran oraz na pisarzy z pierwszego okresu Islamu pochodzących. Dr. Hirschberg trafnie zaznacza, że wiele tematów z opowiadań biblijnych i wierzeń religijnych znanych było tylko w środowiskach niebeduińskich. W miastach mianowicie osiedlach i oazach arabskich, zachowały się stare tradycje ludności południowo arabskiej. Stąd słuszny wniosek, że tylko u nich znaleźć można pewne ślady z teologii i kultury obu monoteistycznych religij. Inaczej przedstawia się sprawa wśród pogańskich beduinów, na których wpływ ten nie zaistniał i nie wywarł żadnych zmian, wobec czego stale żyli według swych pradawnych pojęć i zwyczajów. Znaną zresztą rzeczą jest, że koczownicze ludy arabskie mimo Islamu, który od przeszło tysiąca lat przyjęli, jeszcze dziś obchodzą różne obyczaje pogańskie pozostałe z czasów przedmohammedańskich.

Poezje zaś mieszkańców miast arabskich wskazują, że Mohammed urodzony w Mecce i tam przez wiele lat przebywający przed udaniem się do Medyny, gdzie dokończył swego żywota — nie był jedynym Arabem znającym stosunkowo dość wiele z wierzeń i historii żydowskiej jakoteż chrześcijańskiej. Tak on jak i poeci przed nim w miastach

DZIAŁ SZACHOWY

ZADANIE NR 16 — W. MARTINDALE



mat w 3 posunięciach.

Białe: Kb6, Wf6, Gb4, c2, c4, d2, e4 (7)
Czarne: Kd4, b7, e5 (3)

Rozwiązanie trzychodówki Nr 5 dra Palkoski

1. Dc2—c1 ! Kc8×d6; 2. Dc1—f4+;
...... Kc6—b5; 2. Sf3—d4+;

Gra figur sprytna i elegancka, zadziwia pierwsze niespodziewane posunięcie. Całość w tzw. stylu szkoły czeskiej.

PARTIA NR 21

Białe: Mikenas — Czarne: Dreiberg

grana w turnieju w Kemeri br.

Obrona sycylijska.

1. e2—e4	c7—c5
2. Sg1—f3	e7—e6
3. d2—d4	c5×d4
4. Sf3×d4	Sg8—f6
5. Sb1—c3	Gf8—b4
6. Sd4—b5	d7—d5

Białe zastosowały stary, dziś prawie zarzucony, lecz bardzo ciekawy sposób rozwijania się

7. e4—e5	Sf6—d7
8. Hd1—g4 !	Gb4—f8
9. Gc1—g5	Hd8—a5
10. Hg4—a4 !	Ha5—b6

Jasne, że czarne nie mogą bić hetmana, a to z powodu S—c7 mat.

11. O—O—O	Gf8—c5
12. b2—b4	Gc5—e7

Każde posunięcie przynosi teraz pogorszenie pozycji czarnych, nie pozostaje więc nic innego jak wyrzec się roszady, ale nie tak, jak to uczyniły czarne.

13. Gg5×e7	Ke8×e7
14. Wd1×d5 !	Hb6×f2
15. Sb5—c7	e6×d5
16. Sc×d5+	Ke7—d8
17. Gf1—b5	Hf2—d4
18. e5—e6 !	Hd4—a1+
19. Kc1—d2	Ha1—d4+
20. Gb5—d3	Sb8—c6?
21. Ha4×c6 !	Hd4—f2+

Gra toczy się bardzo ostro i żywo i mało przypomina przeważnie „suchy” styl gry dzisiejszych mistrzów, raczej nasuwa na myśl, że to niezapomniany Morphy „wykańcza” swego przeciwnika.

22. Kd2—d1	Wh8—e8

Jedyne wobec groźby matowej e6—e7.

23. e×d7	Gc8×d7
24. Hc6×b7	Gd7—g4+
25. Kd1—c1	We8—e1+
26. Kc1—b2	Wa8—c8
27. Wh1×e1	Hf2×e1
28. Hb7×a7	He1—e5+
29. c2—c3	H—g5
30. Ha7—c5	He1—d2+
31. Gd3—c2	

Czarne poddały się.

PARTIA NR 22

Białe: Michalec — Czarne: Kozłowski

grana w turnieju o mistrzostwo m. Łodzi na r. 1939

Obrona francuska

1. e2—e4	e7—e6
2. d2—d4	d7—d5
3. Sb1—c3	d5×e4
4. Sc3×e4	Sb8—d7
5. Gf1—d3	Sg8—f6
6. Se4—g3	Gf8—e7
7. Sg1—f3	O—O
8. Hd1—e2	c7—c5
9. c2—c3	b7—b6
10. Gc1—e3	Gc8—b7
11. O—O—O	Hd8—c7
12. Kc1—b1	Wa8—c8
13. Sf3—g5	Wf8—d8 ?

Osłabia znacznie punkt f7, co wobec atakującej pozycji lekkich figur białych sprowadzi katastrofę. Należało raczej popróbować h7—h6 a po 14. Sg5—e4 przeprowadzić wymianę.

14. Wh1—e1	h7—h6 ?

Teraz już jest zapóźno, a tylko umożliwia białym w efektowny sposób wyzyskać nadarzającą się sposobność.

15. Sg5×f7	Kg8×f7
16. Ge3—f4	Hc7×f4
17. He2×e6+	Kf7—f8
18. He6×e7+	Kf8—g8
19. Sg3—f5	Sf6—e8
20. He7—e6+	Kg8—h8
21. Sf5—e7	Se8—c7

22. Se7—g6+ i czarne poddały się, gdyż po K—h7 tracą hetmana z szachem, a więc bez możności odbicia H przeciwnika.

WIADOMOSCI Z ŻYCIA SZACHOWEGO

TURNIEJ DRUŻYNOWY O MISTRZOSTWO KRAKOWA

Staraniem komitetu organizacyjnego Okręgowego Związku Szachowego Woj. Krakowskiego urządzono turniej drużynowy o mistrzostwo Krakowa. Do rozgrywek przystąpiło 10 klubów wzgl. sekcyj szachowych, zgłaszając drużyny z 4-ch graczy i 2-ch rezerwowych. W wyniku rozegranych już kilku rund na czoło wysunęły się: 1) Krakowskie Towarzystwo Miłośników Gry Szachowej, 2) Krakowski Klub Szachistów, 3) „Strzelec”, 4) „Kabel” i t. d.

Turniej rozgrywany jest w lokalu Krakowskiego Towarzystwa Miłośników Gry Szachowej im. Dominika, Rynek gł. 34 II. p. Kierownictwo sprawuje inż. B. Willer. Wstęp bezpłatny.

TURNIEJ O DRUŻYNOWE MISTRZOSTWO ŚLĄSKA

Do finału drużynowych mistrzostw Śląska rozgrywanych na 6 szachownicach zakwalifikowały się 2 drużyny Chorzowskie i to „Ognisko” i „Azoty”. Rozegrane dwa mecze dały wyniki następujące:

30 kwietnia 1939 r. — „Azoty”—„Ognisko” 3:3.
14 maja 1939 r. — „Azoty”—„Ognisko” 3½—2½.

Drużyna „Azotów” zdobyła mistrzostwo Śląska po raz drugi z rzędu. Składy drużyn były następujące:

„Azoty”: Karch, Mońka, Maruszczyk, Wilczek, Zroski, Makieła.

„Ognisko”: Anioł, Ulczok, Arendt, Bąk, Gawenda, Kozler, rez. Paszkiewicz. M. N.

Z LITERATURY NAUKOWEJ

(Dokończenie ze str. 9)

mieszkający oraz osoby znane nam z tradycji arabskiej, tak zwani „szukający spraw i natchnień religijnych“ niejednokrotnie przytaczają w swych dziełach lub przemówieniach tego rodzaju wierzenia i opowiadania.

Na podstawie tych rozważań po przedmowie i słowie wstępnym autor omawia wyczerpująco dzieła poetów żyjących w erze przedmohammendańskiej tudzież w początkach Islamu wykazując elementy zapożyczone z teologii żydowskiej i chrześcijańskiej z dziedziny opowiadań biblijnych i nauk religijnych. Autor analizuje tematy o stworzeniu świata, Adamie, Locie, Jakubie, Józefie, Mojżeszu etc. oraz pewne szczegóły z Nowego Testamentu. Wreszcie traktuje o imionach i atrybutach Boga, naukach eschatologicznych, o raju i piekle zarówno w ujęciu żydowskim jak i chrześcijańskim. Na końcu różne indeksy umieszczone celem ułatwienia przeglądu opracowanych tematów.

Wielka znajomość żydowskiej agady znajdującej się w obu talmudach t. j. w jerozolimskim i babilońskim jakoteż w niezliczonych dziełach midraszów, przyczynia się do doskonałej interpretacji poezji staroarabskiej, która w tym samym stopniu jest autorowi znana. Ugrupowanie tematów jest ścisłe i jasno przeprowadzone, tak że nie tylko fachowo wykształcony ale i inteligentny laik jest w możności skorzystać z tej pracy i wzbogacić swe wiadomości w tym na pozór odległym materiale.

DR. DAWID KÜNSTLINGER



KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

KRAKÓW, 19 maja. Pszenica 80 proc. ziarn. szklista 23.25—23.50, jednolita czerwona i biała 22.50—22.75, zbierana 21.50—21.75, żyto standart I 15.65—15.85, standart II 15.20—15.40, jęczmień jednol. 18.75—19.75, przemiałowy 17.75—18.25 pastewny 17—17.25, owies niezadeszczony 19—19.50, standart I (lekko zadeszczony) 17.75—18.25, standart II (zadeszcz. dop.) 17.25—17.50, mąka pszenna wyciągowa 30 proc. 41.50—44.50, wyciągowa 35 proc. 40.50—43.50, gat. I. 50 proc. 38.50—40, gat. IA 65 proc. 34.50—36.50, gat. II 35-65 proc. 32.25—34.25, gat. II 50-60 proc. 30.50—32, gat. II 50-65 proc. 29.75—30.25, gat. II 60-65 proc. 24—24.50, pastewna 15—15.30 razowa 95 proc. 30—30.25, mąka żytnia okr. krakowskiego gat. IA 55 proc. 27—27.25, razowa 95 proc. 24.25—24.50, mąka żytnia okr. poznańskiego gat. IA 55 proc. 27—27.50, otręby pszenne standartowe miałkie 13—13.25, średnie 12.50—12.75, żytnie standartowe 12.50—12.75, jęczmienne 12.75—13. Obroty i tendencje: pszenica 98 spokojna, żyto 14 spokojna, jęczmień 60 spokojna, owies 66. Ogólny obrót 757 ton, tendencja ogólna spokojna.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

POZNAŃ, 19 maja. Wszystkie ceny bez zmiany. Tendencja i obroty: pszenica 248 spokojna, żyto 751 spokojna, jęczmień 52 spokojna, owies 1155 spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA, 19 maja. Kursy zamknięcia. Akcje. Bank Polski 110, Żyrardów 54.50, Ostrowiec 80.50—79.50, Zieleniewski 65.50, Modrzejów 20, Cukier 36.50, Lilpop 90, Starachowice 56.25—55.50, Węgiel 34.50. Tendencja przeważnie utrzymana.

Papiery procentowe: 4½ proc. poż. wewnętrzna 60.50, 3 proc. poż. inwestycyjna I em. 80, II em. 81, 3 proc. poż. inwestycyjna seryjna II em. 84, 5 proc. poż. konwersyjna 65, 4 proc. poż. konsolidacyjna odc. grube 61.50, odc. drobne 61, 4 proc. poż. dolarowa (dolarówka) 39.50. Tendencja nieco mocniejsza.

Dewizy: Bruksela 90.75, Amsterdam 286.30, Kopehaga 111.25, Londyn 24.93, Nowy Jork czek 5.31 5/8, Nowy Jork kabel 5.32 1/8, Paryż 14.11, Sztokholm 128.55, Zurych 119.45. Tendencja nieco mocniejsza z wyjątkiem Zurychu.

Z teatru, literatury i sztuki

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś „Adrianna Lecouvreur” E. Scribe’a i E. Legouve’a. Jutro po południu „Obrona Ksantypy” komedia L. H. Morstina. „Obrona Ksantypy” powtórzona będzie w poniedziałek. Jutro wieczorem komedia M. Laszlo „W perfumerii”.

— **4-TY TYDZIEŃ REKORDOWEGO POWODZENIA.** Niebywały dotąd sukces w dziejach teatru żydowskiego osiągnęła przepiękna „Sulamita”. Barwne widowisko stworzone przez Zygmunta Turkowa z serdecznej sielanki Goldfadenowskiej przy współudziale S. Prisamenta, Fryca Kleinmana, Beli Kątzowej i świetnego zespołu „Wiktu” przyciąga niezliczone rzesze publiczności do teatru żydowskiego. Dziś dwa przedstawienia: godz. 4.15 pop. (po cenach zniżonych) i godz. 8.45 wiecz. Po przedstawieniu czekają tramwaje przed teatrem.

— **VIII. KONCERT SYMFONICZNY** Krak. Orkiestry Symf. odbędzie się jutro w niedzielę, 21 bm. o godz. 11.45 w Starym Teatrze. Dyryguje świetny kapelmistrz Bronisław Wolfstal. Solistką koncertu będzie znakomita skrzypaczka Irena Dubiska.

— **WYSTAWA SZTUKI ESTOŃSKIEJ.** — Pod Wysokim Protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odbędzie się w Pałacu Sztuki (Plac Szczepański 4) Wystawa Sztuki Estońskiej. Otwarcie w niedzielę 21 maja godz. 12-ta.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Sobota, godz. 8 wiecz.: „Adrianna Lecouvreur“.

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO
(Bocheńska 7)

Sobota, godz. 4.15 pop. i 8.45 wiecz.: „Sulamita“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Krzyk ulicy“ (Viviane Romance) i
APOLLO: „Kentucky“ (Lorette Young, Richard Greene).
ATLANTIC: „Miasteczko Bełz“ (Moise Ojszer) i „Biały motyl“ (Sonia Henie).
LOPP: „W cieniu krzyża“ i „Wytworny świat“
MUZEUM: „Ułan ks. Józefa“.
PROMIEŃ: „Kibic“ (Fernandel)
SCALA: „Wstań i walcz“ (Wallace Beery).
SZTUKA: „Porzucona“ (Barbara Stanwyck, Herbert Marschall).
ŚWIT: „Kapitan Benoit“ (Jean Murat, Mireille Balin).
UCIECHA: „Orły Morskie“ (Georg Brent i in.)
WANDA: „Piętno zdrady“ (Charles Vanel i i.)



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Rynki międzynarodowe zboża pod znakiem przewagi Anglii nad Niemcami

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy gosp.)

WARSZAWA, w maju.

Zwyżka cen zbóż w Polsce

W ostatnich tygodniach zauważyć się dała zwyżka cen najważniejszych zbóż w Polsce przy znacznym zapotrzebowaniu. Na skutek wzmożonego popytu, przy jednoczesnym ograniczeniu podaży, zaczęto nawet sprowadzać pewne ilości zboża z silosów gdańskich, które były przeznaczone na eksport.

Na zwyżkę cen miały również wpływ zakupy Związku Gospodarczego Spółdzielni rolniczo-handlowych, czyli dawnych Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych, przeznaczone na rezerwy zbożowe.

Wzrost cen zaznacza się specjalnie w ośrodkach przemysłowych jak Łódź i Katowice. Największe obroty wykazuje giełda warszawska i lwowska, gdzie transakcje dzienne wynoszą przeszło 3.000 ton.

Polska jest nadal głównym dostawcą żyta na rynkach światowych

Do zwyżki cen żyta przyczyniły się zmniejszone dowozy wskutek prac w polu oraz lepszy poziom cen za granicą. Jak stwierdzają koła rolnicze zapasy żyta, które z początku było sprzedawane w ilości stosunkowo mniejszej, są jeszcze dostateczne, jeżeli zaś podaż jest umiarkowana, to tylko dzięki dużemu spożyciu w gospodarstwach rolnych na cele opasowe.

Przyszły urodzaj trudny jest jeszcze do przewidzenia, ponieważ przebieg pogody może wywołać duże zmiany. G. U. S. stwierdza poprawę stanu zasiewów ozimin, a ponieważ wiosna przeważnie jest chłodna, przeto wegetacja przebiega wolniej co sprzyja lepszemu wykształceniu się ziarna. Opóźnia to i żniwa, a zwykle opóźnienie to idzie w parze z lepszym urodzajem. Są to wszakże tylko przypuszczenia, które oczywiście mogą się nie sprawdzić, gdyż dalszy przebieg pogody może przekreślić wszelkie rachuby.

Jeśli chodzi o rynki zagraniczne, to w dalszym ciągu głównymi dostawcami żyta były Polska i Argentyna. Komentowany był fakt, że Polska nawet w okresie największego napięcia politycznego nie wycofała się z rynku. Litwa, która poprzednio eksportowała i przypuszczalnie posiada nadal jeszcze nadwyżki, przestała wywozić żyto po zajęciu przez Niemcy okręgu kłajpedzkiego. Kupującymi byli w większej mierze Belgia i Holandia, poza tym importowały również Dania i Norwegia.

Na ogół na rynkach międzynarodowych dokonywane były ożywione obroty żytem. Ożywienie wywołane było wyczerpaniem się zapasów z własnych zbiorów w krajach zachodniej Europy jak i w krajach skandynawskich. Większa chęć kupna przy braku nacisku podaży z czyjejkolwiek strony doprowadziła do pewnej zwyżki cen.

Stan zasiewów żyta oceniany jest prawie wszędzie jako dobry.

Duże zakupy pszenicy przez Anglię

Na rynku krajowym tendencja dla pszenicy była wyraźnie zwyżkowa na wszystkich rynkach. Ponieważ ceny pszenicy nie są związane z parytetem światowym zwyżkę w kraju można wytłumaczyć jedynie niedostateczną podażą.

Pszenica zwyżkowała przeciętnie o 1 zł. 25 gr.

Jeśli chodzi o rynki międzynarodowe, to wzmożone obroty w ostatnich tygodniach stanowiły wynik zakupów dokonywanych z polecenia rządów angielskiego i belgijskiego. Poza tym częściowo spowodowane one były koniecznością pokrycia bieżącego zapotrzebowania młynów.

Pomyślny objaw stanowił dla sytuacji zbożowej fakt, że kraje półkuli południowej mogły ostatnio dobrze rozwijać swój eksport. Argentyna wykorzystała silnie zwiększoną chęć kupna na rynku europejskim. Poza tym jej obroty z Brazylią kształtowały się korzystnie. Australia zaś była mało zależna od Europy, mając możność ulokowania poważnych ilości pszenicy na rynkach Dalekiego Wschodu. Co więcej, i nadal warunki zbytu na tych rynkach zapowiadają się dla Australii zupełnie dobrze. W Indiach Brytyjskich sprzęt odbywał się w dobrych warunkach atmosferycznych. Zbiory wypadły mimo początkowych obaw, dość dobrze, chociaż są niższe od zeszłorocznych o około 15 proc.

W obrotach efektywnych, które przybrały ostatnio bardzo poważne rozmiary, największy udział miała pszenica argentyńska, kupowana bardzo chętnie przez Anglię. Anglia kupowała zresztą poza tym wszystkie możliwe proweniencje, a więc pszenicę francuską, rumuńską, amerykańską kanadyjską, bułgarską i jugosłowiańską. Holandia kupowała najchętniej pszenicę amerykańską ze Stanów Zjednoczonych, w znacznej mierze również na paszę. Rząd belgijski zwrócił się do handlu importowego o utworzenie zapasów pszenicy w porcie antwerpijskim w wysokości 75.000 ton, uprzedzając przy tym kupców, że jeżeli oni nie podejmą się tego zadania, będzie zmuszony utworzyć rezerwę na własną rękę. Na skutek tego kroku swego rządu, importerzy holenderscy zakupili w krótkim czasie poważniejsze ilości pszenicy amerykańskiej, argentyńskiej i kanadyjskiej i to prawie wyłącznie z bliskim terminem dostawy. Eksport z krajów naddunajskich i bałkańskich miał charakter sporadyczny. Węgry zawarły kilka transakcyj do Włoch, a Rumunia do Włoch i Grecji. Uwagę na rynku zwrócił zakup większej ilości kanadyjskiej pszenicy przez Niemcy.

Horoskopy przyszłych zbiorów

Sytuacja w przyszłych miesiącach będzie się rozwijała pod wpływem wiadomości o stanie zasiewów na półkuli północnej i to przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych. Maj stanowi dla pszenicy ozimej w tym kraju okres najbardziej krytyczny.

W niektórych stanach brak opadów. Gdyby okres suszy miał się przedłużyć mogłoby to niekorzystnie wpłynąć na wynik zbiorów tym bardziej że zasiewy pszenicy jarej opóźniły się znacznie na skutek długotrwałej zimy zwłaszcza w północnym stanie Dakota. Na skutek tego istnieje obawa, że zasiewy wejdą w okres upałów w momencie rozwoju mało odpowiednim.

W Kanadzie również dużo zależy od ilości opadów w najbliższych tygodniach. Pokaźne znaczenie mają również opady w okresie późniejszym, t. j. w sierpniu, wrześniu i październiku.

W Kanadzie zasiewy również uległy pewnemu opóźnieniu, co dla dalszego rozwoju stwarza to samo niebezpieczeństwo co i w Stanach Zjednoczonych.

Z Rosji dochodzą o stanie zasiewów wiadomości nieszczególnie korzystne. W krajach bałkańskich i naddunajskich dotychczasowe warunki były dobre natomiast w krajach zachodniej Europy stan zasiewów jest mniej korzystny.

Niewielka podaż jęczmienia polskiego na rynkach światowych

Na rynku krajowym ceny jęczmienia nieznacznie zwyżkowały podobnie jak ceny na rynku światowym.

Zwyżka spowodowana została wskutek wyczerpywania się zapasów jak zwłaszcza ostatnio skutkiem dużego zapotrzebowania ze strony rolników na dobry materiał siewny.

W Holandii i Belgii dokonywane były obroty jęczmieniem polskim. Obok jęczmienia polskiego i argentyńskiego, kupowanego głównie w Holandii i Belgii, sprzedawano również jęczmień kanadyjski, amerykański i perski. Jęczmień perski, który poprzednio szedł wyłącznie do Anglii, był równeż kupowany do Belgii i Holandii. Jęczmień amerykański ze Stanów Zjednoczonych kupowano na ogół niechętnie, niewielka jednak podaż jęczmienia polskiego i wiadomości o niewielkich nadwyżkach argentyńskich zmusiły do zainteresowania się również tym jęczmieniem. Kraje bałkańskie i naddunajskie wszystkie swoje bieżące nadwyżki sprzedawały Niemcom.

Zakupy kukurydzy przez Niemcy i Włochy

Również na rynku krajowym owsa zaznaczyła się zwyżka cen. Ostatnio intendentura zaprzestała już zakupywać owies.

Pewne ożywienie dało się zauważyć również w obrotach owsem zagranicą, którego ceny wykazały zwyżkę. Dominującą pozycję miała znowu Argentyna, która sprzedawała stale równomiernie do Holandii, Belgii i Szwajcarii. Polska wskutek zakazu wywozu musiała wyjść z rynku, jednakże na skutek specjalnego zezwolenia eksporterzy polscy mogli wykonać jeszcze kontrakty zawarte z dostawą w kwietniu. Jako nowy eksporter wystąpiła na rynku Szwecja, przy małym jednak zainteresowaniu.

Wobec utrzymania się cen kukurydzy na poziomie w stosunku do innych zbóż bardzo wysokim, w Belgii i Holandii zaznaczyło się wyraźnie ograniczenie zakupów tego zboża na rzecz innych zbóż.

Większy zbyt na rynkach europejskich miała ostatnio kukurydza argentyńska. Obok niej dokonywano jednak również obrotów kukurydzą brazylijską oraz jugosłowiańską i rumuńską. Te ostatnie zjawiły się na rynku mimo, że kraje te duże zapasy ulokowały w Niemczech i we Włoszech. Wreszcie należy zaznaczyć, że istnieją obecnie możliwości ulokowania znaczniejszych ilości polskich ziemniaków jadalnych w Anglii, Belgii i północnej Francji.

G. M.

Niemcy ociągają się z dostawą zapłaconych już maszyn Polsce

Jak już o tym donosiliśmy strona polska napotkała na znaczne trudności przy próbach skorzystania z niemieckich kredytów maszynowych, opierających się na zasadzie zawartego przed przeszło pół rokiem układu kredytowo-inwestycyjnego polsko-niemieckiego.

Okazuje się bowiem, że przemysł niemiecki, do którego skierowano opracowane już szczegółowo zamówienia polskie, zaopatrzone promesą Banku Gospodarstwa Krajowego nie jest jeszcze przygotowany do przyjęcia tych zamówień, dopiero ma być ustalona przez stronę niemiecką procedura zawierania umów w oparciu o ten kredyt.

W celu uzgodnienia stanowiska obu stron, w najbliższym czasie ma zjechać do Warszawy delegacja niemiecka, której zadaniem byłoby usunięcie trudności, napotykanych na terenie Niemiec i ustalenie procedury i schematów umów.

Nie wydaje się, aby polski przemysł odniósł większe korzyści z całej tej umowy polsko-niemieckiej, bowiem już od dłuższego czasu polski przemysł wykazuje dużą wstrzemięźliwość w zawieraniu tego rodzaju transakcyj, a nawet znaczna część zamówień została już wycofana.

Jedną z zasadniczych przeszkód jest ta okoliczność, że zamawiający nie znają do ostatniej chwili terminu dostawy zamówionych maszyn, a nadto wymaga się od nich zapłaty jednej szóstej części już przy zamówieniu, gdy nie wiedzieć jeszcze, jak daleko do dostawy i czy w ogóle ona nastąpi, tj. czy strona niemiecka zdecyduje się na dostawę danych maszyn Polsce.

Nie przesądzając wyników całego układu, należy zauważyć, że strona niemiecka jest może w większym stopniu zainteresowana w wykonaniu warunków układu, bowiem strona polska może albo zrezygnować z niektórych maszyn, albo też zamówić je gdzieindziej, strona niemiecka zaś, która otrzymała już zapłatę za przyszłe dostawy maszynowo-inwestycyjne na rok bieżący w kwocie około 30 milionów zł. w formie dostaw zboża, mąki i innych artykułów żywnościowych, musi się z tego zobowiązania wywiązać, a nade wszystko tego zboża i środków żywnościowych nadal potrzebuje i na tak dogodnych warunkach skądinąd otrzymać ich nie może.

Duże ożywienie na krajowym rynku żelaznym

Warszawa, 19. 5. (g. m.) W hutnictwie żelaznym panuje obecnie duże ożywienie. W ostatnim miesiącu ogólna ilość zamówień przydzielonych hutom do wykonania przez Syndykat polskich hut żelaznych wynosiła 62.263 t., w porównaniu zatem z miesiącem poprzednim (46.320 t.) nastąpił poważny wzrost, wynoszący 15.943 t., tj. 34,4 proc.

Największy wzrost zamówień wykazał przemysł o 7.740 t. (50,6 proc.), samorządy o 1.357 t. (do 1.387 t.) oraz rząd o 5.078 t. (do 9.845 t.). Zamówienia handlu lekko wzrosły i wyniosły 26.422 t. Przemysł budowlany zwiększył swe zamówienia o 512 t.

W związku z tym samorząd przemysłowo-handlowy zwraca uwagę, że konieczną jest jak najdalej posunięta intensyfikacja krajowej zbiórki żelastwa.

Chodzi tu o przeciwdziałanie importowi żelastwa zagranicznego.

Dążyć należy do stworzenia dla handlarzy żelastwa odpowiednich warunków pracy m. in. przez usunięcie nieżyciowych nieraz przepisów administracyjnych, skarbowych i sanitarnych. Na terenach, które nie są dotychczas dostatecznie eksploatowane, zachodzi konieczność zainteresowania tą pracą nowych kandydatów, chociażby nawet przez ewentualne sfinalizowanie z funduszów publicznych początków ich pracy.

Do zaintensyfikowania zbiórki żelastwa przyczynić się również będzie mogło utworzenie na terenie całego kraju gęstej sieci składnic, typu półhurtowni. Tego rodzaju placówki winny być zakładane we wszystkich większych miastach, conajmniej zaś w każdym mieście powiatowym. Na usprawnienie zbiórki wpłynąć również może zorganizowanie racjonalnych sortowni w ośrodkach produkcji hut.

Przemysł chemiczny przygotowuje się do zadań obronnych

Warszawa, 19. 5. (g. m.) Minister przemysłu i handlu powołał do życia Komitet przemysłu chemicznego do świadczeń rzeczowych przy Związku przemysłu chemicznego R. P. Komitet zajmować się będzie wyłącznie pracami i zadaniami specjalnymi, podejmowanymi przezeń na zlecenie Ministra przemysłu i handlu lub z własnej inicjatywy, w szczególności w zakresie wynikającym z ustawy dn. 30 marca 1939 r. o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych. Działalność Komitetu obejmuje wszystkie przedsiębiorstwa chemiczne w Polsce zarówno zrzeszone jak i niezrzeszone.

W związku z tym koła fachowe zwracają uwagę, że w istocie istnieje cały szereg surowców nie zbędnych dla przemysłu chemicznego jak np. fosforyty, kauczuk, siarka i inne, które z braku własnej wytwórczości, musimy przywozić z zagranicy. Bliższe zbadanie struktury przywozu chemicznego wykazuje jednak, że importujemy również takie surowce i półfabrykaty, które produkowane są w mniejszym czy większym zakresie w kraju, nie mówiąc już o zbędnym przywozie wyrobów gotowych. Wprawdzie w niektórych wypadkach surowce krajowe są innej jakości od zagranicznych, a często również i droższe od nich. W obecnych jednak czasach istnieje potrzeba oparcia się na surowcu krajowym.

Istnieje już cały szereg przykładów, świadczących, że produkowany w kraju surowiec, początkowo miernej jakości, w miarę wzrostu produkcji wytwarzany był w gatunku coraz lepszym, rugując stopniowo towar zagraniczny.

Przed polskim przemysłem chemicznym stoi obecnie cały szereg doniosłych zadań. Do tego rodzaju obowiązków, wynikających z konieczności zwiększenia do maksymalnych granic gotowości obronnej Państwa, należy przede wszystkim gromadzenie zapasów surowcowych, przygotowywanie zapasowych kadr sił fachowych, dążenie do normalizacji produktów chemicznych wyrabianych na terenie całego kraju, wreszcie współpraca z od powiednimi czynnikami w zakresie przygotowania na terenie fabryki o. p. l.

—oo—

Przewidywany wzrost zapotrzebowania na papierówkę

Jak wiadomo, podstawowym surowcem w przemyśle celulozowo-papierniczym jest papierówka. Przemysł krajowy przerabia rocznie ponad 1.100 tys. m. sześc. papierówki. Z ogłoszonego niedawno bilansu czołowych koncernów papieru i celulozy w Polsce widać, że zapasy papierówki, jakimi dysponują fabryki, są znacznie mniejsze, niż w r. ub. W związku z tym, sfery drzewne przewidują duży popyt na ten sortyment, co powinno pociągnąć za sobą zwyżkę ceny.

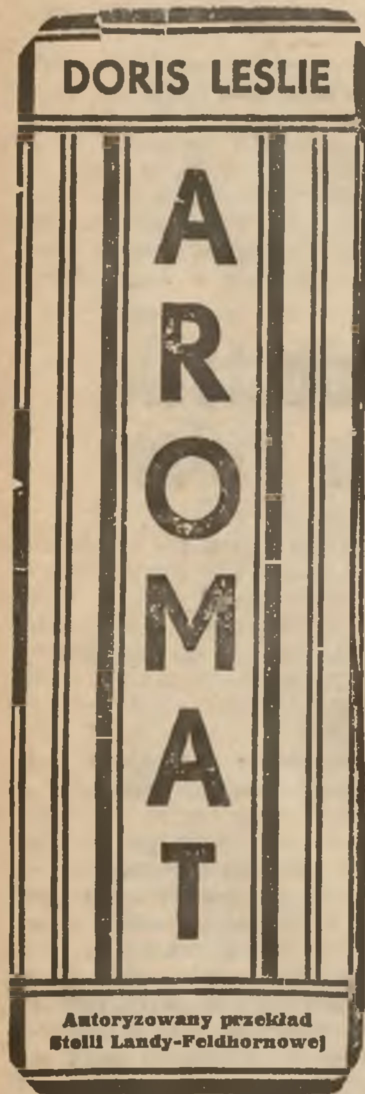
INFORMATOR PRAWNICZY

BARDZO ZNISZCZONY: Chodzi Panu o to, czy córka Pańska odpowiada za zaległości podatkowe Pana z roku 1938, skoro interes Pański jest zlikwidowany, a w tym samym lokalu prowadzi obecnie sklep córka Pańska. Otóż, jeśli nie miało tu miejsca przejęcie przedsiębiorstwa — a z Pańskiego dość ogólnikowego przedstawienia zdaje się raczej wynikać, że nie zachodziło to tutaj, — to w takim razie córka nie odpowiada za zaległości podatkowe Pana.

BEN 1939. 1) Nie widzimy podstaw do wniesienia podania o zniżenie ryczałtu, albowiem stawka przy ryczałcie nie jest bynajmniej mniejsza od zwyczajnej stawki. 2) W razie postawienia wniosku o zmianę ryczałtu Urząd Skarbowy nie może podwyższyć ryczałtu. 3) Mimo braku wniosku o zmianę ryczałtu w podatku obrotowym można postawić wniosek o zmianę ryczałtu w podatku dochodowym. Naturalnie — wniosek ten w wypadku Pańskim przedstawiałby się jako bardziej uzasadniony wówczas, gdyby Pan złożył również wniosek o zmianę ryczałtu. 4) Jeżeli Pańskie dochody są takie same, jak w latach ubiegłych, w których Pan był zwolniony od podatku dochodowego, to powinien Pan i teraz być zwolniony od podatku dochodowego, 5) Ryczałt podatku dochodowego nie opiera się na żadnej specjalnej stawce. Decydują tutaj ogólne normy zyskowności, która przy pensjonatach zależna jest od miejscowości, w jakiej pensjonat jest położony, 6) Przy ryczałcie w podatku obrotowym powinna tutaj być zastosowana stawka 3%.

ELKA: 1) Jest Pani zobowiązana przeprowadzić malowanie lokalu, który wynajmuje Pani Urzędowi Pocztowemu. Uważamy, że po 4 latach używania lokalu przez Urząd Pocztowy, do którego przecież przychodzi b. dużo ludzi, — ściany są napewno tak zniszczone, że bezwzględnie wymagają malowania. Urząd Pocztowy stoi na słusznym stanowisku, że, jeśli odmówi Pani żądaniu malowania lokalu, w takim razie przeprowadzi malowanie na koszt Pani, 2) Jak więc wynika z odpowiedzi pod 1), — w razie ewent. procesu przegra Pani taki proces, 3) Nie ma żadnego terminu ustawowego, po upływie którego dopiero gospodarz miałby obowiązek przeprowadzenia remontu w mieszkaniu lokatora. Obowiązek ten zależy wyłącznie od faktycznego zużycia, wzgl. zniszczenia przedmiotu najmu, a nie od jakiegoś terminu.

Ciąg dalszy „Informatora Prawniczego" ukaże się w numerze jutrzejszym.



85)

Jego wyjazd jest dla niej czymś gorszym, niż przypuszcza. Musi zostać — dla jej dobra — dla dobra Rozamundy — dla dobra ich pożycia — zabije ją swym odjazdem. Nie błaga go tak dla głupiego kaprysu — a nawet gdyby to był kaprys to niechże go spełni. Musi... Nagle poczuła, że odpycha ją chłodno i zrozumiała swą porażkę.

— Jesteś szalona! — Te dwa słowa uderzyły ją biczem. — Trzeba być szaloną, żeby tak wyolbrzymiać drobnostkę. Wpaść w takie podniecenie, dlatego, że nie chcę dać sobą rządzić... zawsze chcesz rządzić...

Niechęć wzbierająca w nim od lat, popłynęła teraz swobodnym strumieniem. Po raz pierwszy Katarzyna (a może i Ryszard) uświadomiła sobie, jakie głębie uczuć kryły się pod pozorną pogodą męża.

— Przez cały czas naszego pożycia chciałaś mną kierować wedle własnych upodobań. Chciałaś, żebym był taki, właśnie taki, zrobiłaś ze mnie swoją zabawkę, swego błazna. — Nie bacząc na jej okrzyk protestu, grzmiał dalej roznamiętniając się coraz bardziej: — Czy myślisz, że mi było przyjemnie ustępować pierwszeństwa jakiemuś Bartle'owi? Jakiemuś Roscoe? Tym wszystkim otyłym kupcom o grubych pyskach, którzy schlebiają ci i nadskakują, by sprzedać swój towar! „Tak panno Ducrox, pani jest wspaniałą kobietą, jedyną kobietą w Londynie, która tak pracuje"... A tymczasem twój nieszczęsny mąż pęta się koło ciebie jak rozpieszczony kundel i zadawala się resztkami twych łask i uwagi którą właściwie poświęcasz tym spasłym głupcom. Przyznaję, że nie masz głowy do pozłoty — i ciało godne pożądania — lecz mnie trzeba czegoś więcej, nie tylko twego słodkiego ciała, które poznałem tak dobrze. A teraz, moja droga, oderwę się od tego, dotknął jej szorstko, — i od tego... Zrobię to, choćby raz, by ci dowieść, że jestem mężczyzną, a nie twoim pajacem! Sama mnie od siebie odpędzasz!

Upadła na kolana. Leżała tak długo po jego odejściu, nawet i wtedy jeszcze, gdy wściekłe echo jego głosu przestało już dzwonić jej w uszach, jak żałobny dzwon.

V.

Listy, które pisał do niej z Hadley, nie tchnęły bynajmniej chłodem. Opowiadał w nich o wszystkich nowinach... Towarzystwo składało się z pięciu osób; on właśnie „nie miał pary". Maria przywiozła z Francji ciekawą grę, zwaną „Petits Chevaux". Grali w nią wieczorami. Wygrał dziesięć funtów i kupi za to Rozamundzie konia na biegunach. W późniejszym liście donosił, że przedłuży swój pobyt jeszcze o tydzień lub dziesięć dni. Maria zamówiła u niego portret Karolka.

Na list ten Katarzyna nie odpowiedziała. Ryszard napisał znowu. Czy nie zechciałaby przysłać mu paru koszul i kilka par skarpetek? I czemu ma przypisać jej chłodne milczenie? Spakowała paczkę, ale nie dopisała ani słowa. Może to było dziecinne, nawet małostkowe; nie mogła się jednak przemóc. Odezwał się w niej iście kobiecy upór i duma urażona tym boleśniej, że wyczuwała w jego gniewnych słowach jakieś podłoże prawdy.

Czy w ciągu wszystkich tych lat nie wkładała w pracę więcej uczucia, niż w małżeństwo? Nie przyznałaby tego z pewnością. A jednak gnębiło ją wciąż pytanie, na czym jej błąd polegał. Nigdy świadomie nie „rządziła" nim — nie mogła wydrzeć z siebie kolca tego oskarżenia — nigdy nie krępowała go w niczym. Pozwalała mu iść swobodnie własną drogą i wierzyła mu tak bezwzględnie, jak wierzyła Gage'owi i całemu swemu otoczeniu. Zaślepiała ją wiara w szczere oddanie tych wszystkich, którzy jej służyli.

(C. d. n.)

WPISY DO SZKOŁY POWSZECHNEJ ŻYDOWSKIEGO TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ I ŚREDNIEJ W KRAKOWIE do kl. I. od rocznika 1933 przyjmuje Sekretariat przy ul. Brzozowej L. 5 codziennie z wyjątkiem soboty i świąt od godziny 9 do 15.

KRONIKA

MAJ	Wschód słońca 3 g 33 m
20	Zachód słońca 19 g 09 m
SOBOTA	2 Siwan 5699

Zjazd rejonowy Kas „Gemilath-Chasudim“ w Krakowie

Onegdaj odbył się w sali Gminy Żyd. w Krakowie pod przewodnictwem prez. dr Rafała Landaua zjazd rejonowy Kas „Gemilath Chasudim“ okręgu krakowskiego przy współudziale dyr. Gitermana z ramienia Jointu i dyr. Kagana z ramienia „Cekabe“.

Po referacie ogólnym dyr. Gitermana o działalności i obecnej sytuacji Kas, ich brakach i środkach zaradczych omówiono cały szereg postulatów, związanych z usprawnieniem pracy Kas Gemilath Chasudim.

Zjazd wyraził akces do utworzonej przez Joint Reprezentacji Małopolskich Kas „Gemilath Chasudim“ pod nazwą „Ekspozytura Cekabe dla Małopolski“, która obradować będzie naprzemian we Lwowie i w Krakowie. Delegatami do tej Ekspozytury wybrani zostali: prez. dr Rafał Landau (Kraków), a zastępca dr Stammler (Nowy Sącz).

Ochrona znaku i nazwy Czerwonego Krzyża

Zarząd Oddziału Krakowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża przypomina, że na podstawie Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 1 września 1927 r. prawo używania znaku i nazwy Czerwonego Krzyża przysługuje wyłącznie Stowarzyszeniu „Polski Czerwony Krzyż“ oraz wojskowym władzom sanitarnym.

Poza podanym powyżej Stowarzyszeniem i władzami nie wolno żadnym osobom fizycznym ani prawnym używać znaku lub nazwy Czerwonego Krzyża w celach handlowych, jako wzoru lub znaku towarowego.

Winni przekroczenia postanowień powyższego rozporządzenia, podlegają karze grzywny do 1.000 zł. lub aresztu do 6-ciu tygodni, albo obu tym karom łącznie.

Ruch kołowy w Lesie Wolskim

Podczas Zielonych Świąt tj. 28 i 29 maja 1939 ruch kołowy na terenie Lasu Wolskiego i Woli Justowskiej, będzie uregulowany w następujący sposób: 1) Ruch wszelkich pojazdów w Woli Justowskiej od granicy Krakowa do restauracji Bisanza, będzie się odbywał normalnie. 2) Ciężarowe pojazdy mechaniczne i ciężarowe pojazdy konne, zdążające na Bielany, będą kierowane z Woli Justowskiej drogą przez Przegorzały na Bielany. 3) Lekkie pojazdy mechaniczne (samochody osobowe i motocyklowe) oraz lekkie pojazdy konne (powozy) mają dozwolony przejazd przez Las Wolski aż do postoju na Sowiniec, gdzie następuje skrzyżowanie dróg, a to: na prawo w kierunku Sowińca, zaś w lewo w kierunku Polany Lea (kawiarnia) względnie wprost w kierunku Bielan. 4) Pojazdy mechaniczne zdążające do Bielan, zatrzymywane będą na postoju przy budynku betonowym na Ostrej Górze. Stąd odjeżdżać będą jedynie w kierunku fortu Skała na Wolę Justowską. 5) Pojazdy zatrzymujące się przy kawiarni Polany Lea, będą wracać drogą wzdłuż ogrodzenia Zwierzyńca koło magazynów mundurowych, po czym nową drogą dla aut w kierunku Woli Justowskiej. 6) Pojazdy wracające ze Sowińca, mogą się udawać w kierunku Ostrej Góry, albo też w kierunku kawiarni przy Polanie Lea, po czym drogą jak w punkcie 5-tym.

Ruchem kołowym na terenie Lasu Wolskiego i Woli Justowskiej będą kierować organa P. P. oraz straży leśnej, do wskazówek, których należy się bezwzględnie stosować.

Inwestycje w pow. nowosądeckim

Wraz z nastaniem pogody rozpoczął się w nowosądeckim sezon większych robót inwestycyjnych, przy których — poza robotami rożnowskimi przy budowie zapory wodnej na Dunajcu — zatrudniono ok. 2000 bezrobotnych oraz licznych fachowców.

Roboty prowadzone przy budowie szosy nadpopradzkiej stanowią dalszy ciąg rozbudowy. — Prócz tego prowadzone są roboty przy budowie wałów i osklepienia żeglarki.

Przewóz poczty balonami

Mościcki Klub Balonowy w Mościcach urządza 28 bm. XI. Krajowe Zawody Balonów Wolnych o puchar im. płk. Wańkowicza. W ramach zawodów zorganizowano przewóz poczty startującymi balonami. Pragnący przesłać tą drogą przesyłki pocztowe (listy i kartki) winni przesłać je w kopercie pod adresem urzędu pocztowego Mościce, który przesyłki te wyda do dalszego przewozu załogom balonowym.

W miejscu lądowania balonów placówka poczt. zaopatrzy przesyłki przewiezione balonem swym datownikiem, po czym skieruje je do miejsca przeznaczenia zwykłą drogą pocztową.

B. burmistrz Jaworzna powtórnie zasądzony

Wczoraj ogłoszony został w krakowskim Sądzie Apelacyjnym wyrok w procesie b. burmistrza Jaworzna, Franciszka Racka, oskarżonego o przywłaszczenie 30.730 zł. z funduszów Rady Szkolnej. Sąd Apelacyjny zatwierdził karę więzienia 5 lat, obniżył jednak Rackowi karę pozbawienia praw z 10 lat do 5.

Oskarżonemu o udzielenie Rackowi pomocy Andrzejowi Jurczykowi sąd obniżył karę z dwóch i pół roku do 1 roku. Janowi Nowakowi, budowniczemu, oskarżonemu również o udzielenie Rackowi pomocy, zawieszono wykonanie kary 1 roku więzienia.

——oo——

ZGŁOSZENIA DO EGZAMINU WSTĘPNEGO do klasy I. i wyższych gimnazjum ogólnokształcącego i mechanicznego (zawodowego) Żydowskiego T-wa Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie przyjmuje Dyrekcja Szkoły codziennie z wyjątkiem sobót i świąt od godz. 12 do 14 w budynku szkolnym, Brzozowa 5.

Egzamin odbędzie się w drugiej połowie czerwca b. r.

——oo——

Drogiemu **WIDKOWI BRILLOWI** ślą wyrazy gorącego współczucia z powodu zgonu **JEGO bł. p. BRATA.**

5685f **Oddział Komendy Naczelnej i Komenda gniazda „Hanoar Hacijoni“ w Krakowie.**

Manifestacja akademickiej młodzieży syjonistycznej

Akademicka Młodzież Syjonistyczna w Krakowie urządza dziś w sobotę w sali Żyd. Domu Akad. ul. Przemyska 3 Wielką Manifestację pod hasłem: przeciw zamachowi na nasze prawa w Erec Israel!

Przemawiają: mgr. R. Abrahamer, M. Boruchowicz, A. Marcus, S. Nornberg, mgr H. Zimmermann.

Zemsta zawiedzionej

Na ul. Wrocławskiej w Krakowie rozegrał się epilog dramatu miłosnego. Do przechodzącego ulicą Władysława Lilientala, handlarza, zamieszkałego przy ul. Wrocławskiej 5 podeszła kobieta i chlusnęła mu kwasem solnym w twarz. Lilienthal doznał oparzeń prawej strony twarzy i grozi mu utrata oka.

Jak wykazały dochodzenia policyjne, sprawczynią zamachu była Zofia Szymoniak, zamieszkała przy ul. Grzegórzeckiej 105, która w ten sposób chciała zemścić się na Lilientalu za to, że ją ostatnio porzucił.

Echa nadużyć w Związku Tancerzy

Swego czasu pisaliśmy o sprawie nadużyć w Związku Tancerzy i o procesie sądowym, jaki był epilogiem tych nadużyć. Wczoraj sprawa ta znalazła się na wokandzie Sądu Apelacyjnego, lecz została odroczona.

Samobójstwo — nieszczęśliwy wypadek

23-letnia Katarzyna Płatek, mieszkanka Pokwitowa pow. miechowskiego, w chwili depresji wywołanej ciężką chorobą, skoczyła w celach samobójczych do głębokiej studni. Nieszczęśliwa poniosła śmierć na miejscu.

Robotnik sezonowy z Dłużca, Stefan Gorgoń, usiłując wskoczyć do pociągu pod st. Charsznica dostał się pod koła wagonu, które obcięły mu nogę. Po udzieleniu pierwszej pomocy Gorgonia w ciężkim stanie odwieziono do szpitala.

——oo——

Z okazji zaręczyn p. **LOLI REBHAN z p. IZAKIEM POLLEREM Z PRZEMYSLA** serdecznie gratulują

C. ROSENBLATOWNA, R. RICKLOWNA i L. WILDOWNA.

3129k

——oo——

— URZĄD METRYKALNY IZRAELICKI w Krakowie, ul. św. Gertrudy 19 zawiadamia, że w niedzielę dnia 21 maja 1939 r. biuro będzie czynne od godziny 10 do 13

——oo——

Także Kanada wprowadzi przymusową służbę wojskową

Montreal, 19. 5. PAT. Generał sen. Griesbach, przemawiając w Ottawie, oświadczył, że w razie potrzeby rząd będzie zmuszony wprowadzić przymusową służbę wojskową. Zdaniem sen. Griesbacha, obowiązek służby wojskowej w razie wojny, rozciągnięty na wszystkich młodych ludzi, jest też rzeczą bardziej wskazaną, jak branie tylko ochotników, z których wielu zmusza do wstąpienia do armii fakt, że są biedni. Tak jak Anglia musiała odstąpić od tylko ochotniczej służby, tak też i Kanada w razie wybuchu wojny będzie musiała zrobić wszystko, co będzie w jej mocy i wprowadzić ten obowiązek.

Powyższe oświadczenie jednego z poważniejszych polityków Kanady i to na kilka miesięcy przed wyborami wywołało tu duże wrażenie.

Zbrojenia powietrzne Kanady

Montreal, 19. 5. PAT. W związku z obradami parlamentu nad sprawą podziału 63.000.000 dolarów, przeznaczonych na zbrojenia, z których 12.000.000 dolarów ma pójść na lotnictwo, specjalna komisja badała w Ottawie nowy typ samolotu „Gregor“. Mały ten aparat, który będzie przyjęty za podstawową jednostkę lotnictwa Kanady, rozwija normalną szybkość 270 mil na godzinę, a w razie potrzeby 300. Może wznieść się na wysokość 38.000 stóp i jest uzbrojony w dwa ciężkie karabiny maszynowe. Siła motoru 750 hp.

——oo——

Bezkrwawa wojna - o wytrzymałość gospodarczą i wytrzymałość nerwów

Oświadczenie wiceministra Morawskiego na zjeździe pracowników skarbowych

Warszawa, 19. 5. PAT. Dziś rozpoczął się w Warszawie walny zjazd delegatów kół Związku Pracowników Skarbowych R. P. z udziałem przeszło 300 delegatów z całego kraju. Na obrady przybył wiceminister skarbu Dzierżykraj-Morawski. Obrady zagaił prezes Związku Wiktor Kościński, który oświadczył, że pracownicy skarbowi stają solidarnie z całym światem pracy i gdy tylko zajdzie potrzeba udowodnią gotowość bojową.

Następnie min. Dzierżykraj-Morawski oświadczył m. in.:

Nie starajmy się w tej chwili na próżno zgłębiać przyszłości, stwierdźmy natomiast to, co widzimy jasno, a mianowicie, że świat cały, a więc i kraj nasz ogarnęła już obecnie bezkrwawa wojna, wojna o wytrzymałość gospodarczą i o wytrzymałość nerwów. Na obu tych frontach stoimy właśnie my, pracownicy skarbowi w pierwszej linii i mamy na pewno tę samą, co w walce orężnej wolę zwycięstwa. Jednym z zasadniczych elementów, wpływających na podstawę moralną społeczeństwa, jest spokój i decyzja, z jaką pracownicy państwowi potrafią w chwilach niecodziennych spełniać swe proste codzienne obowiązki. A współtwórcą zwycięstwa gospodarczego musi być aparat skarbowy, od którego skutecznej i rozważnej działalności zależy czy w momentach decydujących skarb będzie dostatecznie zaopatrzony, a zasoby materialne społeczeństwa na tyle niewyczerpane, aby mogły stać się źródłem dalszych nieodzownych dla wspólnego dobra świadczeń.

Jestem przekonany, że świadomość tych zadań, wymagających od nas bardziej niż kiedykolwiek zwartości, sprawności i dyscypliny przyświecać będzie dzisiejszemu zebraniu i w tym przeświadczeniu życzę wam pomyślnych obrad.

Wśród ogólnego entuzjazmu uchwalono wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta R. P., pana marszałka Śmigłego-Rydza, p. premiera gen. Sławoja Składkowskiego i p. wicepremiera i min. skarbu inż. Kwiatkowskiego.

W zakończeniu części oficjalnej odśpiewano hymn narodowy.

Jutro dalszy ciąg obrad.

Należy zaznaczyć, że w zjeździe wzięli po raz pierwszy udział delegaci z Zaolzia i celnicy z nad granicy polsko-litewskiej.

Dalsze szkody wyrządzone przez powódź w woj. Kieleckim

Starachowice, 19. 5. PAT. Klęska powodzi która nawiedziła onegdaj powiat kielecki, dotknęła również i powiat iłżecki, wyrządzając bardzo znaczne szkody. W dniu powodzi zalane były wodą częściowo Wachock, Starachowice, Dolna z Opustem, Wierzbnik, Michałów, Mitulisko oraz w powiecie opatowskim Ostrowiec i niemal wszystkie miejscowości przyległe do rzeki Kamiennej.

Nawałnica zniosła kilka mostów na terenie powiatu iłżeckiego. Zniesione zostały również liczne słupy z przewodami wysokiego napięcia.

Ludność ewakuowano na czas, tak, że żadnych ofiar w ludziach nie było.

Na tereny dotknięte klęską przybył wojewoda kielecki dr. Dziadosz, oraz przedstawiciele władz zakładów starachowickich. W godzinach popołudniowych wody zaczęły opadać.

Odsłonią się kulisy działalności hitlerowskiej w U. S. A.

Nowy Jork 19. 5. (t) Na zarządzenie prokuratora generalnego Deveya-Fritz Kuhn, przewodniczący „Związku niemiecko-amerykańskiego“ został wezwany na rozprawę sądową, która odbędzie się w poniedziałek.

Wezwanie to zostało wydane przez prokuratora po przeprowadzeniu dochodzenia co do finansowej działalności związku. Przyczynił się do tego również burmistrz Nowego Jorku La Guardia, który domagał się aresztowania Kuhna, oskarżając go, iż usiłował uniknąć zapłacenia podatków.

„Róża śmierci“ -- herszt bandy trucicieli filadelfijskich

Nowy Jork 19. 5. PAT. Władze policyjne aresztowały Różę Carinę, znaną pod przezwiskiem „Róża śmierci“. Stała ona na czele bandy trucicieli w Filadelfii. Była zamężna 5 razy. Trzykrotnie owdowiała. Dwóch mężów „Róży śmierci“ pozostało przy życiu tylko dlatego, iż nie zgodzili się podpisać polisy asekuracyjnej.

Król grecki na terytorium tureckim

Ateny 19. 5. (R). Król grecki, który ostatnio odbywał podróż po wschodniej Macedonii i Tracji, wjechał w jednej z pogranicznych miejscowości na terytorium tureckie, witany przez gubernatora oraz honorową kompanię wojska tureckiego.

Min. Roman w drodze powrotnej do Polski

Nowy Jork, 19. 5. PAT. Minister Roman, podsekretarz stanu Bobkowski oraz b. min. August Zaleski, opuścili dziś port Nowego Jorku, żegnani na przystani przez ambasadora R. P., generalnego konsula oraz licznych przedstawicieli miejscowej Polonii.

Zmiana na stanowiskach wojewodów

Warszawa, 19. 5. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamianował wojewodą w Wilnie p. Artura Maruszewskiego, dotychczasowego wojewodę poznańskiego.

Jednocześnie mianowany został wojewodą w Poznaniu dotychczasowy wojewoda wileński p. Ludwik Bociański.

Aresztowanie prowokatorów niemieckich

Warszawa, 19. 5. (Sin) Na dworcu głównym w Warszawie aresztowany został pod zarzutem obrazy narodu polskiego dr medycyny Wilhelm Janiczek z Chorzowa. Lekarza aresztowano i prowadzone są przeciwko niemu dochodzenia.

W Lidze aresztowano mieszkańca W. M. Gdańska, Schlachta pod zarzutem zniewagi państwa i narodu polskiego. Gdański Niemiec będzie prawdopodobnie wysiedlony z Polski.

Plugawy brukowiec Streichera stracił debit w Polsce

Warszawa, 19. 5. (A) W „Monitorze Polskim“ ukazało się zarządzenie ministra Spraw Wewnętrznych odbierające debit komunikacyjny i zabraniające rozpowszechniania na terenie Polski szeregu czasopism niemieckich. M. in. został odebrany debit słynnemu ultra antysemickiemu czasopismu Streichera „Der Stürmer“ i organowi S. S. „Das Schwarze Korps“.

——oo——

KRONIKA ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA

Ruch przedwyborczy w Zagłębiu

Sosnowiec, 19. 5 (K). Zaledwie jeden dzień dzieli nas od wyborów do rad miejskich w Zagłębiu Dąbrowskim. Rzeczową i celową propagandę przeprowadza w Będzinie Narodowo-demokratyczny blok wyborczyy, do którego należą prócz Organizacji Syjonistycznej — Hi-Czołowi kandydaci tej listy pp. Dr Weinziher, Czołowi kandydaci tej listy Dr Weinziher, pp. Szajnowa, Lasker, Zylberberg, Dr Steiger i inni urządzili w ciągu tygodnia szereg zebrań wyborczych przy olbrzymim udziale publiczności. Nastrój dla tej listy jest doskonały i należy się spodziewać, że lista narodowo-demokratyczna, na której figurują wypróbowani działacze społeczni, osiągnie należyty sukces.

W Sosnowcu jedyną poważną listą, której wróżą sukces wyborczy jest lista nr. 5. W przeciwieństwie do Będzina udało się w Sosnowcu stworzyć jednolity blok wyborczy. Poza blokiem żydowskim, listy wystawiły: Bund, Poalej Syjon (oba skrzydła razem), Hitachdut i lista „dzika“. Na czele bloku zjednoczonego figurują znani działacze jak Dr Melodysta, J. Saper, H. Oliner, Dr Fruchs, dyr. Lajzerowicz i inni.

Rozwiązanie zarządu niemieckiego domu sierot

Chorzów, 19. 5. (K). W Chorzowie zarządzeniem wojewody śląskiego rozwiązany został zarząd ewangelickiego domu sierot, a na jego miejsce zamianowany został komisarz rządowy. Powodem rozwiązania starego zarządu, który składał się z samych Niemców, jest urządzanie zebrań, nie mających nic wspólnego z celami zakładu.

Ameryka pozostaje wierna zasadom Deklaracji Balfoura

500 organizacji chrześcijańskich protestuje przeciw Białej Księdze. — Biała Księga — „palestyńskim raportem Runcimana"

Nowy Jork, 19. 5. ŻAT. Dodatkowo komunikują następujące szczegóły z przebiegu wczorajszej rozmowy prezesa amerykańskiej federacji syjonistycznej dra Salomona Goldmana z sekretarzem stanu Cordell Hullem w Waszyngtonie: Hull zapewnił Goldmana, że rząd Stanów Zjednoczonych jest żywo zainteresowany

sprawą utworzenia Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie

i śledzi rozwój wypadków z życzliwą troską. Stany Zjednoczone pozostaną wierne zasadom i dążeniom prezydenta Wilsona. W konkluzji Hull wyraził w imieniu rządu USA głębokie uznanie dla osiągnięć pionierów żydowskich w Palestynie.

Palestyński komitet pomocy doraźnej (Palestine Emergency Committee) otrzymał dziś pismo podpisane przez przedstawicieli 500 chrześcijańskich organizacji, wśród nich liczni duchowni i świeccy przewódcy kościelni wyrażających gotowość poparcia żądań żydowskich w Palestynie i protestujących przeciwko polityce zapowiedzianej w Białej Księdze z 17 maja. Liczni duchowni zapowiedzieli w swych kościołach kazania na poparcie aspiracji żydowskich i potępienie krzywdy, wyrządzanej Żydom.

Amerykańska organizacja syjonistyczna organizuje w całym kraju liczne demonstracje protestacyjne z udziałem czołowych osobistości ze świata chrześcijańskiego.

Prasa amerykańska w dalszym ciągu poświęca dużo uwagi problemowi palestyńskiemu. „New York Herald Tribune" zaznacza dziś w artykule wstępnym, iż byłoby bezużyteczne szukanie sprawiedliwości tam, gdzie jest ona niemożliwa, skoro Anglia pragnie przede wszystkim zaspokoić swoje własne interesy. Pamiętać należy — dodaje dziennik — że dla Żydów samych jest rzeczą niezmiernie doniosłą utrzymanie całości imperium brytyjskiego. Nie należy zatem tracić nadziei, że nawet w ramach nowej polityki Żydzi w przyszłości osiągną warunki lepsze.

Dorothy Thompson pisze w swym codziennym felietonie w „Herald Tribune", że palestyńska Biała Księga daje się przyrównać do raportu lorda Runcimana. Dokument ten ma być próbą „wybielenia terroru". Nie ulega wątpliwości, że ucierpi na tym prestiż brytyjski.

Akcja protestacyjna we Francji przeciwko Białej Księdze

Paryż, 19. 5. ŻAT. Organizacja Syjonistyczna we Francji zwróciła się z apelem do rządu francuskiego, aby podjął interwencję u rządu angielskiego w obronie Żydowskiej Siedziby Narodowej.

Organizacja Syjonistyczna szykuje też wielkie zgromadzenie protestacyjne z udziałem czołowych francuskich polityków i mężów stanu.

Prasa francuska ostro krytykuje Białą Księgę rządu angielskiego o Palestynie i wyraża opinię, że polityka ta zakończy się takim samym fiaskiem jak konferencja londyńska o Palestynie.

Argument Białej Księgi, że deklaracja Balfoura przez utworzenie Żydowskiej Siedziby Narodowej nie miała na celu państwa żydowskiego, uważany jest za zwykłą kazuikę słowną.

Warunki Z. S. R. R.

Pakt anglo-francusko-sowiecki

Londyn, 19. 5. (A) W piątek przed południem ambasador sowiecki Majski wręczył w Foreign Office odpowiedź na ostatnią propozycję angielską. Nota sowiecka wyraża pogląd, że bez zawarcia paktu angielsko-francusko-sowieckiego na zasadzie ścisłej wzajemności dalsza akcja nie jest możliwa. Po złożeniu odpowiedzi Majski udał się do Izby Gmin dla wysłuchania debaty w sprawach polityki zagranicznej.

Bank Anglii zwraca czeskie złoto Niemcom

Warszawa, 19. 5. „United Press" donosi z Londynu sensacyjną wiadomość, jakoby Bank Anglii miał wypłacić Niemcom 6 milionów funtów z depozytu Banku Czeskiego pomimo, że natychmiast po aneksji Czech wydane zostało zarządzenie o zablokowanie czeskiego rachunku złotego w Banku Anglii. Odmienne zarządzenie jest tłumaczone tym, że wspomniana kwota była złożona formalnie na rachunku Banku Wypłat Międzynarodowych, a na mocy konwencji, regulującej statut tego banku, depozyty jego wolne są od wszelkich konfiskat. Na tej podstawie bank w Bazylei z polecenia Banku Czeskiego zażądał od Banku Anglii postawienia do jego dyspozycji 6 milionów funtów. W myśl porozumienia, jakie miało być rzekomo osiągnięte między Bankiem Anglii a kierownikiem wydziału handlowego w ministerstwie gospodarki Rzeszy drem Wohltatem, ze wspomnianego depozytu mają być pokryte roszczenia wierzycieli Czech.

Hitler usuwa najzdolniejszych generałów przeciwników wojny błyskawicznej

Warszawa, 19. 5. Z Berlina donoszą: Najzdolniejsi generałowie niemieccy opowiadają się przeciw awanturniczej polityce partii hitlerowskiej i nie chcą ryzykować wojny światowej, która, ich zdaniem, musi się skończyć druzgocącą klęską Niemiec. Powołują się na klęskę dyplomatyczną, którą Papen poniósł w Ankarze, na zwiększające się szanse dojścia do skutku paktu angielsko-sowieckiego i na pomoc, której Stany Zjednoczone udzielają Sowietom w formie zwiększonego eksportu materiałów, potrzebnych do konstrukcji samolotów.

Wskutek tego wielu generałów znajduje się pod nadzorem Gestapo. Hitler i Goering usuwają najzdolniejszych generałów, którzy są przeciwnikami idei wojny błyskawicznej. 1 kwietnia posłano na emeryturę generałów Loba, Stuelpnagla, Quadę, komendanta szkoły wojennej gen. Liebmanna i komendanta 5 korpusu gen. Geyera. Wszyscy oni cieszyli się parę tygodni temu pełnym zaufaniem Hitlera i dzięki temu awansowali w r. 1938. Obecnie podzielili los feldmarszałka Blomberga i jego współpracowników, wysłanych już dawniej na zieloną trawę.

W ten sposób Hitler — podobnie jak przed nim Stalin — dezorganizuje swoją armię usuwa zdolnych i samodzielnych dowódców, pozostawiając jedynie ślepo uległych, bez względu na ich kwalifikacje fachowe.

Alija do Palestyny

Warszawa, 19. 5. (Sin) Mimo ogłoszenia Białej Księgi emigracja żydowska z Polski do Palestyny będzie w najbliższym czasie kontynuowana. Urząd Palestyński w Warszawie ustalił na dzień 13 czerwca i 11 lipca terminy wyjazdów dalszych grup emigracyjnych, które obejmą 400 osób.

Apel żyd. związków kobiecych w U. S. A. do prez. Roosevelta

Nowy Jork, 19. 5. ŻAT. 7 wszechamerykańskich związków kobiet żydowskich, skupiających w swoich szeregach 250.000 członkiń, wystosowało dziś do prezydenta Roosevelta depeszę z prośbą o podjęcie interwencji przeciwko realizacji polityki palestyńskiej zapowiedzianej w Białej Księdze.

Kontrola obrotu towarowego polsko-niemieckiego

Warszawa, 19. 5. (Sin) Dnia 22 maja rozpoczynają się w Berlinie rozmowy rządowej komisji kontroli obrotu towarowego polsko-niemieckiego. Delegacja polska wyjeżdża pod przewodnictwem dyrektora departamento handlowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Gepperta, poza tym do delegacji wchodzą przedstawiciele zainteresowanych ministerstw.

„Raj" głodomorów

Warszawa, 19. 5. (Sin). Nieliczne jednostki spośród Niemców w Polsce, które ostatnio zbiegły do Trzeciej Rzeszy piszą do swoich krewnych, że żałują tego kroku. Jeden z uciekinierów z Chełmna napisał do swojej rodziny, że stosunki aprowizacyjne w Niemczech są fatalne, o maśle nie ma mowy, ostatnio jest nawet brak margaryny.

Niemiecki terror w Kłajpedzie

Warszawa, 19. 5. (Sin). Z Kowna donoszą, iż skazani przez niemiecki sąd polowy w Kłajpedzie 4 Litwini pod zarzutem uprawiania szpiegostwa i zdrady stanu nie mieli absolutnie nic wspólnego ze szpiegostwem. Jedyny zarzut, jaki mona było postawić oskarżonym Litwinom był ten, że działali oni dla dobra swoich rodaków na terenie Kłajpedy i nawoływali ich, aby w czasie spisu ludności nie ulegali terrorowi niemieckiemu. Cały proces o szpiegostwo, zdaniem politycznych kół kowieńskich był sfingowany. Wyrok śmierci został bezzwłocznie wykonany, co miało jedynie na celu jeszcze większe zastraszenie ludności litewskiej w okręgu kłaipedzkim.

...i w Gdańsku

Warszawa, 19. 5. (Sin). Z Gdańska donoszą, że ostatnio przywrócone zostały partii hitlerowskiej na terenie Wolnego Miasta subwencje i to w dodatku zwiększone. Na prowadzenie akcji na terenie Gdańska otrzymało kierownictwo partii 300.000 marek. Kwota ta przeznaczona jest dla samego Gdańska, zaś dla akcji propagandowej poza Gdańskiem, a w pierwszej linii na terenie Polski, dotacja wynosić będzie 36.000 funtów szterlingów.

Z Gdańska donoszą, że na terenie Wolnego Miasta nadal mają miejsce wypadki utrudniania pracy polskim urzędnikom celnym. Nieujawnieni sprawcy nocną porą przecinają przewody telefoniczne, które łączą polskie placówki celne. Idzie o to, aby w ten sposób utrudnić pracę tym placówkom.

Za kulisami Ratusza krakowskiego

WSPÓLNY FRONT OZONOWO-ENDECKI. — DLACZEGO NIE WYBRANO KOMISJI REWIZYJNEJ? — NIEWYBREDNE WYSTĄPIENIE RADNEGO BUNDU.

KRAKÓW, 20 maja

Co będzie dalej na Ratuszu krakowskim? — oto pytanie, jakie narzuca się siłą rzeczy, po onegdajszym posiedzeniu Rady Miejskiej. Faktem bowiem jest, że pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej dało wiele ciekawego materiału, pozwalającego na wysnucie pewnych wniosków.

A więc w pierwszym rzędzie powstaje kwestia większości. Nie tej większości która zadecyduje o wyborze prezydenta miasta, — bo ta kwestia zdaje się będzie aktualna dopiero po uchwaleniu budżetu — ale większości mającej właśnie na celu uchwalenie budżetu.

W obecnej chwili wszystko przemawia za tym, że radni Stronnictwa Narodowego pójdą w decydujących momentach ręka w rękę z Ozonem. Wprawdzie większości w ten sposób nie osiągną, chyba przypadkowo naskutek nieobecności któregoś z radnych, ale, fakt, że pójdą razem, zdaje się nie ulegać wątpliwości.

Mieliśmy tego dowody już kilkakrotnie. Tak było na zebraniach wyborczych przy wyborze przewodniczącego, tak było i na ostatnim posiedzeniu. Szło w tym wypadku o sprawę drobną, ale charakterystyczną dla oceny nastrojów w Radzie Miejskiej.

Regulamin przewiduje że w chwili gdy Rada Miejska wybiera Komisję Rewizyjną nie może przewodniczyć posiedzeniu prezydent miasta, ale przewodnictwo musi objąć któryś z radnych.

Tak więc doszło pod koniec ostatniego posiedzenia do wyboru przewodniczącego posiedzenia, na czas wyboru Komisji Rewizyjnej. Zgłoszono dwie kandydatury. P. P. S. zgłosiła przewodniczącego swego klubu, radnego Batora, O. Z. N. zgłosił kandydaturę swego przewodniczącego, radnego Jakubowskiego.

W chwili gdy miano przystąpić do wyborn przewodniczącego, jeden z radnych O. Z. N. zażądał tajnego głosowania. Ponieważ była już późna godzina, a sprawa była bądź co bądź błaha, proponowano z wielu stron, aby O. Z. N. nie upierał się przy tajnym głosowaniu, gdyż wymaga to wiele czasu. Nawet prezydent dr Czuchajowski wspomniał, że możeby jednak zrezygnowano z tajności. O. Z. N. obstawał jednak przy swym żądaniu i głosowanie było tajne.

Dlaczego radni ozonowi tak usilnie domagali się tajności? O co szło w tej drobnej sprawie?

Mówią w kuluarach Rady Miejskiej, że chodziło o to, aby radnym endeckim umożliwić głosowanie na kandydata Ozonu. Podobno popieranie Ozonu przez Stron. Narodowe nie jest dla endeków bardzo wygodne. Okoliczność ta może być w „terenie“ wyzyskana przez przeciwników politycznych, ten „sojusz“ może nie przypaść wyborcom endeckim do gustu. I dlatego podobno robi się tajne głosowania, aby umożliwić endekom pomaszerowanie w jednym froncie z O. Z. N.

Oczywiście, że są to tylko pogłoski, ale niemniej podłoże ich jest bardzo ciekawe. Tym bardziej ciekawe, że skoro O. Z. N. w swej deklaracji wyraził pełne zaufanie komisarycznemu prezydentowi dr Czuchajowskiemu, Stronnictwo Narodowe złożyło również deklarację, gdzie tony opozycyjne w stosunku do tymczasowego prezydenta są bardzo słabe. W deklaracji tej stwierdza bowiem Stron. Narodowe m. in. „Jakkolwiek rządy komisaryczne na Ratuszu są sprzeczne z istotą samorządu, ograniczamy się na razie do życzenia, żeby rządy te trwały możliwie jak najkrócej“.

Jakkolwiek więc nie ma na razie oficjalnego frontu ozonowo-endeckiego, to jednak w momentach decydujących obie te frakcje idą wspólnie. Znalazło to już kilkakrotnie swój wyraz.

* * *

Wiele czasu zabrała sprawa wyboru Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej. Zgłoszone zostały dwie kandydatury: dyr. Kochanowskiego (O. Z. N.) i b. posła Mastka (P. P. S.). Pierwszy z nich otrzymał 33 głosy, drugi 26 głosów, 9 kartek było białych.

Powstała kwestia, czy wybór jest ważny. Dotychczas obowiązujący regulamin przewiduje bowiem, że do ważności uchwał potrzebna jest większość połowy obecnych. Ponieważ na posiedzeniu było obecnych 68 radnych, a nikt większości połowy nie uzyskał, uznano głosowanie za nieważne.

W tej sytuacji pewna część radnych — S. N. i O. Z. N. — domagała się powtórzenia głosowania. Z drugiej jednak strony wskazywano na to, ... ugie głosowanie nie zmieni sytuacji.

... ciężkości leżał w tym, że radni z prawej ... dziewali się, iż Klub Żydowski odda w drugim głosowaniu głosy na dyr. Kochanowskiego.

Sytuacja przeciągała się, dyskusja nie wnosiła nowych momentów. W końcu przewodniczący Klubu radnych żydowskich poseł dr Schwarzbart oświadczył, że klub jego jest zdania, iż należy sprawę odroczyć, gdyż obecnie nawet powtórzenie głosowania nie zmieni wyniku i układu sił.

W tej sytuacji stało się jasne, że radni żydowscy nie zmienią swego stanowiska i dlatego powtarzanie głosowania jest zbędne. Sprawę odroczono.

* * *

Bardzo przykre wrażenie pozostawił występ radnego bundowskiego dr Schreibera, który w sposób mocno niewybredny zaatakował Klub Żydowski. Chodziło o to, że przy wyborze Komisji Rady Miejskiej dwaj radni bundowscy nie weszli do żadnej Komisji.

Radny dr Schreiber uważał za stosowne zaatakować Klub Żydowski, wygłaszając przy tym typowo wiecowe przemówienie, w którym starał się wykazać, że Bund... jest najsilniejszym ugrupowaniem w dzielnicy żydowskiej. Zareagował na to ostro poseł dr Schwarzbart, który oświadczył, że przechodząc do porządku nad formą wystąpienia, musi stwierdzić, że radny bundowski zwrócił się ze swymi żalami pod złym adresem. Skoro bowiem tak bardzo zależy mu na uzyskaniu mandatu do komisji, to winien o to mieć pretensję do bratniego klubu P. P. S., który uzyskał podwójną ilość mandatów w komisjach aniżeli Klub Żydowski, a mimo to nie uważał za wskazane podzielić się tymi mandatami z radnymi bundowskimi.

Możnaby chyba wymagać, aby radni bundowscy w wystąpieniach swych bardziej liczyli się z tonem swych przemówień i nie dawali antysemickiej opinii żeru do naigrawania się.

Wiceminister Rose wita prez. Lebruna w dziale polskim na targach paryskich

Paryż, 19. 5. PAT. Dziś przybył z Londynu do Paryża wicemin. Przemysłu i Handlu dr. Adam Rose dla omówienia szeregu spraw, dotyczących polsko- francuskiej współpracy przemysłowej. Ze względu na odbywające się obecnie targi paryskie, dyrekcja targów zaprosiła p. wicemin. Rosego do zwiedzenia ich. Jednocześnie zwiedzał targi prezydent republiki Lebrun. P. wicemin. Rose wraz z radcą handlowym ambasady p. Henrykiem Stebelskim powitali prezydenta Lebrun w dziale polskim zorganizowanym przez kupców i rzemieślników polskich we Francji. Po południu p. wicemin. Rose złożył wizytę p. min. de Monzie.

Brak zaufania do Rzeszy

podkreśla prem. Chamberlain w Izbie Gmin

Londyn, 19. 5. W odpowiedzi na przemówienie Lloyda George'a w Izbie Gmin zabrał głos premier Chamberlain. Anglia — mówił premier — pod pewnymi warunkami byłaby gotowa do prowadzenia rozmów z Niemcami, nie chce jednak pokoju za koncesje, któreby prowadziły do nowych żądań. Premier nie uważa jednak, aby przez dyskusję w atmosferze pokojowej nie można było znaleźć sposobu zaspokojenia słusznych aspiracyj różnych narodów. Jest wiele ustępstw, które mogłyby być zrobione bez większych trudności, gdyby była pełna świadomość, że te ustępstwa nie posłużą tylko do wzmocnienia strategicznej sytuacji państw osi, ułatwiając im wysuwanie dalszych żądań. Rozmowy mogłyby być prowadzone tylko wtedy, gdyby była pewność rezygnacji Niemiec z planów agresywnych. Wielu ludzi nie wierzy w pokojowe zamiary tych państw. Taka jest sytuacja, którą spowodował rząd niemiecki przez swe postępowanie.

Aresztowanie szpiega niemieckiego we Francji

Paryż, 19. 5. (R) "Petit Parisien" donosi o aresztowaniu w Valenciennes podoficera niemieckiego nazwiskiem Rothery, członka czarnej gwardii kanclerza Hitlera. Znaleziono przy nim dokumenty, plany i mapy.

Aresztowania żydów w Niemczech

Warszawa, 19. 5. (A) Z Berlina nadeszła wiadomość, że władze niemieckie znowu nakazały Żydom obywatelom polskim, zamieszkałym w ilości około 1.000 osób w Monachium, aby natychmiast opuścili granice Rzeszy. Za niezastosowanie się do nakazu deportacyjnego grozi zesłanie do obozu koncentracyjnego. W Berlinie dokonano licznych aresztowań wśród polskich Żydów. Deportacja i aresztowania mają być zastosowane jako odwet za rzekome prześladowania ludności niemieckiej w Polsce.

Niemieckie koła gospodarcze ubolewają...

Berlin, 19. 5. PAT. Niemieckie koła gospodarcze zdradzają swe ubolewanie nad ujawniającą się, ich zdaniem, obecnie tendencją Polski oparcia się w swych stosunkach handlowych w głównej mierze na Anglji i innych państwach, a nie na Niemczech. „Deutsche Allgemeine Ztg.“ wskazuje w związku z tym, że podobna polityka gospodarcza byłaby bronią obosieczną.

Berlin jest powściągliwy

Paryż, 19. 5. PAT. Korespondenci berlińscy prasy paryskiej przynoszą dziś szereg informacyj z odcinka stosunków polsko-niemieckich. Zdaniem korespondenta „Excelsiora“ Berlin nie chce stawiać aprawy na ostrzu miecza. Naodwrót Rzesza zachowuje nie tylko stanowisko wyczekujące, ale stara się nawet uniknąć poczynienia jakichkolwiek posunięć, które mogłyby spowodować jakieś nowe komplikacje.

Nominacja nowych profesorów wyższych uczelni

Warszawa, 19. 5. (f). Podpisane zostały nominacje nowych profesorów na wyższych uczelniach: Profesorami zwyczajnymi na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie mianowano: dr Józefa Dadlera, dr Bolesława Jałoga i dr Tadeusza Marciniaka; na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie: dra Nowaka; na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie: dr Stanisława Śliwińskiego, który był dotąd sędzią Sądu Najwyższego.

Wizyta króla włoskiego w Berlinie pod znakiem z... ania

Rzym, 19. 5. PAT. Dzienniki donoszą, że latem br. wiceminister wojny gen. Pariani wyjedzie do Niemiec, aby rewizytować gen. Brauchitscha. Podczas pobytu jego w Niemczech ustalone będą pewne punkty dotyczące sojuszu włosko-niemieckiego, a zwłaszcza współpracy obu sztabów generalnych.

Rychła repatriacja legionistów włoskich z Hiszpanii

Rzym, 19. 5. (R) Jak słychać, repatriacja legionistów włoskich z Hiszpanii nastąpić ma niebawem. W niedzielę odpłynąć ma z Neapolu do Kadyxu 5 parowców, które zabiorą 18 tysięcy byłych kombatantów włoskich.

Berlin, 19. 5. PAT. W czerwcu, jak mówią w Berlinie, nastąpić ma powrót z Hiszpanii do Niemiec legionu niemieckiego, który uroczyście powitany zostanie w stolicy Rzeszy.

— W związku z wiadomościami, które ukazały się w prasie o powstaniu ŻYDOWSKIEGO LICEUM HANDLOWEGO KRAKOWSKIEGO STOWARZYSZENIA KUPCÓW W KRAKOWIE, zawiadamiamy, że wszelkich informacyj w sprawie wpisów udziela Sekretariat Liceum, Kraków, ul. Stradomska 10, nr. tel. 164-40 w godz. 10—13-tej. 3135k

Kronika krakowska

„Hagalila“ — odpowiedzią młodzieży

Pod tym hasłem urządza Komisja Lokalna Keren Kajemet Leisrael akademię młodzieży w niedzielę, 21 bm. godz. 7 wiecz. w Żydowskim Domu Akademickim, przy ul. Przemyskiej 3. Przemawiać będą przedstawiciele Żyd. Funduszu Narodowego oraz poszczególnych organizacji. Ponadto odbędą się produkcje artystyczne, występy chórów organizacyjnych inscenizacje, przedstawiające życie chaluców w Erec itd.

Dodatkowe egz. hebr. dla kandydatów Uniwersytetu Hebr.

Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Hebr. Oddział w Krakowie, komunikuje, iż dodatkowe egz. z jęz. hebr. dla kand., którzy nie przystąpili do egz. w wyznaczonym im terminie, — odbędą się w niedzielę 21 bm. o godz. 2 pop. w gmachu Gimn. Hebr. Brzozowa 5. Kandydaci winni zastosować się do instrukcji egzaminacyjnych. Egz. rozpoczną się o 2 pop. a nie o 3-ciej, jak kand. indywidualnie zawiadomiono.

Akademia Handlowa w Krakowie otrzymała statut akademicki

Ministerstwo Oświaty nadało statuty uczelni uznanych za równorzędne ze szkołami akademickimi. Nowe statuty otrzymały: Akademia Handlowa w Krakowie, Katolicki Uniwersytet w Lublinie i Studium gospodarstwa społecznego w Katowicach.

Zamknięcie ul. Krowoderskiej

Z powodu robót drogowych w ulicy Krowoderskiej zamyka się z dniem 22 b. m. aż do odwołania dla ruchu kołowego przejazdowego wspomnianą ulicę na odcinku od placu Biskupiego do ul. Szlak. Objazd skierowuje się ulicami Łobzowską i Szlak, oraz Długą i Szlak.

Do wiadomości pracodawców!

Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Żydowskiej Radzie Gospodarczej w Krakowie, przy ul. Zyblikiewicza 8 m. 2 (tel. 200-08) podaje do wiadomości pracodawców wykaz zarejestrowanych bezrobotnych według zawodów: 374 robotników niekwalifikowanych (płci obojga), 306 pomocników handlowych (płci obojga), 186 urzędników prywatnych (płci obojga), 40 magazynierów, 30 inkasentów(tek) i kasjerów(rek), 10 krawców i krawczyń, stolarzy, ślusarzy maszynowych i budowlanych, wojażerów, 7 pomocnic bieliźniarskich, korepetytorów(rek), szoferów, 5 dekoratorów, gorseciarek, inżynierów chemii, 4 zecerów, pomocników elektromonterskich, hotelarzy, portierów, robotników budowlanych, 3 pomocników blacharskich, cukierników, garbarzy, kelnerów, monterów wod. i gaz., mechaników, 2 jeliciarzy, introligatorów, lakierników, piekarzy, robotników drzewnych, techników mechanicznych, 1 szklarz, inżynier, budowniczy, kuferkarz, piwniczny, masażystka, ogrodnik.

Kurs tkacki

Z inicjatywy Żydowskiej Rady Gospodarczej zostanie w najbliższym czasie uruchomiony sześciomiesięczny kurs tkacki pod kierownictwem fachowych sił instruktorskich. Dodatkowe zgłoszenia przyjmuje oraz informacyj udziela Żydowska Rada Gospodarcza, Kraków, Zyblikiewicza 8 m. 2, codziennie od 9—1 i 2—6.

Kurs robót terazzowych i ksylolitowych

Z inicjatywy Żydowskiej Rady Gospodarczej urządza Związek Inżynierów Żydów kurs robót terazzowych i ksylolitowych. Kurs odbywać się będzie przy Wojewódzkim Instytucie Rzemieślniczo-Przemysłowym. Czas trwania kursu wynosi 6—7 tygodni. Dodatkowe zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela delegat Związku Inżynierów w lokalu Żydowskiej Rady Gospodarczej, Kraków Zyblikiewicza 8 m. 2 codziennie w godz. 5—7 pop.

Ochrona zabytków przyrody

Urząd Wojewódzki krakowski uznał za zabytki podlegające opiece prawa następujące drzewa zabytkowe: sędziwą lipę w Sanse pow. chrzanowskiego rosnącą przy miejscowym kościele parafialnym stary jesion o obwodzie 4,72 m, rosnący na grecko-katolickim cmentarzu w Mochnaczce Wyżnej, sędziwą lipę o obwodzie 5.70 m, rosnącą koło kaplicy w Mochnaczce Wyżnej pow. nowosądeckiego, aleję dworską w Czancu powiatu bialskiego będącą własnością Skarbu Państwa.

Wypadek na szosie

Na szosie warszawskiej pod Radomiem jadący z nadmierną szybkością własnym samochodem aplikant adwokacki Izak Pain przejechał idącego szosą Hila Neustocka, który poniósł śmierć na miejscu. Szofera aresztowano.

—oo—

— PRYW. ŻYDOWSKIE GIMNAZJUM ŻEŃSKIE, STAROWIŚLNA 1, przyjmuje WPISY w godz. 11—13, telef. 171-56. 3156k

—oo—

— DENTYSTA GUSTAW GOLDSTEIN, SAREGO 23 w miesiącach letnich w niedziele nie przyjmuje. 5684f

—oo—

— DZIŚ W KRAKOWIE: Bnej Syjon (Sarego 5) 3.30 pop. referat dr K. Ebersohna, — „Jehuda“ 4.30 pop. planarne zebranie z Oneg Szabat kwucy „Cofim“, — „Wizo“, Szewska 4, 11 przedp. mesiba z p. Szmulewiczową. — „Bar Kadimah“ 4 pop. buda ogólna, i 6 pop. posiedzenie komisji komersowej. — „Hatchija“ 4 pop. „Oneg Szabat“ z ref tow. mgr. I. Marguliesa n. t. „Perspektywy realizacji wytycznych Białej Księgi“. — „Tora Weawoda“ 4.30 pop. zebranie sprawozdawcze z konferencji „Tora Weawoda“ w Warszawie.

— ŻYDOWSKIE TOW. GIMNASTYCZNE zawiadamia, że w niedzielę dn. 21 bm. odbędzie się wycieczka do Bolechowic dla członków i wprowadzonych gości. Zbiórka o godz. 7 rano przed głównym dworcem. Prowadzi druh Förster.

— PAŃSTWOWE SEMINARIUM DLA NAUCZYCIELI RELIGII MOJŻESZOWEJ W WARSZAWIE kształci nauczycieli religii mojżeszowej i przedmiotów judaistycznych dla szkół powszechnych. Nauka trwa 5 lat. Na I kurs przyjmuje się uczniów w wieku od 14 lat po ukończeniu 7 klas szkoły powszechnej lub pierwszej klasy gimnazjum nowego typu. Informacji ustnych i pisemnych udziela dyrekcja Seminarium w Warszawie, Gęsia 9.

— „NADZIEJA“ Towarzystwo ku wspieraniu chorej młodzieży żydowskiej szkół średnich i wyższych, utrzymujące kolonię w Rytrze i w Szczawnicy zwraca się tą drogą do byłych wychowanków, którzy korzystali z pobytu z kolonii z uprzejmą prośbą o zasilenie funduszów Towarzystwa i umożliwienie przez to dalszej, owocnej pracy na polu opieki nad chorą i biedną żydowską młodzieżą szkolną. Cały szereg byłych kolonistów, którym Towarzystwo przyszło z pomocą w najcięższym dla nich czasie zajmuje obecnie stanowiska zarobkowe, pozwalające im na wydatne pomnożenie zasobów Towarzystwa i wywiązanie się w ten sposób z zaciągniętych wobec „Nadziei“ zobowiązań.

Ofiarowane dary należy przekazywać na konto P. K. O. nr. 401-049 lub pod adresem: dr Adolf Engel, Kraków, ul. Dietla 66 dla Tow. „Nadzieja“.

— REFLEKTOREM PO FASZYŹMIE. Stronnictwo Demokratyczne w Krakowie urządza Żywy Dziennik dziś godz. 19-ta w lokalu własnym Grodzka 1 II p. — Udział biorą: Maks. Boruchowicz, Emil Dziedzic, Zygmunt Fijas, Leon Kruczkowski, Mieczysław Lewiński, Karol Müller, Adam Polewka, Maria Żeromska. Żywy Dziennik odbędzie się pod hasłem „Reflektorem po faszyźmie“. W programie film rysunkowy J. Zemanka.

— STARANIEM ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW w Krakowie wygłosi p. dr Józef Feldman, prof. U. J. w poniedziałek w sali Izby Przemysłowo-Handlowej, Długa 1 o godz. 19-tej odczyt p. t.: „Rzut oka na politykę międzynarodową w dobie powojennej“. Wstęp wolny.

— POCHÓD PROPAGANDOWY MŁODZIEŻY KRAKOWSKICH SZKÓŁ POWSZECHNYCH z okazji Dnia Dobroci dla Zwierząt, odbędzie się jutro, godz. 10-ta i przejdzie ulicami: Franciszkańską, Dominikańską, Stolarską, obok Małego Rynku, Sienną, Potockiego, Basztową. Dunajewskiego, Szczepańską, Rynkiem Głównym, Wiślną ku ulicy Straszewskiego, gdzie się rozwiąże.

W pochodzie oprócz młodzieży, która wyjdzie na ulicę ze swymi czworonożnymi ulubieńcami, karmikami i sztucznymi gniazdami przez siebie wykonanymi, wezmą udział przedstawiciele Służby Łączności, Armii z psami, gołębiami i końmi, dalej oddział psów policyjnych ze swymi przewodnikami, konie robocze i wiele innych.

PODZIĘKOWANIE

W. P. Drowi HENR. PRINCOWI ze Starego Sącza za skuteczne wyleczenie naszej ś. MATKI i za nader troskliwą opiekę lekarską składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie

RODZINA LUFTIGÓW

Obłąkany scyzorykiem chciał „zamordować“ prez. Roosevelta

Warszawa, 19. 5. (A) Donoszą z Waszyngtonu: Policja komunikuje, że młody człowiek, który usiłował się przedostać przez parkan do Białego Domu miał przy sobie scyzoryk i duży kamień. Oświadczył on, że przybył z Filadelfii specjalnie w celu zamordowania Roosevelta. Na zapytanie o motywy tego kroku oświadczył: Ten kraj nie potrzebuje żadnego dyktatora. Zatrzymany zdradza objawy choroby umysłowej.

—oOo—

Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 19. 5. (Sin.) W dzisiejszym ciągnieniu Loterii padły większe wygrane na następujące numery:

15.000 zł — 87851.
10.000 zł — 2915, 76813.
5.000 zł — 29359 78337 111345 147879.
2.500 zł — 12015 21110 21665 30961 46902 60120 66963 69293 68560 73298 79941 82068 88107 94324 103708 130545 137776.
2.000 zł — 2438 3489 6493 11222 36421 39584 50735 67067 70807 77725 78815 85138 90415 158919 136979 129802 100382 124358.

Drugie ciągnienie:
20.000 zł — 108569.
15.000 zł — 132917.
10.000 zł — 22524 50120.
5.000 zł — 22469 43736 46638 96292 114105.
2.500 zł — 3937 7454 9870 3722 23249 59869 60746 87314, 94977 117671 120553 125010.
2.000 zł — 67774 68749 74333 92209 104545 120385 124717 141602.

—oo—

ZE SPORTU

NOWY REKORD SZYBOWCOWY

W dniu 18 maja b. r. o godz. 10 wystartował student Politechniki lwowskiej pilot Jerzy Pietrow z pasażerem Jakubcem, członkiem koła szybowcowego L. O. P. P. w Białej na szybowcu dwumiejscowym typu „Mewa“ konstrukcji inż. Kocjana z szybowcowego ośrodka L. O. P. P. „Żar“ w Porąbce i wylądował o godz. 16.30 we wsi Borki w powiecie Mińsk Mazowiecki obok Warszawy, przelatując 310 klm.

Lotem tym pobity został dotychczasowy rekord Polski dla szybowców dwumiejscowych na odległość.

NIEMCY PROWADZĄ 1:0 Z POLSKĄ

W piątek rozpoczął się w Warszawie mecz tenisowy o puchar Davisa w trzeciej rundzie pomiędzy Polską a Niemcami. W pierwszym spotkaniu Roderich Menzel pokonał Baworowskiego po niesłychanie zaciętej 5-setowej walce 7:5, 6:3, 2:6, 2:6, 6:4.

Drugie spotkanie pomiędzy Tłoczyńskim a Henkelem zostało przerwane po 3 setach przy stanie 6:4, 6:8, 6:4 dla Tłoczyńskiego, gdyż — zgodnie z umową — mecze odbywają się tylko do godz. 19-tej.

Po pierwszym dniu prowadzą Niemcy 1:0.

—oo—

— SEKCJA KOLARSKA Z. K. S. „Makkabi“ urządza w niedzielę godz .6.30 rano wycieczkę do Myślenic. Goście mile widziani. Powrót wieczorem. Zbiórka u wylotu ul. Kalwaryjskiej l. 96, wyjazd punkt. godz. 7 rano. Prowadzi kol. H. Sterngast.

NADESŁANE CZASOPISMA

Już się ukazał numer 10 (27) „Cofim“, dwutygodnika poświęconego sprawom żydowskim i syjonistycznym o następującej treści: M. Glickson (Tel Awiw): Bez demagogii — ku konsolidacji; Dr A. Ehrenpreis: Niewyzyskane źródło wyżywienia Jiszuwu w Erec Israel; Prof. M. Frola (Meksyk): „Banki Robotnicze“ w Meksyku; W. L. Götzler: „Naród księgi“ wobec „Księgi“; M. Korn: Na dnie; Mgr. M. Kaufmann: Za kulisami dymisji Litwinowa; Ryw.: „Biała księga“; Nachum Sokołów; Zapomniana rocznica; Dwa tygodnie; Metody; Przegląd prasy. Do nabycia we wszystkich kioskach.

Dyżury aptek

Dziś mają dyżur nocny apteki: Grodzka 22, Pl. Matejki 3, Pl. Inwalidów 7, Retoryka 1, Krakowska 19, Długa 88 Pl. Zgody 18, Rakowicka 12.



Sobota, 20 maja.

STACJE KRAJOWE

KRAKÓW. 6.57 Pieśń; 7 Audycja poranna; 8.10—9 Muzyka z płyt; 11 Audycję dla szkół: „Śpiewajmy piosenki" prowadzi T. Mayzner; 11.25 Muzyka z płyt; 11.30 Audycja dla poborowych; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03—13 Audycja południowa; 14 Pieśni majowe; 14.10 Muzyka obiadowa; 14.50 Program na dzień następny; 14.55 Wiadomości gospodarcze; 15 Teatr wyobraźni dla dzieci: „Wiosenny deszcz" wesoła składanka w opr. Z. Nawrockiej z muz. Cz. Halskiego i G. Turela; 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. orkiestry pod dyr. A. Hermana; 16 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Kronika literacka w opr. dr M. Brahmera, prof. U. J. P.; 16.35 Aud. K. K. O.; 16.37 Recital skrzypcowy Hugo Schütza (Estonia), przy fort. prof. L. Urstein; 17 Nabożeństwo majowe; 18 Wiadomości bieżące; 18.05 Recital fortepianowy Melanii Sacewiczowej; 18.30 Audycja dla Polaków zagranicą: 1) Gawęda, 2) Przed Trzecim Sejmem Polaków z Zagranicy, pogad. wygł. Jerzy Grabowski, 3) Audycja dla młodzieży; 19.15 Koncert rozrywkowy. Wyk.: orkiestra salonowa pod dyr. Kiesewettera, Chór mieszany pod dyr. K. Prosnaka i Br. Nagujewski (wiolończ.); 20 Lokalne wiadomości sport.; 20.15 D. c. koncertu rozrywkowego; 20.35 Dziennik wieczorny, wiadomości meteorologiczne i wiadomości sportowe, Nasz program na jutro; 21 „Krakowiacy i górale" J. Kamińskiego Wyk. Mała orkiestra P. R. i soliści pod dyr. St. Dzięgielewskiego; 22.55 Lokalne informacje; 23—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, kom. meteor.

* * *

WARSZAWA, 6.57 p. Kraków; 18 „Co nam przyniesie letni sezon turystyczny"; 18.10 Płyty; 18.30 p. Kraków; 20 Audycja dla wsi; 20.15—23.05 p. Kraków; 23.05 Wiadom. z Polski w jęz. niem.; 23.15 Płyty.

KATOWICE. 5.30 Płyty; 6.57 p. Kraków; 14.50 Wiadom. bież. i giełda; 15 p. Kraków; 18 Muzyka kameralna; 18.30 p. Kraków; 20 Pogad. aktualna; 20.10 Płyty; 20.15—23.05 p. Kraków.

LWÓW. 6.57 p. Kraków; 14.45 „Dekoracje kwiatowe balkonów i okien"; 18 Wiadom. bież. z miasta i prowincji; 18.05 Aktualna pogad. sportowa; 18.15 Rozmowa ze słuchaczami dyr. Petry'ego; 18.30 p. Kraków; 20 Audycja dla wsi; 20.15—23.05 p. Kraków.

ŁÓDŹ. 5.30 Płyty; 6.57 p. Kraków; 14.50 Łódzkie wiadom. giełdowe; 15 p. Kraków; 18 „Wesoły Dymek z Komina"; 18.30 p. Kraków; 20 Płyty; 20.15—23.05 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE

18 LUBLANA: Muzyka lekka. RENNES: Koncert orkiestrowy. OSLO: Kabaret. DROITWICH: 18.45 Muz. kameralna.

19 FLORENCJA: Muzyka rozrywkowa. RYGA: 19.15 „Córka leśniczego" — operetka Eislera. DROITWICH: 19.30 Program rozrywkowy. STRASBURG: „Halka" — opera Moniuszki (z płyt).

20 DROITWICH: Music-Hall. HILVERSUM II.: Program rozrywkowy. MONTE CENERI: Koncert orkiestrowy. OSLO: Muzyka rozrywkowa. BRUKSELA FRANC.: 20.10 „Kwiat Hawaju" — operetka Abrahama. LUBLANA: 20.30 Wesoły wieczór. LYON: Transmisja z Opery. BORDEAUX: Opera STRASBURG: Koncert symfoniczny. SOTTENS: Koncert muzyki szwajcarskiej. BRUKSELA FLAM.: 20.45 Radiokabaret.

21 FLORENCJA: Koncert symfoniczny. KOPENHAGA: Wesoły wieczór studencki. MONTE CENERI: Program rozrywkowy. OSLO: Pieśni studenckie. RZYM: Opera Cimarosy. LUKSEMBURG: 21.15 Koncert symfoniczny. LONDYN REG.: 21.30 Londyński festival muzyczny. DROITWICH: 21.45 Koncert wieczorny.

22 KOWNO: Muzyka taneczna. LAHTI: Muzyka taneczna. POSTE PARISIEN: 22.07 Koncert wieczorny, 22.37 Balet Strawińskiego .BRUKSELA FLAM.: 22.10 Muzyka ka rozrywkowa. LUBLANA: 22.15 Muzyka lekka. KOPENHAGA: 22.25 Koncert rozrywkowy. MEDIOLAN: 22.30 Koncert kwartetu.

23 BUDAPESZT: Muzyka jazzowa. DROITWICH: Muzyka taneczna. FLORENCJA: Muzyka taneczna. POSTE PARISIEN: Transmisja z kabaretu. RADIO PARIS: Muzyka taneczna.

Zgłoszenia na **ostatni** w bież roku szk.

Kurs galanterii

przyjmuje Tow. „Ognisko Pracy" w Krakowie ul Skawińska Boczna 7 od godz 11 do 13-ej

UWAGA: Wyjeżdżający Do BOLIWII i KUBY uczą się języka hiszpańskiego przyspieszonym systemem. Zgł. od g. 13—14. Kraków, Zamojskiego 22 m. 4.

KRYNICA „FARYS" luksusowy pensjonat położony w centrum. — Pokoje słoneczne z tarasami. Sale towarzyskie. — Kuchnia wykwintna, wszelkie diety uwzględniane. Telef. 174 Zarząd:

Dr R. i S. WAHRHAFTIGOWE

Pensjonat LOTOS prowadzony nadal pod tym samym zarządem. — Telef. 232. 1049r



Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO KARMEL KOLETEK TRZY 2602g



FRANCUSKIEGO języka udziela paryżanka, Syrokomli 16 m. 10. 2479g

KWALIFIKOWANY nauczyciel angielskiego. Młody, sportsmen. — Reflektuje na wyjazd. Przedmioty szkolne również. Zgłoszenia „Wakacje', Kraków, skrytka 64. 3150k

ANGIELSKIEGO początkujących, zaawansowanych — literatura — gramatyka — przedmioty handlowe. Starowiślna 41/8. 1625k

PRAKTYCZNA ZNAJOMOŚĆ JĘZYKÓW dostępna dla każdego: Angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego bez pomocy nauczyciela nauczysz się łatwo za pomocą samouczka — „ARGUS", — ułożonego na podstawie znakomitej metody Ansona. Prospekty wysyła — Księgarnia Lingwistyczna, Kraków, Pierackiego 21/I. 2263k

ANGIELSKIEGO początków konwersacji udzielam. Tłumaczę. — Warunki bardzo przystępne. Tel. 117-57. Godziny 3—4. 2871g

A. NUSSBAUM
Krakow, DIETLA 45
CHODNIKI kokosowe i PŁACHTY nieprzemakalne

KONWERSACJE po angielsku z dobrym akcentem poprowadzę. Dębniki, Zduńska 16/II. 3090k

KURSY SAMOCHODOWE, Kraków, Krupnicza 14, Telefon 206-88 — prowadzone przez fachowców Prawo jazdy gwarantowane. Wpisy codziennie. 2779k

ANGIELSKIEGO sposobem KONWERSACYJNYM. — Schächter, — Zyblikiewicza 11A m. 6, od 3—6 2519g

INSERATÓW DROBNYCH
nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

Pocztę szyfrową odbierać można tylko w ciągu 14 dni od daty ukazania się odnośnego inseratu.

DO MATURY I LICEÓW — przygotowują dyplomowane siły. Udziela się też lekcyj specjalnych z MATEMATYKI, GEOMETRII WYKREŚLNEJ, NIEMIECKIEGO i ŁACINY. Lekcje pojedyncze lub zbiorowe. — Egzamina EXTERNISTYCZNE przeprowadzamy z pomyślnym wynikiem. Zgłoszenia Kordeckiego 9 m. 10. 2359g

Lokale

DLA urzędnika sytuowanego, piękny, komfortowy pokój, wszelkie wygody w Podgórzu. Utrzymanie — bez. Informacje z grzeczności, Kalwaryjska 14 m. 15. 2793g

DUŻA sala przyległym pokojem na biuro lub handel I piętro, Grodzka 33 do wynajęcia. 2800g

TRZY pokoje kuchnia na I. piętrze Zamenhofa 13 do wynajęcia. 2800g

SIEDMIOPOKOJOWY lokal I piętro, ulica Gertrudy, — zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia pod „970" Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 1557k

POKÓJ oddzielny, pełnokomfortowy, dwuosobowy, wykwintne utrzymanie, telefon. Sobieskiego 14/2. 3100k

PIĘKNY pokój komfortowy dla 1 lub 2 panów od 1 czerwca, telefon na miejscu. Zgłoszenia Filipa 11 — I p. m. 4.

POKÓJ komfortowy zaraz do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Wiadomość: telefon 14567. 2856g

PEŁNOKOMFORTOWY pokój, zaraz do wynajęcia. — Sarego 14 m. 1. 2872g

POKÓJ dla 2—3 osób od zaraz. Powiśle 12/22 oficyny. 2874g

LOKAL przemysłowy frontowy, parterowy (sklep) 7 ubikacji, całość lub część od lipca. Kraków, Lubicz 19, wiadomość: tel. 178-91.

CZTEROPOKOJOWE pełnokomfortowe mieszkanie, pierwsze piętro, balkon, do wynajęcia, ewentualnie z urządzeniem. Kraków, Dietla 113, mieszkanie 5, oglądać można 4—6 po południu. 3145k

UMEBLOWANY pokój komfortowy ewentualnie dwa — do wynajęcia od 1 czerwca b. r. św. Krzyża 10/8. 3071k

KAWALERKA z łazienką, przedpokojem Kazimierza Wielkiego 59 wolna. Wiadomość telefon 188-81. 3154k

LOKAL sklepowy wolny. — RETORYKA 24 Wiadomość: telefon 188-81. 3158k

POKÓJ komfortowy dwuosobowy zaraz do wynajęcia. Sławkowska 25 I. 2771g

KULTURALNA, elegancka rodzina w Krakowie przyjmie ucznia z lepszego domu (szkoła powszechna — gimnazjum). Pełnokomfortowe mieszkanie, (osobny, pięknie urządzony słoneczny pokój) pierwszorzędne utrzymanie. Nader staranna opieka, ewent. pomoc w nauce— zapewniona. Bliższe szczegóły osobiście — korespondencyjnie. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „3072". 3072k

GARSONIERĘ kulturalnemu panu odnajmę. Zgłoszenia pod „Śródmieście" — Biuro Ogłoszeń Stattera. — Kraków, Rynek 8. 3146k

MIESZKANIE komfortowe, 4 pokoje, kuchnia, Kraków, Karmelicka 16 — wolne. 2950k

Sprzedaż

AAAA! Już nadszedł znowu nowy transport NAJMODNIEJSZYCH KUPONÓW OKAZYJNYCH na ubrania zarzutki i kostiumy damskie. „Skład Bielskich Resztek" J. MÜNTZ, Stradom 16 (W PODWORCU) — tel. 225-08. Wielki wybór. — Ceny najniższe. 2778k

MASZYNY do pisania biurowe, walizkowe w olbrzymim wyborze hurtownie i detalicznie — poleca „MASZYNODOM" — Kraków, Zwierzyniecka 4. 2776k

DYWANY ręczne, kilimy, OBICIA meblowe nowoczesne „Dywan", Kraków — Podgórze, Kingi 9. — Tel. 116-09. Naprawa, strzyżenie, czyszczenie. 2180k

LODOWNIE „FRIDDOR" przodują systemem, wykonaniem. Prospekty bezpłatnie. „Thermia" Kraków, Prądnicka 20. Tel. 200-60. 3076k

SKŁAD ŻELAZA M. Lewkowicz i Ska, Kraków, obecnie STAROWIŚLNA 30 (dawniej Dietla 115) dostarcza po cenach konkurencyjnych żelazo ślusarskie betonowe, dźwigary, blachy i bednarkę. 2827k

NA WYJAZD, PŁASZCZE ubranka alpagowe, lniane, Sukienki i jopki poleca — MODA DZIECIECA. Kraków, Rynek gł. 17 w podworcu. CENY NISKIE. — Wielki WYBÓR. 2962k

UWAGA!!! — Nowootwarty SALON MÓD G. Weintraub i B. Fruchthändler — „MARKIZA", Kraków, Karmelicka 10 poleca najnowsze modele. Przyjmuje również przeróbki. 3027k

KAMIENICE piętrową — PEŁNOKOMFORTOWĄ, — przystanek tramwajowy, — dochód 4.600.— cena 54.000.— bez PRZENOŚNEGO sprzeda POSNER-BALKEN, — Kraków, Sebastiana 7, tel. 148-63. 3143k

Obiekt przemysłowy w Trzebini

przy głównej szosie, obszerny, z kotłem parowym, instalacją elektryczną etc. urządzeniem, gotowy do uruchomienia — do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Obiekt" do Biura Ogłoszeń H. Fallek, Kraków, Zyblikiewicza 10

GMINA WYZNANIOWA ŻYD. W TARNOWIE rozpisuje niniejszym

KONKURS NA NACZELNIKA KANCELARII

Warunki: 1) obywatelstwo polskie, 2) wiek nie wyżej lat 36, 3) ukończone na jednym z Uniwersytetów w Polsce studia prawnicze z 4-letnią praktyką adwokacką lub administracyjną, 4) prócz języka polskiego wymagana także znajomość języka hebrajskego i żydowskiego w słowie i piśmie 5) uposażenie: 300 zł. miesięcznie.

Podania udokumentowane z życiorysem wnosić należy do Gminy Żydowskiej w Tarnowie najdalej do 10 czerwca 1939.

Za Zarząd
Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Tarnowie
Dr. Abraham Chomet przewodniczący

3130k

Zdrojowiska

SZCZYRK. Pensjonat pełnokomfort „ŚLĄZACZKA", kuchnia wykwintna, ściśle rytualna. Zarząd Panzerówna. 2789g

SZCZYRK. Komfortowa willa „Zacisze" poleca pokoje słoneczne, kuchnia wykwintna, ściśle rytualna, duży ogród, rzeka. Zarząd Kleinowie.

SZCZYRK — pensjonat „BAJKA" pod zarządem B. Wolfowej poleca od 15-go maja, po gruntownym remoncie pokoje duże i słoneczne. Willa położona w samym centrum, — posiada obszerny ogród, światło elektryczne. Kuchnia ściśle rytualna. — Telefon Nr 21. 2816k

SZCZYRK. — WILLA „CIESZYNIANKA" Fleissigowej. Po gruntownym remoncie poleca pokoje duże i słoneczne. Pensjonat cieszy się od lat wielkim powodzeniem. Piękna malownicza okolica. Willa posiada obszerny ogród i oświetlenie elektryczne Pierwszorzędne utrzymanie Na maj i czerwiec ceny zniżone. Kuchnia ściśle rytualna. Kolonie i wycieczki korzystają z specjalnej zniżki. 3095k

SZCZYRK WILLA „HANKA" pod zarządem B. Mandelbaumowej poleca po gruntownym remoncie, pokoje duże, słoneczne. Willa położona u stóp lasu i rzeki, kuchnia ściśle rytualna, kolonie i wycieczki korzystają ze specjalnej zniżki. 3162k

USTROŃ — „TRZY RÓŻE" Telefon 41 poleca pełnokomfortowe słoneczne pokoje. Kuchnia pierwszorzędna — ŚCIŚLE RYTUALNA. Ceny na maj i czerwiec niskie: na nadchodzące święta upraszamy P. T. Gości o wcześniejsze zgłoszenia. 2943k

ZAKOPANE. Pełnokomfortowy Pensjonat „TYTAN", wykwintna kuchnia rytualna, pięknie położony, prowadzimy pod własnym zarządem (dotychczas prowadziliśmy „Irusię"). Zgłoszenia na święta שבועות przyjmujemy. Bajtnerowie. Tel. 19-49. 3149k

ZAKOPANE. — Pensjonat „MASKOTTE" tel. 1981 poleca pokoje komfortowe. — Ceny przystępne. Również przyjmie kolonię do pensjonatu „Lalka" Szmulewiczowa. 2998k

ZAKOPANE, SIENKIEWICZÓWKA ZAMOJSKIEGO POD ZARZĄDEM MARKOWIECKIEJ. — Po gruntownym remoncie otwarcie z dniem 24 maja poleca pokoje nowocześnie umeblowane, kuchnia wykwintna. — Ceny niskie. 2826g

ZAKOPANE — UCIECHA. Pełnokomfortowy pensjonat dla młodzieży i dzieci. Duży ogród. tarasy, gry, zabawy, doborowa kuchnia, opieka pedagogiczna. Zgłoszenia: Inż. Leuchter, Kremerowska 2, tel 189-82. Genia Leuchter. Zakopane, Uciecha, tel. 13-37. 3131k

ZAKOPANE. Pensjonat pod „SZAROTKAMI", — telefon 18-50, drogą do BIAŁEGO, poleca pokoje komfortowe z bieżącą ciepłą i zimną wodą. KUCHNIA RYTUALNA. Zarząd: Ch. ZIEGER. 3152k

MALA RUBINSTEIN, długoletnia kierowniczka kolonii dla dzieci i młodzieży — prowadzi w tym roku pensjonat „Podhalanka" w centrum ZAWOI. — Willa pięknie położona, rzeka i las tuż obok. Zgłoszenia: Rubinstein. Starowiślna 42/3. — Od 4—6 popoł. 2819g

PEŁNOKOMFORTOWY pensjonat „PATRIA" w MORSZYNIE. Zarząd: Marta Kohnowa. 3065k

PENSJONATY! CHODNIKI KOKOSOWE, DYWANY — NAJTANIEJ HALPERN — POSELSKA 18. 3099k

IWONICZ, pełnokomfortowy pensj. „IWONICZANKA", telefon 30, czynny. Zarząd Hausner. 2821k

SPÓŁKA z kulturalną panią prowadząca znany pensjonat w Rabce lub Krynicy poszukiwana. Zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika" pod „5612". 2845g

MATKO! chcesz dzieciom 8—18 zapewnić zdrowe, piękne wakacje w Kowańcu na bardzo dogodnych warunkach. Zgłoś Długosza 11, m. 8. 2875g

MUSZYNA ZDRÓJ, pełnokomfortowy pensjonat „KRZEMIENIÓWKA", ul. Ogrodowa, zarząd Schwarzów z Krynicy, już czynny. 3139k

TRUSKAWIEC. Tanie pobyty ryczałtowe już od 1 maja. Willa pełnokomfortowa — telefon — taras. Kuchnia pierwszorzędna na żądanie dietetyczna (również dla diabetyków). Zniżki przy zabiegach kuracyjnych. ZNIŻKI KOLEJOWE. Zgłoszenia Żyd. Tow. Krajoznawcze — Kraków, Starowiślna 41 m. 8. Codziennie od 18—20. 2869g

RABKA pensjonat „PROMIEŃ" — pod zarządem Scherer-Rebenowej, od 5/V. do 20/VI TANIE RYCZAŁTY 14-TODNIOWE. Pierwszorzędne utrzymanie. POBYT 2 TYGODNIOWY ZŁ 75.— (wraz z podróżą z Krakowa do Rabki i z powrotem). Telefon Nr 146. 2649k

RABKA. Pens. „SOKÓŁ" w centrum, telefon 276, już otwarty. Poleca piękne pokoje werandami, wykwintnym rytualnym utrzymaniem Ceny niskie. Zarząd: Grubnerowej. 2803g

RABKA. Pełnokomfortowy pensjonat „ROKITNA" — Tel. 126, poleca słoneczne pokoje, kuchnia rytualna. Geldzähler Vogelsinger. 2964k

RABKA Pensjonat „ANNA" Borgenichtowej — przy łazienkach. Pełny komfort — Ciepła, zimna woda. Maj, czerwiec 5.50. Telefon 263. 2704k

RABKA. Pełnokomfortowy pensjonat „OPIEKA" I kategorii. Telefon 326. Zarząd: Hochmannowie. Strasserowa 2903k

RABKA Willa „Kamilla" przyjmuje dzieci od lat 4-ch pod opieką kwalifikowanych sił wychowawczych. Zgłoszenia przyjmuje się w przedszkolu. Kraków, Miodowa 39. 2846g

RABKA, pensjonat Beck — willa „PORĘBIANKA" — otwarty cały rok. Tel. 259. Pełny komfort. 2838g

RABKA. Znany pensjonat „KEH" (naprzeciw Parku) po gruntownym remoncie — otwarty. Zarząd SPIROWIE 2822g

RABKA-SŁONE „Leśniczanka", kuchnia wykwintna, ściśle rytualna, pokoje słoneczne, woda bieżąca. Fa-klerowie z Karlsbadu. 2852g

RABKA. Pensjonat „PORANEK", blisko łazienek otwarty. Piękne pokoje — wykwintny wikt, tanio. Zarząd Schorowa. 2848g

RABKA „PALACE". Luksusowy pensjonat poleca się. Tel. 325. Mandelbaumowie. 2841k

RABKA. Komfortowy pensjonat „Swoboda", tel. 376 Poleca słoneczne pokoje z werandami, duża polana, las w pobliżu. Helena Baumgarten-Sterenzysowa. 2999k

RABKA. „SOBIESKI" pod zarządem P. Korngoldowej czynny już od 22/V 1939 r. Przyjmuje zamówienia na święta. 2863g

RABKA. Dzieci, młodzież do willi „KRYNICY". Zarząd Dr MED. SABA BLUMENSTOCK — KAHANEOWA, DORA BLUMENSTOCK kierown. przedszk. Zgłoszenia: Kraków, Miodowa 17/2 od 3—5. 2865g

RABKA. Pierwszorzędny, pełnokomfortowy PENSJONAT STORCHOWEJ — JEDYNACZKA — tel. 273, poleca słoneczne pokoje z bieżącą ciepłą — zimną wodą, wykwintnym utrzymaniem od zł 5.— (Pensjonat „Janina" nie jest więcej pod naszym zarządem). 3012k

KRYNICA, PENSJONAT RENESANS pod zarz. A. Silberów. Tel. 244, naprzeciw Nowych Łazienek. znana wykwintna kuchnia, dietetyczna, ceny konkurencyjnie niskie, poleca się P. T. Gościom 2815k

KRYNICA „MARIA — MAŁGORZATA" — poleca pokoje pełnokomfortowe, kuchnia rytualna, zarząd LICHTINGEROWEJ, telefon 121. 2819k

KRYNICA willa „NATALIA" poleca piękne pokoje z wykwintnym rytualnym utrzymaniem. 2851g

KRYNICA — pensjonat „Vogel" naprzeciw nowych łazienek, pełnokomfortowy, telefon 217, otwarty. 2823k

KRYNICA. Pełnokomfortowy Pensjonat „TOSCA" — poleca pokoje słoneczne, — balkonami. Zarząd: Strelingerowa Bieler. 3022k

KRYNICA. Pełnokomfortowy pensjonat „PODHALE" poleca słoneczne pokoje — dietetyczną kuchnię. — BRANDOWA. 2940k

KRYNICA. — Komfortowy pensjonat „HEL" centrum nadal pod zarządem Glassów 2939k

KRYNICA. — Pensjonat „ZALESIE", tel. 264, pod zarządem Waldingerów poleca się PT. Gościom. 2973k

KRYNICA. — Pensjonat „NASZ DOM" (jak dotychczas pod własnym zarządem właściciela, p. Ehrlicha) — już jest otwarty. Telefon 208. 2942k

KOMFORTOWY pensjonat „IWONKA" w Krynicy — tel. 359 poleca słoneczne pokoje z balkonami. z bieżącą ciepłą i zimną wodą, piękny taras, oraz polana u stóp lasu. Salon brydżowy, fortepian, radio. Kuchnia wykwintna rytualna, na żądanie dietetyczna. Auto do dyspozycji P. T. Gości przy każdym pociągu. Zarząd J. Beimowie. 2945k

Matrymonialne

SZADCHEN, dyskretny ze zleceniami inteligentnych panów na stanowisku, poszukuje młodych pań z zamożnych domów. A. G. Kraków, Wielopole 8 m. 5. 2834g

TECHNIK dentystyczny z kompletnym urządzeniem — szuka lekarki dentystki z dyplomem polskim, dobrym charakterem, do lat 30. Cel matrymonialny. Zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika" pod „Przyszłość — 3134" 3134k

OPTYKA zdolnego poślubi młoda. przystojna właścicielka zakładu optycznego w wojewódzkim mieście. — Zgłoszenia: Swat Hammer, Kraków, Sebastiana 31 m. 5. tel. 125-86. 3161k

Interesy handlowe

DOSKONAŁA egzystencja! Księgarnia i wypożyczalnia książek — centrum Krakowa — poszukuje spólnika z kapitałem, współpracą. Kraków, skrytka 538. 3157k

Kupno

HALLO! Telef. 168-21. Garderobę noszoną kupuję, płacę najwyższe ceny. Goldberg, Gazowa 11. 3093k

SYPIALNIĘ nowoczesną — kupię okazyjnie. Miodowa 10/6. 2855g

NOWOŚCI w parasolkach — poleca Wytwórnia „UMBRELLO" — Kraków, Rynek główny 11. — Pokrycia, naprawy tanio. 2824g

KILIMY artystyczne i narzuty GRONEROWA, Kraków, Dunajewskiego 6. 2783k

JADALNIĘ, sypialnię, salonik — sprzedam. Potockiego 12 m. 1. 3141k

ŁÓŻKA POLOWE ŻELAZNE zakupisz — naprawisz NAJTANIEJ — tapicer — Wąziowa 8. 3155k

PARASOLE — najnowsze wzory najtaniej Wytwórnia LYM. Krakowska 30. — parter. 2867g

Sprzedaż

CHODNIKI, dywany, kilimy z odpadków. TKALNIA Kraków, Starowiślna 49 — Tamże artystyczna naprawa dywanów. 2432g

MEBLE NOWOCZESNE PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI — WIELKI WYBÓR — CENY NISKIE — BARDZO DOGODNE WARUNKI: SKŁAD FABRYCZNY KRAKÓW, BRACKA 13. 2678k

PENSJONATOM I HOTELOM dostarcza kołdry watowe i puchowe Wytwórnia Scharf, Kraków, Grodzka 32 3136k

KASY duże pierwszorzędne okazyjnie tanio sprzedam. Legionów 16/9. 2876g

KOSTIUMY kąpielowe, pulowery letnie, poleca Wytwórnia trykotaży, Jasna 8. 2813k

PŁASZCZYKI, Wyprawki niemowlęce, konfekcja dziecięca NAJTANIEJ Obständer, Rynek 11. 2057k

SZAFĘ kombinowaną, tapczan, sypialnię czwórdzielną jadalnię luksusową. łóżko mosiężne, maszynę do szycia okazyjnie sprzedam. — Sindel — Wolnica 9 Tel 225-94. 3120k

KAMIENICA nowa czteropiętrowa, narożnik, Dochód 36.000 rocznie, ulica Długa, 360.000.

KAMIENICA nowa, czteropiętrowa. sklepy. Dochód 24.000 rocznie — potrzeba 100.000 ulica Topolowa.

KAMIENICA trzechpiętrowa, sklepy, 87.000 — ulica Grodzka.

WILLA dwupiętrowa, dochód 5.000 rocznie — potrzeba 25.000. ulica Brodowicza. PARCELA 20 metrów frontu 70.000 ulica Basztowa — sprzeda — biuro Wilhelma ARCTA, Kraków, Floriańska 18, Telefon 159-28. 2840g

TKALNIA ARTYSTYCZNA Samodziały ubraniowe i meblowe. Grünerowa i Libanowa, Kraków, Dunajewskiego 6. 2782k

UCHODŹCA sprzeda: 2 fotele pluszowe, 1 fotel szeroki do rozkładania jako tapczan, komplet, oraz fortepian wiedeński (długi) używany okazyjnie. Felicjanek 17 m 8. 2847g

ZAPROWADZONY zakład fryzjerski męsko-damski na Kazimierzu, z wszelkimi aparatami z powodu wyjazdu sprzedam. — Zgłoszenia Adm „Nowego Dziennika" pod „5623". 2849g

BIBLIOTEKA dobrze prosperująca, w ruchliwej dzielnicy z powodu wyjazdu właścicielki do sprzedania. Zgłoszenia: Zyblikiewicza 16/8 między 2-gą a 3 cią. 2837g

LODOWNIE
Rzeźnicze, Restauracyjne, Pokojowe. HURT-DETAL
Wytwórnia
S. GOLDSTEIN Kraków, **Jagiellońska 5.**
tel. 178-47 Prospekty na żądanie

Wolne posady

MŁODĄ siłę biurową w Bielsku przyjmie się zaraz. Oferty własnoręcznie pisane należy kierować pod „F.W." Bielsko, skrytka pocztowa 146. 3081k

ENERGICZNY sprzedawca obwiany zostanie natychmiast przyjęty. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „5649". 2861g

PANIENKA do dwojga dzieci poszukiwana. Zgłoszenia „Lido" Szewska 13. 2862g

RUTYNOWANĄ ekspedientkę branży bławatnej przyjmę. Zgłoszenia: Augustiańska 10/5, godz. 3.30—6. 2844g

ZEGARMISTRZ poszukuje dobrego czeladnika od zaraz. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „5575" 2818g

EKSPEDIENTA branży żelaznej przyjmie natychmiast. Zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika" pod „Świadectwo — 2877". 3122k

WOJAŻER zdolny i inteligentny do odwiedzania lepszej prywatnej klijenteli w branży tekstylnej przy DOBRYM ZAROBKU poszukiwany. Zgłoszenia z referencjami ewent. z fotografią do Adm. „Nowego Dziennika" pod „5573". 2815g

AKWIZYTOR, podróżujący, pierwszorzędny organizator, poszukuje zatrudnienia — względnie zastępstwa. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „5525". 2791g

UWAGA! Przerabiam kapelusze według najnowszych fasonów po 1.40, nowe 4 zł. Augustiańska 3 m. 3. 2682g

KORESPONDENT polski, 50 listów indywidualnych z kilku słów dyspozycji) szuka dorywczej pracy. Łaskawe zgłoszenia — Kraków, skrytka 676. 3116k

RADIOAPARATY wykonuje naprawia Ign. — FREYLICH, Dietla 51. TELEFON 119-36. 2547k

MŁODY, wykwalifikowany ekspedient z branży tekstylnej, podróżujący, specjalista w kolekcji poszukuje stałej posady, miejscowej lub zamiejscowej. Zgłoszenia: Adm. „owego Dziennika" pod „5501". 2785g

UWAGA! W centrum żydowskim Augustiańska 3 m. 3 podnoszę oczka w pończochach na nowoczesnej maszynie, bardzo starannie i po cenach przystępnych. 2682g

KIEROWNICZKA domu towarowego, dobrej prezencji, energiczna, zdolna w ekspedycji, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „5634". 2853g

ZDOLNA, rutynowana samodzielna modniarka, z wieloletnią praktyką, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „5633". 2852g

RUTYNOWANA stenografka-stenotypistka polsko-niemiecka, dziesięcioletnia praktyka w poważnej fabryce poszukuje posady od zaraz. Warunki skromne. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „5591". 2831g

ANGIELSKO-FRANCUSKO NIEMIECKI korespondent, buchalter-bilansista — obeznany z importem, długoletnią praktyką, poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „5549". 2805g

NAUCZYCIEL hebrajskiego biblii, historii żydów, religii — zmieni posadę. Pracuje w gimnazjum, powszechnej. Zgłoszenia „Kwalifikowany" — Biuro Ogłoszeń Stattera — Rynek 8. 3147k

MŁODA osoba z towarzystwa, znająca się na gospodarstwie, przyjmie posadę gospodyni w pensjonacie lub na kolonii. — Oferty Adm. „Nowego Dziennika" pod „5616". 2846g

MŁODA sympatyczna osoba, która pracowała przy chorych, szuka posady do rekonwalescentki lub jako towarzyszka na wyjazd. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „5592". 2832g

ŚWIATOWEJ SŁAWY:
HAYA PUDER
DLA NIEMOWLĄT I DZIECI
TYLKO W RÓŻOWYM OPAKOWANIU I OCHRONNYM ZNAKIEM WODNYM
„HAYA" mydło, oliwa i krem
DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH
Wyrób i skład:
Apteka S. HAYA Lwów, Kołłątaja 12

ODCISKI usuwa niezawodnie „RIGO" 50 groszy. Drogeria SCHAPSENSOHNA. Kraków, Plac Nowy. 1967k

OGRODNIK-uchodźca zakłada ogrody, urządza balkony. Zgłoszenia Nr telefonu 139-87. 2825g

WYTWÓRNIA peruk Zofii Singer-Weissowej przeniesiona na ulicę Krakowską 21 8893k

TOREBKI damskie do płaszczy, kostiumów artystycznie wykonuje Dietla 34/8. Tamże odnawianie zniszczonych. 2620g

GALWANIZUJE
NIKLO-CHROM
KRAKÓW, TARŁOWSKA 6
TEL. 119-61.

POGOTOWIE krawieckie — „Fenomen" czyści, prasuje, naprawia, cena reklamowa. Kraków, Stradom 11, Tel. 201-87. 2293k

PLUSKWY, wszelkie robactwo z zarodkami tępi pod gwarancją tylko Zakład Higieny, Kraków, Szewska 24. 3137k

Dnia 20, 21 i 22 maja b. r. odbędzie się
„POKAZ PRAC UCZENNIC"
Szkoły zawod Tow. „OGNISKO PRACY" w Krakowie. ul. Skawińska Boczna 7, na który Wydział Towarzystwa i Dyrekcja Szkoły najuprzejmiej zaprasza: Członków Towarzystwa, Rodziców uczennic, dawne Absolwentki i Przyjaciół szkoły.
WYSTAWA OTWARTA OD GODZINY 11 DO 15 I OD GODZINY 16 DO 19-TEJ.
W niedzielę o godz. 4-tej wiecz. Rewia kostiumów historycznych:
„MODA ZWIERCIADŁEM WIEKÓW"

Zgłoszenia do GIMNAZJUM KRAWIECKIEGO i 3-letniego GIMNAZJUM BIELIŹNIARSKIEGO i do 1-rocznej SZKOŁY PRZYSPOSOBIENIA GOSPODARCZEGO
TOW. „OGNISKO PRACY" w Krakowie, przyjmuje Dyrekcja Szkoy codziennie z wyjątkiem sobót i świąt od godz. 11 do 13-tej przy ul. Skawińskiej Bocznej 7. Na życzenie wysyła się prospekty. Egzamin wstępny odbędzie się w drugiej połowie czerwca. 3159k

„TEMPO" czyści chemicznie wszelką garderobę — szybko, — solidnie, — tanio. **KAPELUSZE** odkurza, fasonuje na poczekaniu sposobem zagranicznym na sucho bez utraty apretury — tylko 75 groszy. „TEMPO" Starowiślna 27 — Szewska 2 Aleja Krasińskiego 4. — Telef. 165-25, 145-60. 2823g

„KRAKOWIANKA" źródło oszczędności. Oddana tam stara garderoba do czyszczenia, zastępuje nową, w najkrótszym terminie i za niską cenę. „KRAKOWIANKA" Starowiślna 18 — Aleja Krasińskiego 4 — telefon 162-67. 2823g

POŃCZOCHY GUMOWE na żylaki „Lastex" i in. wszelkiego rodzaju poleca A. Gronner, Kraków, św. Idziego 1 (róg Grodzkiej 69) telefon 118-50. 932k

ANTENY zbiorowe, urządzenia oświetlenia elektrycznego, dzwonki, naprawy. „Lux" Dembitzer, Kraków, Poselska 18. Tel. 133-35. 3106k

TANIO, szybko naprawia bez śladu, czyści chemicznie, farbuje, przerabia wszelką garderobę Pogotowie Krawieckie, Kraków, Grodzka 6, Tel. 180-58. 3138k

REKLAMOWY TYDZIEŃ NAPRAWY DYWANÓW perskich, kilimów, dorabianie frendzli Tkalnia Chodników. — Langsam, Kraków, Józefa 2, Telef. 173-98. 2850g

PIEKARNIA w pełnym ruchu korzystnie w żydowskiej dzielnicy do odstąpienia. Wiadomość: Kraków, Kalwaryjska 7 m. 13 między 2—3 popoł. 2835g

OWŁOSIENIE zbyteczne u Pań usuwa skutecznie „RAZOL". „BELLOT" usuwa włos z cebulką. Próba bezpłatnie. Dietlowska 51 — 3813g

Posad poszukują

KRAWIEC pierwszorzędny szyje ubrania, zarzutki po cenach najniższych. Najnowsza technika krojul Ignacy Beer, Gertrudy 12 naróżnik Sarego. Tel. 205-90. 2236g

DUBLAŃCZYK poszukuje posady gorzelnika, pomocnika gospodarczego lub kontrolera. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „Robotnik — 5635". 2854g

PATRONA poszukuje aplikant adwokacki z 3-letnią praktyką prowincjonalną, samodzielny, na skromnych warunkach. — Zgłoszenia: Adm. „Nowego Dziennika" pod „5412". 2748g

MGRA filozofii, zdolny pedagog i rutynowana wychowawczyni, chętnie zaopiekuje się dzieckiem we wieku szkolnym na letnisku, prowincji lub ewentualnie w Krakowie za utrzymanie i skromną dopłatę. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „2817". 2817g

REPREZENTATYWNA, kulturalna, inteligentna, po maturze panna, ze znajomością i praktyką buchalteryjną poszukuje odpowiedniej posady biurowej w Krakowie jako siła pomocnicza. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika" pod „5680" 2877g

Różne

PLUSKWY tępi doszczętnie oryginalny płyn **JOK**: Drogeria SCHAPSENSOHNA — Kraków — Plac Nowy. 2948k

GOTOWE POŻYWIENIE dla niemowląt na miejscu i dostawą do domu „Odżywka Niemowlęca" Wiślna 8, tel. 131-93. 3119k

KWIATY, paski i wszelkie dodatki do sukien — Mina Hefferberg, Grodzka 48. 2864g

To co najwykwintniejsze i najmodniejsze w OBUWIU pochodzi z najelegantszego SALONU OBUWIA BRACIA KLEIN STAROWIŚLNA 17 Kraków

STENOTYPISTKA polsko-niemiecka, siła rutynowana, z wieloletnią praktyką, ze stenografią i maszynopisem, pierwszorzędne referencje poszukuje od zaraz posady do Katowic na bardzo skromnych warunkach Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „8064". 3064k

KORESPONDENTKA-stenotypistka polsko-niemiecka, obeznana z buchalterią i kasą, wybitnie zdolna, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Angielskie" Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 3148k

▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼▼

ZAWIADAMIAMY, że otworzyliśmy dział dla **CYNOWANIA** cyną angielską przedmiotów żelaznych, — miedzianych, dla użytku zakładów **RZEŹNICZYCH**, gastronomicznych gospodarstwo domowego. Myszkowski. Kraków. Dietla 46. 3121k

OBECNI PRZY WYPADKU MOTOCYKLOWYM NA DIETLA dnia 8 IV po południu — proszeni o podanie swego adresu motocyklista do Adm. „Nowego Dziennika" pod szyfrą „5570" Może znajdą się ludzie dobrej woli spośród widzów.

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł 4.30 kwartalnie zł 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł 7.50 kwartalnie zł 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 76 mm. Strona za tekstem ma 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I strona 1.25. Tekst 1.00. Nadesłane 0.75. Za tekstem 0.25. Drobne od słowa 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł 10.— Podziękowania lekarskie do 25 mm zł 10.— Nekrologi (klepsydry) do 60 mm w I. łamie zł 20.— Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%

„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikarska. Kraków. Orzeszkowej 7. — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.